

Dziś bezpłatny dodatek
„Gazety Prawnej”:

Dobre rady dla kupujących mieszkanie



Dziennik Bałtycki

Nakład 50 308 egz.
- nr 39 (18 327)
Indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 30 gr
lub 91 gr*

**WYGRAJ
BONY
NA PALIWO**

Kolejna szansa
dziś w Auto+Moto+Gratce

TRÓJMIASTO

środa 16 lutego 2005 r.

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

* W prenumeracie z dostawą do domu - rano! Zadzwoń tel. 0 800 15 00 26

cena kalkulowana przy najpopularniejszej prenumeracie półrocznej



85 130

Dziennik z książkami!

Jeśli nie kupiłeś wczoraj
powieści „Mały lord”
pytaj sprzedawcę o wtorkowy Dziennik.

Marszałek poleci

Kto dostarczy
urzędnikom
bilety lotnicze?



Forma rośnie

Tygrys trenuje
ostro przed
nową walką



20 NAJPIĘKNIEJSZE KSIĄŻKI DZIECIŃSTWA

3 POMORZE

20 SPORT

Gdańsk. Przesłuchania w sprawie prywatyzacji PZU

WYZNANIA MILLERA

Cztery godziny w gdań-
skiej Prokuraturze
Apelacyjnej spędził
wczoraj były premier
Leszek Miller. Został
przesłuchany w charakterze
świadka w związku ze śledztwem
w sprawie nieprawidłowości przy
prywatyzacji PZU.

- Mój gabinet robił wszystko,
aby utrzymać PZU pod kontrolą
Skarbu Państwa i ograniczyć ne-
gatywne skutki umów podpisa-
nych jeszcze w okresie rządu Je-
rzego Buzka - twierdził były
premier.

Miller dodał, że umowy na
sprzedaż akcji PZU dla Euroko
i BIG Banku Gdańskiego były o ty-
le złe, że oddawały kontrolę nad
największym polskim ubezpieczy-
cielem.

Wczoraj przed sejmową Komis-
ją Odpowiedzialności Konstytu-
cyjnej w tej samej sprawie zezna-
wał obecny premier, Marek Belka.
Mówił m.in. o spotkaniu z
Grzegorzem Wierczyńskim, które
zaaranżował syn Leszka Millera,
Leszek Miller junior.

Michał Lewandowski

Więcej na str. 3



Leszek Miller mówił wczoraj, że zawarcie umów na sprzedaż akcji PZU było złym krokiem.

Fot. Robert Kwiatk

Gdańsk. Burza po liście eksprezidenta

Co rozsierdziło Lecha Wałęsę?

Nie cichną echa ponie-
działkowego listu Le-
cha Wałęsy. Były pre-
zydent napiętnował w nim
Radio Maryja, kierowane
przez ojca Tadeusza Rydzy-
ka. List powstał po audycji,
w której wystąpił Krzysztof
Wyszowski, były sekretarz
redakcji „Tygodnika Solidar-
ność”. Powiedział on m.in.,
że Lech Wałęsa nie zrobił
nic, aby wyjaśnić sprawę za-
bójstwa ks. Jerzego Popie-
łuszki. Czy właśnie te słowa
rozsierdziły Lecha Wałęsę?



Więcej na str. 4

Warszawa. Konfrontacja zeznań

Kulczyk przed komisją

Jan Kulczyk modyfikował
swoje zeznania podczas
wczorajszej konfrontacji
jego wypowiedzi z tym, co po-
wiedzieli szef ABW Andrzej
Barcikowski i były szef UOP
Zbigniew Siemiątkowski
przed komisją śledczą ds.
PKN Orlen. Ministrowie pod-
trzymywali swoje zeznania,
natomiast biznesmen - wg
śledczych - zmieniał swoje
w sposób „nielogiczny”. Ze-
znania miały m.in. wyjaśnić,
kto mówił prawdę w sprawie
spotkania najbogatszego Po-
laka z rosyjskim szpiegiem
Władimirem Alganowem.

Więcej na str. 5



R E K L A M A



**UWAGA!
GWIAZDY ZNIKAJĄ**

MASZ OSTATNIĄ SZANSĘ

YARIS NAWET O 5 300 ZŁ BLIŻEJ!



COROLLA NAWET O 15 000 ZŁ BLIŻEJ!

TOYOTA

Carter
Gdańsk Oliwa

TEL. 340 22 22
WWW.CARTER.PL

opinie@prasabalt.gda.pl

Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... przeciwko partii. Minister Hausner powinien zostać na swoim stanowisku – wbrew atakującej lewicy. Albo jest dobrym fachowcem, albo tylko pionkiem.

Andrzej z Sopotu

DENERWUJE MNIE

... a gdzie menedżer? No proszę – należne pracownikowi 3,5 tysiąca złotych rozłożyło Szpital Wojewódzki!

internauta Kibic
... zrzucanie odpowiedzialności. Nie można za wszystko winić ustawy 203, nakazującej uregulowanie zaległej wypłaty wraz z odsetkami. W Szpitalu Wojewódzkim niedawno zrobiono duże „zakupy” – samochód, meble, laptopy... Takie działania nie sprzyjają poprawie sytuacji finansowej i drażnią słabo zarabiających pracowników.

internauta Ad
... jak tak można?! Jak dyrektor szpitala może twierdzić, że placówka popadła w tarapaty, bo trzeba było wypłacić pracownikowi pieniądze? Przecież one się temu człowiekowi należały!

internauta pacjent
... zbyt łatwa ocena. Jaka straszna sytuacja – jeden walcz o swoje pieniądze, przez co cierpią inni pracownicy, bo komornik zabłokuje pracę szpitala. Ludzie są skłóceni, pewnie mają do swojego kolegi pretensje. Musiał być tak stanowczy? Pewnie nie, ale jak długo można sobie radzić w takiej sytuacji? Odpuszczać, czekać, pozbierać i współczuć całej służbie zdrowia, nie dbając o siebie? Nie wymagajmy od każdego heroizmu!

Maria z Gdańska

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

DZIŚ

Świątują: Danuta, Julianna



Zachmurzenie duże. Opady deszczu ze śniegiem, po południu śniegu. Wiatr umiarkowany, północno-wschodni 7 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↓ 1002 hPa

JUTRO

Świątują: Donat, Łukasz



Zachmurzenie duże. Opady śniegu przez cały dzień. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-zachodni 5 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 998 hPa

Kontrowersje. Czy szpitale powinny pobierać pieniądze od pacjentów

Płacisz? To ominiesz kolejkę

Ponoć na łapówki dla lekarzy i pielęgniarek rodacy wydają rocznie 12 miliardów złotych, czyli o 4 miliardy więcej, niż wynoszą monstrualne długi polskich szpitali. Płaci się m. in. za ominięcie kolejek, sztucznie stworzonych przez zaniżone limity przyjęć. A li-

mity są zaniżone, bo Narodowy Fundusz Zdrowia nie ma możliwości opłacenia wszystkich potrzeb zdrowotnych pacjentów.

Część dyrektorów szpitali próbowała wprowadzić całkiem legalne opłaty za leczenie po wyczerpaniu kontraktów z NFZ. W ubiegłym roku minister zdrowia oficjalnie

zbesztal za takie próby szpital w Tczewie, a w tym roku za podobne „przestępstwo” stanął przed sądem dyrektor białostockiego szpitala.

I nagle Ministerstwo Zdrowia zmieniło zdanie. Zaproponowało, by znówelizowana ustawa o zakładach opieki zdrowotnej pozwoliła szpitalom pobierać

opłaty za leczenie poza kolejką. Pacjent, który nie chciałby czekać pół roku na zabieg ortopedyczny, mógłby za niego zapłacić. Ustawa otwiera drogę do zdrowotnych ubezpieczeń dodatkowych. Ministerstwo ocenia, że szpitale na komercyjnych świadczeniach zarobią rocznie około 300

milionów złotych. Pojawiają się jednak opinie, że na tej propozycji stracą najubożsi i najbardziej chorzy, którzy do tej pory i tak byli przyjmowani poza limitem.

Dorota Abramowicz

O napiętej sytuacji w służbie zdrowia czytaj także na str. 6



Fot. P. Młodziejewski

Jestem za
Mirosław Górski,
dyrektor Szpitala Specjalistycznego
w Kościerzynie

– To dobry pomysł, chociaż minister zdrowia prochu nie wymyślił. Podobne zjawisko funkcjonuje już w praktyce, a resort usiłował tego nie zauważyć. Kontrakty z NFZ nie pozwalają na pełne wykorzystanie możliwości szpitala. Nasza placówka przez zaniżone limity jest wykorzystana zaledwie w 65 procentach. Opłaty można pobierać za ominięcie najdłuższych kolejek, np. do wstawienia protezy stawu biodrowego (czeka się kilka lat), badań diagnostycznych stawu kolanowego lub do zabiegów urologicznych. Chętni będą mogli ubezpieczyć się od kosztów leczenia.

Jestem przeciw

Ryszard Sikorski,
wiceprzewodniczący Regionalnej Sekcji
Szpitali Zdrowia Regionu Gdańskiego NSZZ
„Solidarność”

– Ten pomysł to skutek... braku pomysłu na naprawę sytuacji w służbie zdrowia. Do tej pory nikt nie sprzeczał, co powinno znaleźć się w tzw. podstawowym koszyku świadczeń zdrowotnych, czyli co powinien otrzymać pacjent płacący składkę. Bez tej wiedzy może dojść do sytuacji, w której wszystkim osobom stojącym w kolejkach będzie się sugerować, że najlepiej byłoby wnieść jakieś opłaty. W końcu nie będzie ani czasu, ani możliwości, by leczyć pacjentów, którzy są „tylko” ubezpieczeni. Dla nich może, niestety, zabraknąć miejsc.



Fot. Adam Wiciński

KRESKA DNIA



Personalia. Jan Ryszard Kurylczyk zostanie posłem? Jeszcze czeka na aplauz

Wśród pomorskich polityków krąży informacja, że wice-minister infrastruktury Jan Ryszard Kurylczyk zamierza kandydować w wyborach parlamentarnych.

Jan Ryszard Kurylczyk ma 60 lat. Z wykształcenia jest inżynierem budownictwa. Studiował w Koszalinie, Gdańsku, Olsztynie i Żurychu. Pracował na budowie elektroni wodnej „Żydowo”, a w latach osiemdziesiątych na budowie elektroni wodnej, następnie jądrowej „Żarnowiec”. W latach 1988-

1989 pełnił funkcję wojewody słupskiego, a w latach 2001-2004 wojewody pomorskiego. Jest też autorem siedmiu książek o tematyce religijnej i historycznej.

Będąc wojewodą pomorskim, zasłynął jako zwolennik jak najszybszego rozpoczęcia budowy autostrady A-1. Już jako wiceminister infrastruktury doprowadził do podpisania umowy koncepcyjnej umożliwiającej start tej inwestycji. Zaplanowany jest on na 2 maja tego roku. Wśród pomorskich polity-

ków panuje przekonanie, że jeśli tak się stanie, Kurylczyk będzie chciał ten sukces wykorzystać politycznie i wystartuje w wyborach do Sejmu. Sam Kurylczyk twierdzi, że na razie nie myśli o wyborach ani o kandydowaniu. Zastania się dużą ilością obowiązków na stanowisku wiceministra infrastruktury.

– Nie wykluczam jednak takiej możliwości – zastrzega. – Wszystko zależy od tego, czy będzie aplauz społeczny dla takiego pomysłu.

Tomasz Falba

K O N D O L E N C J E

Basi i Tomkowi Szkodzińskim

serdeczne wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci

Brata i Szwagra Bogumiła

składają
Zarząd Polskappresse Oddział Prasa Bałtycka
oraz koleżanki i koledzy z „Dziennika Bałtyckiego”

zamów prenumeratę
Dziennika Bałtyckiego

taniej niż w kiosku
z bezpłatną dostawą
do domu

Zamów prenumeratę 0 800 15 00 26

Gdańsk. Śledczy przesłuchali Leszka Millera i Marka Belkę Premierzy o PZU

Był premier Leszek Miller stawiał się w gdańskiej Prokuraturze Apelacyjnej wczoraj o godz. 10. Śledczy interesowała sytuacja PZU, jaką jego rząd zastał w 2001 roku.

Moja wiedza w tej sprawie nie jest zbyt głęboka – podkreślił po wyjściu z przesłuchania Miller. – Proces wyboru inwestora dla PZU rozpoczął się przed utworzeniem mojego rządu.

Był premier zasnaczył jednocześnie, że prawdopodobnie była to jego pierwsza i zarazem ostatnia wizyta w gdańskiej prokuraturze w tej sprawie. Miller przypomniał, że jego gabinet robił wszystko, aby utrzymać kontrolę nad największym polskim ubezpieczycielem w rękach Skarbu Państwa. Prokuratorów interesowały działania, jakie podjął w celu weryfikacji prawidłowości umów dotyczących prywatyzacji PZU.

Prokuratura powinna przede wszystkim dowiedzieć się, dlaczego w 1999 roku wybrano Eurok – uważa były premier. – Firmę, która nie była jakimś wielkim ubezpieczycielem na rynkach światowych. Jestem przekonany, że gdy już decydowano się na prywatyzację PZU, to można było się zająć jakąś większą, bardziej poważną firmą.

W listopadzie 1999 roku 30 proc. akcji PZU kupiło konsorcjum Eurok-BIG Bank Gdański. W 2001 roku został podpisany aneks do umowy



Leszek Miller zapewniał, że robił wszystko, aby utrzymać kontrolę nad PZU w rękach Skarbu Państwa.

Fot. Robert Kwaśnik

prywatyzacyjnej, który przewidywał dokupienie przez holenderskie Eurok dodatkowych 21 proc. akcji PZU. Jednak w 2002 roku, kiedy Miller był premierem, rząd postanowił zachować kontrolę nad spółką.

Obecnie przed Trybunałem Arbitrażowym w Londynie toczy się sprawa z wniosku Eurok, które twierdzi, że Polska nie wywiązuje się z polsko-holenderskiej umowy o wzajemnej ochronie inwestycji.

Tymczasem wczoraj w Warszawie sejmowa Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej, która też bada sprawę PZU, przesłuchiwała obecnego

premiera, Marka Belkę. Stwierdził, że nigdy nie doradzał Eurok przy tej transakcji. Dzisiaj gdańscy prokuratorzy spotkają się z komisją śledczą

badającą sprawę PZU. Ustalią szczegóły współpracy i przekazywania dokumentów ze śledztwa posłom.

Michał Lewandowski

O synu Leszka Millera

Marek Belka, zeznając przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej, powiedział, że to syn byłego premiera Leszka Millera, Leszek Miller junior, zaaranżował jego spotkanie jako doradcy ABN Amro z byłym prezesem PZU Zyciem Grzegorzem Wierczakiem.

Miller powiedział, że chciałby przyjść z pewną osobą i przyszedł z panem Wierczakiem. Otrzymał się rozmowa, podczas której pan Wierczak sugerował mi, abym się nie angażował w obronę BIG Banku Gdańskiego (obecnie Banku Millennium), w związku z próbą wrogiego przejęcia przez Deutsche Bank – powiedział Belka. Na podstawie umowy z 4 listopada 1999 roku, czyli w przeddzień podpisania umowy prywatyzacyjnej w sprawie PZU, ówczesny prezes tej spółki Władysław Jamroz podpisał umowę z Deutsche Bankiem, która umożliwiała DB wrogie przejęcie kontroli nad BIG Bankiem Gdańskim.

Gdańsk. Narodowe Centrum Żeglarstwa Będzie gdzie uczyć się pływać



Marszałek Jan Kozłowski (po prawej) i prof. Wojciech Przybylski wmurowali kamień węgielny.

Fot. Adam Warława

Wczoraj na terenie przystani jachtowej Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Górkach Zachodnich odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę Narodowego Centrum Żeglarstwa.

Uczestniczyli w niej marszałek pomorski Jan Kozłowski, wicemarszałek Marek Biernacki, prezydent Gdańska Paweł Adamowicz oraz reprezentant wojewody, inż. arch. Kazimierz Norman. Poświęcenia budowy dokonał ks. bp. Zygmunt Pawłowicz.

AWFIS jest jedyną tego typuorską uczelnią w kraju. Nowa inwestycja pozwoli nam lepiej realizować zadania w zakresie kształcenia żeglarskich kadr. Będzie służyła nie tylko potrzebom sportu wyczynowego, ale również turystyce i rekreacji oraz żeglarzom niepełnosprawnym – powiedział nam rektor oliwskiej uczelni prof. Wojciech Przybylski.

W ubiegłym roku za milion złotych na przystani żeglarskiej AWFIS w Górkach Zachodnich rozbudowana

została przystań jachtowa. Na długości 83 metrów nabrzeża wykonano, w unikalny sposób podwieszono na zakotwiczonych gumowych linach, pomosty na 36 jachtów. Budynek NCŻ stanowi drugą część inwestycji, której łączny koszt szacowany jest na 18 mln zł.

13,5 mln zł pochodzi ze środków unijnych, wpisanych w Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego, 3 mln zł dołożył MENIS z funduszy Totalizatora Sportowego, a brakujące 1,5 mln zł przekazuje nasza uczelnia ze środków własnych. Otwarcie planowane jest na czerwiec 2006 roku – twierdzi Krzysztof Zawalski, długoletni kierownik katedry żeglarstwa AWFIS.

Po zakończeniu tej inwestycji, łącznie z sąsiednim ośrodkiem ZG AZS, w rejonie Górek Zachodnich jednorazowo cumować będzie mogło do 300 jachtów. Ich załogi będą miały do dyspozycji 220 miejsc hotelowych z pełnym zapleczem gastronomicznym i socjalnym.

Adam Suska

Żeglarze w AWFIS

W sekcji żeglarskiej klubu AZS AWFIS sport uprawia ok. 50 zawodniczek i zawodników. W minionym sezonie największe sukcesy osiągnęli Piotr Mysza, Natalia Kosińska i Paweł Nowakowski. Na Akademickich Mistrzostwach Świata w Turcji zdobyli trzy medale. Powstanie Narodowego Centrum Żeglarstwa umożliwi znacznie powiększenie liczebności sekcji oraz powołanie Centralnego Ośrodka Szkolenia Olimpijskiego w klasach żaglowych. NCŻ w w Gdańsku, wraz z istniejącymi już ośrodkami w Gdyni, Sopocie i Pucku, umożliwi również organizowanie najbardziej prestiżowych regat.

Twarde, miękkie czy żadne? Czy posiadanie narkotyków powinno być karane więzieniem?

to tematy kolejnej audycji z cyklu

Nadzieje i lęki XXI wieku

Gości dzisiejszej audycji będą

Marcin Szulc - psycholog

Radek Nowak - specjalista terapii uzależnień

Audycję wspólnie poprowadzą dziennikarze Radia Plus i Dziennika Bałtyckiego.

Czytelników i słuchaczy zapraszamy do wzięcia udziału w dyskusji, początek o godzinie 22, tel. 3 444 444



Gdańsk. Przetarg na bilety lotnicze

Z kim polecą marszałek?

Samorząd naszego województwa ogłosił przetarg na dostawę biletów lotniczych dla Urzędu Marszałkowskiego. Chodzi o firmę, która będzie obsługiwała zakup biletów dla radnych i członków Zarządu Województwa, gdy postanowią oni wybrać się służbowo za granicę.

To pierwszy tego typu przetarg – informuje Małgorzata Pisarewicz z Urzędu Marszałkowskiego.

Wybrana firma poza kupowaniem biletów dla samorządowców będzie się zajmowała ewentualnymi reklamami i pilnowaniem punktów z programów lojalnościowych. Za uzbieranie odpowiedniej ich ilości przewoźnicy dają ulgi lub darmowe bilety. Jak zaznacza Małgorzata Pisarewicz, punkty będą zbierane na konto całego urzędu, a nie

dla poszczególnych samorządowców, i zostaną wykorzystane wyłącznie na podróże służbowe.

Zamówione bilety wybrany dostawca będzie musiał dostarczyć w ciągu 48 godzin. A dokąd w tym roku polecą samorządowcy? Na pewno do biura naszego województwa, otwartego w ubiegłym roku w Brukseli. Planowany jest też wyjazd delegacji do północnej Holandii oraz misja gospodarcza do Finlandii. Przedstawiciele urzędu nie chcą zdradzić, ile pieniędzy zamierzają przeznaczyć na latanie.

Mołoby sugerować cenę potencjalnym oferentom, kwotę ujawnimy po rozstrzygnięciu przetargu – tłumaczy.

Najważniejszym kryterium wyboru ma być wysokość marży agenta, który będzie pośredniczył w zakupie

biletów, w stosunku do ich ceny w liniach lotniczych. Poza tym pod uwagę będą brane m.in. formy składania zamówień i dostępność biur wybranego agenta na terenie Trójmiasta.

Zdaniem marszałka województwa, Jana Kozłowskiego, wysyłanie delegacji zagranicznych samolotami jest



bardziej ekonomiczne. Podróż trwa krócej, a co za tym idzie, samorządowcom trzeba płacić niższe diety.

Michał Lewandowski

Pamiętaj - Ty też Masz Prawo Wiedzieć!

„Dziennik Bałtycki” prowadzi akcję „Masz Prawo Wiedzieć”, której celem jest promowanie prawa dostępu do informacji publicznej. W ramach akcji:

- informujemy Was o prawie dostępu do informacji publicznej
- pokazujemy Wam, w jaki sposób z tego prawa korzystać
- wpływamy na urzędników, aby udostępniali Wam informacje
- wskazujemy Wam, jak zdobywać informacje publiczne
- piętnujemy leniwych urzędników
- ogłaszamy rankingi przyjaznych i nieprzyjaznych urzędów.

Pamiętaj, Ty też Masz Prawo Wiedzieć! Czekamy na informacje od Ciebie. Skontaktuj się z nami – bezpłatny numer telefonu interwencyjnego: 0800-1500-39 lub e-mail: maszprawowiedziec@prasa-balt.gda.pl

Informacji szukaj także na stronach www.maszprawowiedziec.pl

Pomorze. Protest na torach Ręce precz od Cargo

Przeciwnicy wyprzedząją majątku narodowego protestują związki zawodowe kolejarzy.

Międzywojewódzki Komitet Protestacyjno-Strajkowy (MKPS) żąda od władz PKP m.in. wstrzymania sprzedaży jednej z najbardziej dochodowych spółek kolejowych, Cargo SA. – Jeżeli miałyby podlegać prywatyzacji, to jedynie za pośrednictwem giełdy – mówi Wojciech Lipiński, przewodniczący MKPS.

Protestujący żądają też położenia kresu ekspansji

SKM. Świadczy ona usługi przewozowe aglomeracyjne i w coraz większym stopniu rozwija przewozy o charakterze regionalnym. Zdaniem przewodniczącego Lipińskiego, prowadzi to do bezsensownej rywalizacji między kolejowymi przedsiębiorstwami. Związkowcy proponują, by SKM włączyć do spółki PKP Przewozy Regionalne. Dzisiaj, po nocnych rozmowach w Warszawie, związkowcy zdecydowali, czy protest zastrzyć, czy z niego zrezygnować. (KN)

Starogard Gd. Samobójstwo na placu Żywa pochodnia

Wkrytycznym stanie trafił do Specjalistycznego Szpitala św. Jana w Starogardzie Gd. 55-letni mężczyzna. Wczoraj w nocy na jednym z placów zabaw wylał na siebie łatwopalną ciecz, po czym się podpalił. Żywą pochodnię zauważył jeden z mieszkańców bloku, który jako pierwszy ratował mężczyznę.

– Znaleźliśmy przy nim słoik, w którym znajdował się list pożegnany – mówi podinsp. Grzegorz Taflński,

rzecznik starogardzkiej policji. – W środku była także kartka, na której desperat napisał, że jest zdrowy i zgadza się na pobranie organów. Z kolei na drzewie miał przygotowaną linkę. Najprawdopodobniej chciał się powiesić.

55-letni mężczyzna leczył się psychiatrycznie. Podobno targnął się na życie na skutek nieodwzajemnionego uczucia. Lekarzom nie udało się go uratować. (SIK.)

R E K L A M A

Agencja Kontakt - Grzegorz Furgo
zaprasza na zabawny program:



CEZARY PAZURA

Opera Bałtycka,
21 lutego 2005 r.
godz. 17.30 i 20.00

Bilety: Agencja Kontakt 554-83-12, Opera Bałtycka 763-49-06
Orbisy: Gdańsk 301-44-25, Sopot 551-41-42, Gdynia 620-48-44,
Inlex Sopot 551-51-88

103,7 FM Radio Gdańsk

Dziennik
Bałtycki

ESKA 3 NORD

Pomorze

Gdańsk. Nie cichną echa listu Lecha Wałęsy

Kto kogo skrzywdził?

Nie milknie ostra dyskusja po poniedziałkowym liście Lecha Wałęsy w sprawie Radia Maryja. Były prezydent napisał go pod wpływem audycji dotyczącej lustracji, w której występował m.in. były sekretarz redakcji „Tygodnika Solidarność”, Krzysztof Wyszowski. – Nie jestem już w stanie cicho przyglądać się pseudopoliptycznym poczynaniom tego ośrodka – napisał już na wstępie Wałęsa. – Ojciec Król, Ojciec Rydzyk i całe to środowisko zostało dobrane chyba przez szatana, by zniszczyć Wiarę i Polskę! Wałęsa zapowiedział, że wszędzie na świecie będzie przestrzegał przed Radiem Maryja. Jego zdaniem wierni powinni zmusić stację do zmiany formatu. Były prezydent podkreślił też, że zawsze był zwolennikiem lustracji, jednak staranne przeprowadzenie tego procesu za czasów jego prezydentury było niemożliwe. – Mam już odzewy z zagranicy – powiedział „Dziennikowi” były prezydent. – Ku mojemu zaskoczeniu, bo bardzo mało głosów jest negatywnych. Powiedziałbym, że jeden na sto. W liście Wałęsa ostro skrytykował też Krzysztofa Wyszowskiego. Ten ostatni z kolei broni się, zaznaczając, że w audycji nie atakował Wałęsę.

– Czuję się dziś skrzywdzony – mówi. – Były prezydent zna mnie od lat i powinien wiedzieć, za co może być mi wdzięczny. Wyszowski dodaje, że to on uratował „był polityczny” pierwszego przywódcę „Solidarności”. – To było na początku września 1980 roku, gdy Bogdan Borusewicz razem z Jackiem Kuronim i grupą innych wpływowych wówczas osób, opracowywał plan ogłoszenia Lecha Wałęsy agentem Służby Bezpieczeństwa i usunięcia go z rodzącej się „Solidarności”. – wspomina były sekretarz redakcji „Tygodnika Solidarność”. – Wówczas ja sam, własną pierś obroniłem Lecha Wałęsę przed tym.



Czy byłego prezydenta zdenerwowała opinia wygłoszona w Radiu Maryja, że nie zrobił nic, aby wyjaśnić sprawę śmierci księdza Popiełuszki?

Fot. Robert Kwiatk

Lech Wałęsa komentuje te wypowiedzi krótko: – Widać, że to mitoman i fantasta.

Krzysztof Wyszowski podejrzewa, że Lecha Wałęsę najbardziej rozsierdziła jego wypowiedź w czasie audycji o sprawie porwania i zabójstwa księdza Jerzego Popiełuszki.

– Powiedziałem, że Lech Wałęsa, gdy był prezydentem, nie zrobił nic, aby tę sprawę wyjaśnić – dodaje Wyszowski. – Mówiłem to bardzo spokojnie, ale to mogło go dotknąć.

– Chciałbym zgody i porozumienia, ale nie na tych warunkach, które są obecnie – stwierdził Lech Wałęsa.

Michał Lewandowski

OPINIE

■ **Przeistawmy się nawzajem obrażać.** Uważam, że pan Wałęsa, krytykując część publicystyczną Radia Maryja, ma dużo racji. Był okres, kiedy regularnie słuchałem tej stacji. Niestety, uznałem, że jest zbyt „kastrofistyczna” i na dobrą sprawę świat nie jest czarno-biały, jest w nim wiele innych odcieni... internauta Teresa

■ **Szkoda.** Działalność ojca Rydzyka i radia, którym zarządza, to także sprawa zwierchników Kościoła. Mam na myśli jakiś nadzór – tego najwyraźniej brakuje. Z drugiej strony, znowu cenzura? Najwyraźniej coś się komuś wymknęło spod kontroli, popłatało. Szkoda, bo Kościół na tym uciepi. A ma tyle do załatwienia, Jacek z Gdyni

■ **Nie ta forma!** Można się nie zgadzać z ojcem Rydzykiem, ja też się nie zgadzam. Ale nawet negatywną ocenę trzeba umieć wyrazić rzeczowo i w kulturalny sposób. Myślę, że trochę pana Wałęsę poniosło... internauta WX

■ **Warto wiedzieć.** Najwięcej na temat stacji mają do powiedzenia ludzie, którzy nigdy jej nie słuchali! Czasami warto. Jestem w stanie wysłuchać negatywnych ocen i przyjąć je ze spokojem, ale tylko pod warunkiem, że przeciwnik będzie wiedział, o czym mówi. internauta Paolo

Wszystkie opinie na ten temat – www.pomorze.naszemiasto.pl

Gdańsk. Skąd mała dziewczynka miała morfinę?

Pięciolatka ciężko zatruta narkotykami

Do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku trafiła 5-letnia Karolina. Dziewczynka była nieprzytomna. Lekarze stwierdzili u niej silne zatrucie morfiną.

– Odzyskała przytomność po kilkunastu godzinach – mówi z-ca ordynatora oddziału anestezyjologii i intensywnej terapii Krystyna Zygmuntowicz. – Jej stan jest już stabilny, ale kiedy do nas trafiła była nieprzytomna i miała zaburzenia oddechu.

W związku z tą sprawą policja zatrzymała matkę dziewczynki, 29-letnią Monikę S. oraz dziadków Karoliny – Romualda i Elżbietę S. Wszyscy umieszczeni zostali w policyjnej izbie zatrzymań.

Policjanci ustalili, że w miniony poniedziałek o godz. 9 rano Monika S. wyszła z mieszkania znaj-



Lekarze i pielęgniarki walczyli o życie pięcioletniej Karoliny z Gdańska.

Fot. Robert Kwiatk

dującego się na ul. Seredynskiego po zakupy, a Karolinę zostawiła pod opieką rodziców. Kiedy wróciła dwie godziny później, była początkowo przekonana, że dziecko śpi. Kiedy próbowała je obudzić, okazało się, że dziewczynka ma sine usta

i jest nieprzytomna. Matka zaalarmowała sąsiadek i razem próbowały dziecko ocucić. W końcu wezwały pogotowie. Pod kurtką dziewczynki Monika S. znalazła opakowanie z morfiną w tabletkach. Dziewczynka z silnymi objawami zatrucia

natychmiast trafiła do szpitalnego oddziału intensywnej terapii.

Wciąż nie wiadomo, skąd Karolina miała morfinę. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w sprawie przesłuchana została również ciotka dziewczynki, u której razem z matką były dzień wcześniej z wizytą.

Sąsiedzi nie mają najlepszej opinii o rodzinie S.

– Odgłosy awantur docho-
dziły stamtąd bardzo często – opowiada jedna z sąsiadek. – Nie utrzymywaliśmy z nimi kontaktu. Nie chcieliśmy mieć z nimi nic do czynienia. Zresztą na tej ulicy mieszka wiele osób, których unikamy, zwłaszcza po zmroku. Również nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że ojciec Karoliny odbywa obecnie długoletni wyrok więzienia za porwania i napady z bronią w rękę. Grzegorz Jankowski

Komisja śledcza ds. PKN Orlen. Konfrontacja zeznań

Kulczyk kluczył

Jan Kulczyk modyfikował swoje zeznania podczas wczorajszej konfrontacji jego zeznań z tym co powiedział szef ABW Andrzej Barcikowski i były szef UOP Zbigniew Siemiątkowski przed komisją śledczą ds. PKN Orlen. Obaj ministrowie podtrzymywali swoje zeznania, natomiast biznesmen – według relacji śledczych – zmieniał swoje w sposób „nielogiczny”.

Zeznania miały wyjaśnić, kto mówił prawdę w sprawie wiedeńskiego spotkania najbogatszego Polaka z rosyjskim szpiegiem Władimirem Alganowem. Czy biznesmen rzeczywiście w trakcie jego trwania powoływał się na tajemniczego „pierwszego”?

Czy była na nim mowa o „wziątce” od Rosjan dla szefa Nafty Polskiej Macieja Gieraja i byłego ministra skarbu Wiesława Kaczmarka za korzystną prywatyzację Rafinerii Gdańskiej? Takie informacje na temat wiedeńskiego spotkania znalazły się w notatkach Siemiątkowskiego i funkcjonariusza Agencji Wywiadu. Tę wersję ma też potwierdzać, wciąż tajna, notatka Barcikowskiego. Dokumenty miały powstać na podstawie relacji Kulczyka.

Konfrontacja była tajna, ale być może komisja zdecyduje dziś, czy ujawnić protokół z tej jej części, w której zderzane były zeznania Kulczyka i Siemiątkowskiego.



Biznesman Jan Kulczyk w drodze na przesłuchanie przez sejmową Komisję Śledczą ds. PKN Orlen.

Fot. PAP/Paweł Kul

Zimne oczy

Do pierwszego „starcia” z biznesmenem stanął szef ABW Andrzej Barcikowski. Minister zapowiedział, że nie wyrazi zgody na odtańnienie swojej notatki. Po kilku godzinach zza pilnie strzeżonych drzwi wyszedł wiceprzewodniczący komisji Andrzej Aumiller (UP).

– Ta konfrontacja przypomina mi studenckie lata, kiedy to profesor chciał studenta wyciągnąć za uszy i mu postawić trzy z dwoma. Mnie się wydaje, że bardziej wiarygodna jest notatka Barcikowskiego. Nie ma jeszcze kropli nad i, ale Kulczyk zaczyna wyjaśniać, że Barcikowski źle zrozumiał jego słowa i błędnie je zanotował – wyjaśniał Aumiller. – Kulczyk kłuczył. Znacze państwo wzrok ministra Barcikowskiego. To są

zimne oczy, z których też można wiele wyczytać – dodał.

Mowa ciała

Na mowę ciała powoływał się także Zbigniew Wassermann (PiS). Jego zdaniem, jeśli ktoś jest zdenerwowany i się czerwieni, to nie najlepiej świadczy o jego prawdziwości.

– Zapytałem Kulczyka wprost, czy podpisałby się dziś pod tą notatką Barcikowskiego, pod rygorem odpowiedzialności karnej. Kulczyk powiedział, że nie – mówił nam poseł. – Kulczyk rakiem wycofuje się z wcześniejszych wypowiedzi – dodał Wassermann.

Roman Giertych (LPR) powiedział, że biznesmen potwierdził wątek „wziątki”.

– Stwierdził, że na wiedeńskim spotkaniu była o tym mowa. I tę informację jakby prze-

kazał dalej (Barcikowskiemu – red.) – mówił lider LPR.

W co wierzą?

W drugiej części konfrontacji zderzono zeznania Zbigniewa Siemiątkowskiego z tym, co dotąd o wiedeńskim spotkaniu powiedział Kulczyk. Także i w tym przypadku posłowie przyznawali, że bardziej wierzą zeznaniom i notatkom Siemiątkowskiego.

– Kulczyk zmienia wersję. Żeby chociaż ta nam prezentowana była logiczna, ale on tłumaczy się nielogicznie. Kiedy się mu na to zwraca uwagę, to wzrusza tylko ramionami – powiedział Konstanty Miodowicz (PO).

Po konfrontacji Kulczyk nie chciał komentować jej przebiegu.

Anna Rokicińska, Agencja Prasowa PolskaPresse

Sąd. Złe samopoczucie oskarżonej FOZZ – show

To co wydarzyło się podczas wczorajszej rozprawy w sprawie FOZZ, przypominało kabalet. Jedną z głównych oskarżonych, Janina Chim co rusz powtarzała, że źle się czuje, ale nie przeszkadzało jej to dyskutować podczas przerwy w procesie.

Zaskoczyła też sąd informacją, że zwolniła swojego adwokata i jego zastępcę.

Sąd zarządził, by oskarżoną zbadał lekarz sądowy, a sam udał się na naradę. Oskarżona nie kryła niezadowolona z takiego obrotu sprawy.

Sąd ostatecznie nie podał się kolejnej próbie odroczenia procesu, stwierdził, że Chim zmierza do sparaliżowania procesu i w konsekwencji do przedawnienia zarzutów.

Janina Chim stara się utrudnić proces w sprawie FOZZ. Kilka dni temu skutecznie usiłowała doprowadzić do zmiany sędzię prowadzącego proces.

Została osadzona w areszcie, bo nie przychodziła na rozprawy, została doprowadzona do sądu przez policję. Oskarżona twierdzi też przez cały czas, że fatalnie się czuje. Ostatnio, kiedy nie pojawiła się na rozprawie, jej obrońca przedstawił sędziom zaświadczenie lekarskie, w którym stwierdzono, że oskarżona bierze leki psychotropowe. Wątpliwości sądu wzbudził fakt, że wystawił je chirurg.

Podczas wczorajszej rozprawy sąd postanowił, że cała dokumentacja lekarska



Policjantka rozkuwa Janinę Chim przed rozpoczęciem procesu w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Fot. PAP/Tomasz Gacił

oskarżonej trafi do naczelnika aresztu. Przed każdym doprowadzeniem na rozprawę oskarżona będzie badana, a sąd będzie otrzymywał opinie, czy Chim może uczestniczyć w procesie.

W sprawie FOZZ, określonej mianem największej afery III Rzeczypospolitej, jest oskarżonych sześć osób. Z aktu oskarżenia wynika, że mieli oni działać na szkodę Skarbu Państwa. Według prokuratury dyrektor generalny FOZZ Grzegorz Żemek i wicedyrektor Janina Chim przez przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków dopuścili do milionowych uszczerbków w majątku funduszu, którego pieniądze były wydawane na inne cele niż wykup zagranicznego długu zaciągniętego przez PRL. Straty szacuje się na 354 miliony złotych.

Anna Kulik, Anna Rokicińska, Agencja Prasowa PolskaPresse

R E K L A M A

Ruszają pierwsze przetargi

Przedsiębiorstwo Wyodrębniający
i Kalkulacji PEWD Gdynia Sp. z o.o.

rozpoczyna realizację projektu „Dolina Redy i Chylonki” – zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków” zatwierdzonego przez Komisję Europejską 19 grudnia 2003 r. w ramach funduszu ISPA. Projekt ten po wejściu Polski do Unii Europejskiej realizowany będzie z Funduszu Spójności jako pierwszy w Województwie Pomorskim.

Obecnie rozpoczęły się pierwsze procedury przetargowe. Pierwszym przetargiem ogłoszonym dnia 11 lutego 2005 r. w Biuletynie Zamówień Publicznych nr 15, poz. 6508 jest Kontrakt 2 „Analiza techniczna i ekonomiczna budowy głębokowodnego kolektora odprowadzającego ścieki z oczyszczalni ścieków Dębogórze”. Kontrakt ten jest składową działą prowadzonych od ponad 10 lat w zlewniach Zatoki Puckiej i Gdańskiej mających na celu zmniejszenie obciążenia środowiska morskiego Bałtyku i rozpoczęcia realizacji całego Projektu.

Obecny wylot kolektora odprowadzającego ścieki z oczyszczalni Dębogórze zostanie zastąpiony głębokowodnym kolektorem na dnie Zatoki Puckiej. Kolektor ten będzie budowany w ramach Kontraktu 5 w 2007 roku. Dla oceny wpływu wprowadzania ścieków oczyszczonych do wód Zatoki Puckiej przeprowadzono wiele badań i analiz. W ramach Kontraktu 2 zostaną wszechstronnie przeanalizowane problemy dotyczące kolektora odprowadzającego ścieki i przeanalizowane możliwe warianty wyprowadzenia kolektora rzutowego oraz dokonany wybór rozwiązania optymalnego z uwzględnieniem wpływu na sytuację środowiskową ekosystemu Zatoki Puckiej.

Realizowany kontrakt przyczyni się do poprawy jakości wód przybrzeżnych, czystości plaż, co w konsekwencji będzie sprzyjać rozwojowi turystyki na terenie gmin Kosakowo i Puck.

Tekst na prawach ogłoszenia 345218A

Związek Nauczycielstwa Polskiego oferuje do sprzedaży nieruchomość gruntową zabudowaną, objętą księgą wieczystą nr 1981, na działce gruntu nr 539, o powierzchni 31 095 m², zabudowaną budynkiem szkoły o powierzchni ogólnej 1475,1 m² i dwoma budynkami gospodarczymi, położoną w GDYNI przy ul. Folwarcznej 2.

Wycena nieruchomości z operatu szacunkowego wynosi 7 200 000 złotych.

Informacji udziela Dyrektor Marian Gerwel, tel. (22) 826 5179 lub 601322206.

Pisemne oferty należy składać na adres: OUPIS ZNP, 00-389 Warszawa, ul. Smulikowskiego 6/8, w terminie do 31 marca 2005 roku.

344995A



Zapraszamy wszystkich zainteresowanych tematyką oświatową na cykl spotkań współorganizowanych przez Centrum Doskonalenia Nauczycieli „EDUKATOR” (jednostkę doskonalenia zawodowego nauczycieli Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Kształcenia Liderów Dydaktyki „Moja Szkoła”) oraz MAC EDUKACJA S.A.

w lutym 2005 roku.

Aktualna tematyka oraz harmonogram spotkań znajduje się na stronach internetowych www.mac.pl/spolkonia oraz www.cdn.org.pl/kszkolenia.

Informacji udziela też Biuro Regionalne MAC w Gdyni – ul. Wielkokacka 5A, telefon (58) 624-71-42

Wszystkim zainteresowanym biorącym udział w spotkaniu zostaną wydane zaświadczenia CDN EDUKATOR.

345320A



Mors Sp. z o.o. – dystrybutor produktów mrożonych zatrudni:

KOORDYNATORA DS. DETALU

Od kandydatów oczekujemy: wykształcenia minimum średniego, min. 2-letniego doświadczenia w sprzedaży (mile widziany sektor FMCG), umiejętności analizowania danych, motywacji do osiągnięcia wysokich wyników, dużej samodzielności, odporności na stres, prawa jazdy kategorii B.

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

Od kandydatów oczekujemy: wykształcenia minimum zawodowego, min. 2-letniego doświadczenia w sprzedaży (mile widziany sektor FMCG), dużej samodzielności, odporności na stres, prawa jazdy kategorii B.

MAGAZYNIERA

Od kandydatów oczekujemy: wykształcenia minimum zawodowego.

Oferujemy: samodzielną pracę w prężnie rozwijającej się firmie, motywujący system wynagrodzeń.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie do 22.02.2005 r. c.v. oraz listu motywacyjnego na adres Mors Sp. z o.o., ul. Polska 20, 81-339 Gdynia, z dopiskiem: koordynator ds. detalu, przedstawiciel handlowy lub magazynier.

345778A

Rumia, ul. Szkutników 2
mobiomak

zatrudni na umowę o pracę na dobrych warunkach płacowych

TAPICERÓW STOLARZY

Zgłoszenia telefoniczne
771-34-70
w godz. 9-15

34578A

Postówie. O aborcji Dyskusji nie będzie

Posłowie zdecydowali wczoraj, że nie będą dyskutować nad projektem ustawy o świadomym rodzicielstwie. Kontrowersyjny projekt autorstwa SLD dopuszczał możliwość przerwania ciąży do 12 tygodnia bez żadnych ograniczeń.

Gdy posłowie głosowali, przed gmachem Sejmu zebrała się grupa obrońców życia poczętego. Uczestnicy pikiety przynieśli ze sobą plakaty, na których widniały drastyczne zdjęcia uszkodzonych po aborcji płodów i hasłami: „Nie zabijaj”, „Tak wygląda aborcja”, „Pozwólcie im żyć”. Nie ukrywali radości na wieść o decyzji posłów dotyczącej odłożenia głosowania nad ustawą o świadomym rodzicielstwie.

Według zapisu zawartego w projekcie, po upływie 12 tygodni ciąży można byłoby usunąć, gdyby zagrażała zdrowiu lub życiu kobiety, gdyby stwierdzono nieodwracalne uszkodzenie płodu albo gdyby ciąża była wynikiem gwałtu.

Tuż po głosowaniu posłanka Joanna Senyszyn powiedziała dziennikarzom, że będzie namawiać marszałka Sejmu, żeby wprowadzał projekt liberalizacji aborcji



Pikieta „Tak dla życia”, przeciwko ustawie pro-aborcyjnej przed Sejmem w Warszawie. Fot. PAP/Paweł Kula

na każdym posiedzeniu. Chwilę później Włodzimierz Cimoszewicz zapewnił dziennikarzy: – O aborcji już w tym Sejmie nie będziemy dyskutowali. W ogóle nie wprowadzę tego punktu. Nie będziemy tutaj prowadzić tego rodzaju wojenki ideologicznej. Do rozpatrzenia w tej kadencji jest wiele ważnych projektów – stwierdził.

Anna Kulik,
Anna Rokicińska, Agencja
Prasowa Polskapresse

Sejm. Dziś głosowanie nad kontrowersyjną ustawą ministra zdrowia Wrzucenie w szpitalach

Wczoraj oflagowano szpitale w Gdańsku, Gdyni, Kościerzynie. Dziś pacjentów będą przyjmować pielęgniarki w czarnych strojach. W stolicy dziewczynki związkowców z „Solidarności” – pracowników służby zdrowia, prowadzi strajk głodowy. Z całego kraju do głodujących docierają sygnały poparcia i deklaracje przyłączenia się do protestu. Głodówkę prowadzi też trzech pracowników szpitala w Kołobrzegu i pięć pielęgniarek z Włocławka.

– Obawiam się, że to tylko początek – mówi dyrektor jednego z pomorskich szpitali. – Jeśli rząd i Sejm nie podejmą zdecydowanych działań, czeka nas fala buntów w placówkach służby zdrowia.

Protestujący związkowcy stawiają trzy postulaty – odrzucenia w dzisiejszym głosowaniu w Sejmie ustawy o restrukturyzacji placówek służby zdrowia, nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, umożliwiającego komornikom zajmowanie pensji pracowników szpitali, i terminowej wypłaty wynagrodzeń.



Pielęgniarki w czarnych strojach będą przyjmować pacjentów w szpitalu zakaźnym przy ul. Smoluchowskiego w Gdańsku. Fot. Adam Wierzbicki

Ustawa zaproponowana przez ministra zdrowia wzbudza wiele kontrowersji. Sprzeciwiali się jej m.in. dyrektorzy pomorskich szpitali. Protesty sprawiły, że na wczorajszym posiedzeniu rządu minister zdrowia Marek Balcicki przedstawił propozycje zmian do projektu ustawy. Najważniejsza z poprawek mówi, że publiczny szpital, aby otrzymać pożyczkę z budżetu państwa, nie będzie musiał zrzec się swoich dalszych roszczeń względem Skarbu Państwa z tytułu tzw.

ustawy 203, dotyczącej obowiązkowych podwyżek dla pracowników służby zdrowia.

Większość propozycji uzyskała kompletną akceptację, kilka wymaga dalszych uzgodnień – oznajmił po posiedzeniu rządu Balcicki, nie precyzując, o które konkretnie poprawki chodzi. – Ustawa pozwoli wyjść szpitalom z pętli zadłużenia.

– Przyjęcie ustawy oznacza wyrok śmierci dla wielu szpitali – twierdzi z kolei Ryszard Sikorski, wiceprzewodniczący Regionalnej Sekcji Służby

Zdrowia Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”.

Wczoraj Platforma Obywatelska zapowiedziała, że zgłoszycie w środę za odrzuceniem rządowej wersji ustawy. Propozycje zawarte w projekcie popiera SLD, SdPi i UP.

W razie przyjęcia ustawy Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zapowiada wezwanie struktur związkowych do solidarnościowych akcji protestacyjnych.

Dorota Abramowicz

R E K L A M A

DANKO Hodowla Roślin Sp. z o.o. z/s w Choryni
64-005 Racot, pow. Kościan, woj. wielkopolskie

ogłasza przetarg na

budowę silosu na kisonki z zielonek.

Miejsce realizacji: Zakład Nasiennorolny w Dębnie, 82-230 Nowy Staw, woj. pomorskie. Specyfikacja istotnych warunków przetargu o nabycia, a projekt budowlany do wglądu w dyrekcji ZNR w Dębnie. Możliwość wizji lokalnej na miejscu realizacji. Termin i miejsce składania ofert: do 28.02.2005 r., godz. 15.00 w ZNR w Dębnie.

Blisze informacje telefoniczne:
(055) 271 56 57 i (065) 517-81-70.

-341050A

Warszawa. Dżgnięty nożem Zamordowano twórcę konkursu „Teraz Polska”

Bogdan Chojna, twórca znaku „Teraz Polska” i szef wydawnictwa Solidna Firma, został zamordowany – dowiedziała się telewizja TVN24.

Według policji, do morderstwa doszło na tle nieporozumień rodzinnych.

– Stołeczna policja prowadzi postępowanie w sprawie zabójstwa inicjatora i organizatora konkursu

„Teraz Polska” Bogdana Chojny – potwierdził rzecznik komendanta stołecznej policji ndm. Mariusz Sokółowski.

Jak dowiedziała się nieoficjalnie PAP ze źródeł zbliżonych do śledztwa, Chojna został śmiertelnie dżgnięty nożem w nocy z poniedziałku na wtorek, w swoim mieszkaniu na Bielanych.

(PAP)

Fatima. Pogrzeb siostry kućci Ona widziała Maryję



Wczoraj wierni pożegnali siostrę kućcie, ostatnią z trójki dzieci (na pierwszym zdjęciu z lewej), którym w 1917 roku w Fatimie (w Portugalii) ukazała się Matka Boska. Siostra kućcia zmarła w wieku 98 lat 13 bm. w klasztorze po trzy-miesięcznej chorobie.

Fot. PAP/AP Photo/Steven Grayson

R E K L A M A

SPROSTOWANIE

do ogłoszenia przetargowego Centrum Techniki Okrękowej S.A. na dzierżawę działki gruntu o pow. 1378 m² w Gdańsku-Przymorzu przy Al. Rzeczypospolitej 8, które ukazało się 14.02.2005 r. Błędnie podano ośm wywoławcą. Powinno być: „Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawy netto za 1 m² powierzchni wynosi: 4,20 PLN netto + należny podatek VAT”.

-345473A



AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO ODDZIAŁ TERENOWY BMW W BYDGOSZCZY

ul. Warszawska 10, 85-915 BYDGOSZCZ
mienie tel. 052/3770-148, 3770-073, fax 3770-145
http://www.amw.com.pl
e-mail: marketing@bydgoszcz.amw.com.pl

Informuje, o wywiezieniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres do 31.12.2007 r.

Nieruchomość położona w Słupsku przy ul. Bohaterów Westerplatte, oznaczona w ewidencji gruntów jako część działki o nr. ewid. 77/89, o ułamkowej powierzchni gruntu 0,0023 ha, obręb 17, KW 29926, z częścią budynku nr 1 o powierzchni użytkowej 45,60 m². Miesięczna wysokość opłat z tytułu czynszu dzierżawnego (bazowego) wynosi 230,00 zł.

Nieruchomość przeznaczona jest na kantynę.

Nieruchomość użytkowana jest w rejonie nie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Wykaz wywieziono na okres od dnia 16.02.2005 r. do 10.03.2005 r. na tablicach ogłoszeń w siedzibie: Urzędu Miasta Słupsk oraz w siedzibie Oddziału Terenowego Biura Agencji Mienia Wojskowego w Bydgoszczy przy ul. Warszawskiej 10. Informacja także w internecie na stronach www.amw.com.pl. Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem dzierżawy można również uzyskać w siedzibie OT AMW w Bydgoszczy, pok. nr 1 i 7 oraz telefonicznie pod nr tel. 0 prefix 52 3770-150 w. 24, 25, 16, 17.

-34536A

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chelmu” w Gdańsku, ul. Worcella 44,

ogłasza przetarg w trybie dwustopniowym na

WYKONANIE PROJEKTU BUDOWLANO-WYKONAWCZEGO DLA BUDYNKÓW MIESZKALNYCH WIELODZIENNYCH (ok. 5900 m² p.u.) Z GARAZAMI I USŁUGAMI na osiedlu mieszkaniowym Gdańsk-Chelmu, jednostka F, zad. V - I etap.

Oferty należy składać w terminie do dnia 16.03.2005 r. godz. 9.45.

Warunki szczegółowe przetargu w cenie 150 zł oraz dodatkowe informacje można uzyskać od dnia 21.02.2005 r. w siedzibie Spółdzielni, pok. nr 7, tel. 302-46-06, 302-45-32.

Warunkiem udziału oferenta w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 8000 zł.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub odwołania przetargu bez podania przyczyny.

-345360A

Praca+szkolenie

zamów reklamę

w poniedziałek

w Dzienniku

3000 zł

Tyle ma wynieść minimalna grzywna dla pracodawcy za m.in. niewypłacanie w terminie wynagrodzenia pracownikowi, bezpodstawne obniżanie wynagrodzenia, nieudzielenie urlopu - przewiduje posełski projekt nowelizacji kodeksu pracy.

14.02. - 4,0189 zł
15.02. - 3,9865 zł
14.02. - 3,0962 zł
15.02. - 3,0699 zł
14.02. - 5,8355 zł
15.02. - 5,7943 zł

- 0,03 zł
- 0,03 zł
- 0,04 zł
EURO
W NBP
USD
W NBP
GBP
W NBP

Gospodarka

:7

LICZBA DNIA

Dziennik
Bałtyckiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 16 lutego 2005 r.

Prawo. Podatek dla najbogatszych odrzucony
50 proc. do kosza

Zarabiający najwięcej mogą odepchnąć z ulgą. Wczoraj Trybunał Konstytucyjny odrzucił wprowadzenie 50-proc. stawki podatku. Uznanie, że w przypadku tej ustawy nie został zachowany odpowiedni termin wotacji legis. Rano sędziowie trybunału przesłuchali Jolanę Szymanek-Deresz, szefową Kancelarii Prezydenta. Miała ona wyjaśnić okoliczności podpisania ustawy. Problem w tym, że nowe przepisy ustaw o podatkach dochodowych, wchodzące w życie z początkiem roku, muszą być ogłoszone w Dzienniku Ustaw najdalej 30 listopada roku poprzedniego. Natomiast ustawa podpisana przez Aleksandra Kwaśniewskiego 9 grudnia została ogłoszona 13 grudnia. Teoretycznie prezydent miał ustawić czas na przystawienie swojej parafy do 9 grudnia, jednak w ten sposób otworzył drogę do zaskarżenia nowej stawki do trybunału. Tak też się stało.

- Mam wątpliwości, czy prezydent powinien wyjaśniać trybunałowi okoliczności podpisania ustawy o PIT, zawierającej przepis o wprowadzeniu 50-procentowej stawki dla najbogatszych - stwierdziła szefowa kancelarii.

Według niej decyzja o podpisaniu ustawy należy do prerogatyw konstytucyjnych prezydenta.

Nowelizacja ustawy wprowadzająca stawkę podatkową dla najbogatszych podpisana została w grudniu ubiegłego roku. Podatkiem tym miały

Po decyzji trybunału

Zbigniew Canowiecki, prezes Centrostal

- Wprowadzenie takiej stawki pochopnie i bez zaznajomienia się ze sprawą było nieporozumieniem. Nawet analizy Ministerstwa Finansów pokazały, że dzięki tej stawce wpływy do budżetu państwa będą mniejsze. Na świecie jest tendencja, aby podatki obniżyć. W takiej sytuacji informacja o wzroście podatków w naszym kraju jest szkodliwa dla nas wszystkich. Mam nadzieję, że nie będzie już powrotu do sprawy wyższego opodatkowania. Kolejny rząd być może zacznie je obniżać.

Maciej Dobrzyński, kanclerz łoż gdańskiej BCC

- Dobrze się stało, że trybunał odrzucił wprowadzenie tej stawki. Jej wprowadzenie byłoby nagrażaniem się z prawa. Ta stawka nie objęłaby przedsiębiorców. Płaciłby ją zatrudniani przez nich pracownicy, prezesi i dyrektory. Wystarczy, że założą działalność gospodarczą i będą świadczyć usługi jako firma. To wystarczy, aby uniknąć najwyższej stawki. Zawsze byliśmy przeciwni zmianom podatków w czasie roku podatkowego. Uważam, że powinni być one jak najprostsze. Elity polityczne nie czułyby wtedy pokusy, aby zmieniać prawo podatkowe w celu zapewnienia płynności finansowej budżetu.

Maciej Grabowski, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

- Nie rozpatrywałbym decyzji trybunału w kategoriach ekonomicznych. Szczególnie, że jego decyzja potwierdziła, że zachowuje on standardy prawa. Jego decyzja była do przewidzenia od chwili podpisania ustawy przez prezydenta. 50-procentowa stawka podatkowa dotknęłaby kilku tysięcy osób w naszym kraju. Nie zmieniłoby to niczego, jeśli chodzi o dochody państwa czy finanse publiczne. Większa była natomiast pokusa na przesuwanie pieniędzy za granicę.



wielkości wpływy do budżetu zamiast wzrosnąć jeszcze się zmniejszą.

- Cel ekonomiczny został osiągnięty i to jest najważniejsze - powiedział zadowolony Jarosław Neneman, wiceminister finansów.

Robert Kiewicz

Starogard Gd. Kłopoty S-Budu
Czterdziestu bez pracy

40 pracowników, z dwuosobowej załogi starogardzkiego przedsiębiorstwa budowlanego S-Bud straciło pracę. Jednocześnie ktoś pracowało w filii w Kościerzynie, pozostali to mieszkańcy powiatu starogardzkiego.

- Nie wiem, co robić - żagryza wargi jeden ze zwolnionych. - Co dać dzieciom jeść i skąd wziąć pieniądze na opłaty?

Starogardzkie Przedsiębiorstwo Budowlane S-Bud SA istnieje od 1 maja 1991 roku jako prywatna spółka akcyjna.

Wszystcy zwolnieni mieli umowy na czas określony. Firma po prostu ich nie przedłużyła. Pozostali pracownicy boją się kolejnych zwolnień.



Nikt nie umie powiedzieć, co się stanie z S-Budem w ciągu najbliższych miesięcy.

Fot. Jarosław Stanek

- Zima to okres zastój w budownictwie - mówi Lucjan Jakubczak, dyrektor firmy - Nasza sytuacja znacznie pogorszył fakt, że nie rozpoczęliśmy w listopadzie

ubiegłego roku i styczniu tego roku realizacji budynków na terenie Trójmiasta z powodu ich nieprzygotowania przez inwestora. To sprawiło, że jesteśmy w trudnej sytu-

acji. Jestem właśnie w trakcie rozmów i oceny zaistniałej sytuacji. Nie wykluczam powrotu części pracowników, kiedy nam się sytuacja wyklaruje.

Tymczasem w firmie coraz częściej słychać złowrogość: ustojność; upadłość.

- Jestem realistą i nie mogę powiedzieć, że nie biorę takiej okoliczności pod uwagę - powiedział nam dyrektor. - Staramy się jednak, żeby do tego nie doszło. Zwolnienia nie mają charakteru zwolnień grupowych.

Obecnie firma buduje m.in. drugi budynek mieszkalny dla starogardzkiego Towarzystwa Budownictwa Mieszkaniowego i nową Komendę Powiatową Policji.

Jarosław Stanek

PERYSKOP

Dla akcjonariuszy PKO BP

Bank PKO BP może wypłacić swoim akcjonariuszom dywidendy za ubiegły rok sięgające nawet 40 proc. zysków banku. Na takie postanowienie musi jednak najpierw zgodzić się zarząd banku i walne zgromadzenie akcjonariuszy. Wyniki PKO BP są rekordowe. Zysk netto wzrósł w porównaniu z rokiem 2003 o prawie 1/3. Debiut banku na giełdzie nastąpił w listopadzie zeszłego roku. Wzbudził on ogromne zainteresowanie w całym kraju.

Pieniądze dla robotników przymusowych

Ofiary Trzeciej Rzeszy wysłane na przymusowe roboty do Austrii mogą otrzymać dodatkowe pieniądze na pomoc społeczną i medyczną. Warunkiem jest przesłanie do końca maja wniosku do Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie. Na pomoc dla ofiar przeznaczono prawie 26 mln złotych. Każdy z uprawnionych otrzyma zasiłek w wysokości 500 złotych. Pozostawia mu się dowolność wybrania najbardziej odpowiedniej mu formy pomocy. Może być to pokrycie kosztów poniesionych na zakup leków albo sprzętu rehabilitacyjnego.

Stacje na sprzedaż

Słowacki koncern naftowy Slovnaft może sprzedać swoje stacje w Polsce. Jest ich 23 i znajdują się na południu, a więc w rejonie zainteresowania Grupy Lotos SA. Gdańska firma w ostatnich miesiącach mocno rozbudowuje swoją sieć dystrybucji na południu Polski. Możliwe, że stacje Slovnaftu trafią w jej ręce.

- Na razie tego nie komentujemy - powiedział Marcin Zachowicz, rzecznik prasowy Grupy Lotos.

W styczniu 6 nowych stacji paliw dołączyło do sieci grupy. Cztery z nich to obiekty własne koncernu, a dwie następne funkcjonują w ramach programu partnerskiego „Rodzina Lotos”. Znajdują się we Wrocławiu, Bolesławcu, Białymstoku, Parczewie, Dobrzehowie oraz Łasku. Wyposażone są m.in. w restaurację, hotel, sklepy wielobranżowe, punkty gastronomiczne, myjnię, warsztat oraz parking dla tir-ów. Grupa Lotos posiada obecnie 78 stacji wylotnych oraz ponad 322 stacje patronackie i partnerskie. Zgodnie z przyjętym w ub. roku „Programem Rozwoju Sieci Stacji Paliw” do 2010 r., grupa chce uzyskać co najmniej 12-proc. udział w rynku sprzedaży detalicznej paliw (obecnie 6,5 proc.) i zwiększyć sieć stacji do 500 placówek. Rozbudowa sieci ma kosztować ok. 340 mln zł.

(erka, JKL)

IDZIE NOWE

Opłaty abonamentowe

Sejm zajął się projektem ustawy o opłatach abonamentowych. Ustawa wprowadza maksymalną miesięczną opłatę za używanie odbornika radiowego w danym roku na poziomie 0,7 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę, a za używanie radia i telewizji - 2,2 proc. Nowe przepisy zakładają też zwolnienie z opłat abonamentowych m.in. osób z pierwszej grupą inwalidzką, całkowicie niezdolnych do pracy i samodzielnej egzystencji, niewidomych, niesłyszących oraz które ukończyły 75 lat. Jeśli jednak zamieszkuje one we wspólnym gospodarstwie domowym z co najmniej dwiema osobami, które ukończyły 26 lat, wtedy nie przysługuje im zwolnienie z abonamentu. Zmiany w przepisach dotyczących abonamentu były konieczne po wrzniętym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. TK uznał, że przepisy abonamentowe, zwłaszcza dotyczące wysokości tej opłaty, są nieważne ustanawiane rozporządzeniem KRIRI, zamiast ustawą. Trybunał dał parlamentowi rok na zmianę tego stanu.

(dd)

NOTOWANIA

Dane z kantorów 14-15.02.2005 r.			
Kupno/ sprzedaż waluty	„Mar” Gdańsk Jugosławia 36 D	„Green” Gdańsk Czechy 36 D	„W Spocie” el. Boli. Monte Casino 61 Dona. Hladowy Laura
USD	304 / 314	304 / 314	304 / 314
EUR	393 / 408	393 / 408	393 / 408
SEK	43,2 / 44,7	43,2 / 44,7	43,2 / 44,7
GBP	570 / 590	570 / 590	570 / 590
CHF	252 / 262	252 / 262	252 / 262

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, CHF - frank szwajcarski
w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ - wzrost ceny, ▼ - cena bez zmian

Partnerem dodatku Gospodarka Porty jest

ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA

327298A

Współpraca. Port i samochody Gdańskie centrum Europy

Rozmowa z **Jeremy Richardsonem**, dyrektorem Ultima Media w Londynie, organizatora międzynarodowej konferencji Autologic Central Europe 2005

– Po Chicago, Detroit, Szanghaju i Montreaux, w Gdańsku odbędzie się od 21 do 22 czerwca kolejna konferencja Autologic. Dlaczego wybrano właśnie nasze miasto?

– W branży motoryzacyjnej centralno-wschodni region Europy budzi ogromne zainteresowanie, dlatego szukaliśmy reprezentatywnego dla niego miasta. Gdańsk jest wspólną aglomeracją z tysiącletnią historią i bogatymi tradycjami. Znajduje się w nim także nowoczesny port, który ma duże możliwości rozwoju i stanowi szczególny obiekt zainteresowania ze strony biznesu motoryzacyjnego. I choć organizujemy konferencję międzynarodową, a nie polską czy portową, to jednak te determinanty lokalne stanowią ważny czynnik każdej konferencji. Zarówno Polska, jak i Gdańsk czy port gdański, znane są na świecie, ale konferencja pozwoli na bezpośredni kontakt i bliższe poznanie realiów oraz możliwości związanych z różnymi aspektami rozwoju branży motoryzacyjnej.

– Konferencje Autologic mają znakomitą renomę w branży motoryzacyjnej. Każdą z nich uznaje się za jedno z najważniejszych międzynarodowych wydarzeń, kojarzących producentów samochodów, ich kooperantów, dystrybutorów czy spedytorów. Na czym polega tajemnica sukcesu?

– Tematyka tych konferencji, także Autologic Central Europe 2005, koncentruje się wokół takich problemów, jak logistyka w zakresie gotowych samochodów, transport, części serwisowe, strategia logistyczna oraz – jak w przypadku gdańskiej konferencji – planowane przedsięwzięcia dotyczące obszaru Europy centralnej i wschodniej. Jako organizatorzy staraliśmy się zagwarantować spikerów o najwyższym poziomie zarówno pod względem profesjonalizmu, jak i reprezentatywności w ramach określonej



Jeremy Richardson Fot. archiwum

problematyki. To z kolei stwarza gwarancję uczestnictwa w konferencji przedstawicieli najwyższej rangi, zarówno z kręgów producentów samochodów, ich dostawców oraz przedstawicieli czołowych na świecie firm logistycznych. Organizatorem konferencji jest firma Ultima Media, grupa medialna branży samochodowej, która wydaje między innymi 10 różnych tytułów. Wydając Automotive Logistics Magazine nawiązaliśmy wiele międzynarodowych kontaktów z różnymi sektorami motoryzacyjnymi, które rozwijamy w ramach konferencji Autologic. Przez sześć lat udało się nam stworzyć wśród najważniejszych przedstawicieli branży motoryzacyjnej poczucie konieczności uczestniczenia w tej konferencji. Jak pokazuje doświadczenie – często w ślad za nią przychodzą konkretne przedsięwzięcia biznesowe. Obecne zainteresowanie tym regionem zdaje się potwierdzać ten scenariusz. I dla regionu, i dla Polski, a także bezpośrednio dla Gdańska i jego portu.

– Na jakim etapie znajduje się przygotowania?

– Pracujemy nad zamknięciem programu konferencji, trwają ostatnie ustalenia co do udziału przedstawicieli producentów samochodów. Dopinamy też sprawy techniczne, ale dzięki bardzo dobremu klimatowi stworzonemu przez głównych sponsorów naszej konferencji, jakimi jest port gdański i Gdańsk, praktycznie wszystkie kwestie rozwiązujemy bez większych trudności. Zatem wszystko wskazuje, że gdańska konferencja na dużej wpłynie się w nasz kalendarz.

– Dziękuję za rozmowę.
Roman Kolicki

Gospodarka Porty

Gdańsk. Bezpieczniejsze wejście do portu

Poszerzanie bramy



Stare wejście do wewnętrznego portu gdańskiego zostanie poszerzone o 20 metrów.

Fot. Robert Kuczyński

Poszerzanie wejścia do starego, wewnętrznego portu gdańskiego powinno zacząć się już na wiosnę tego roku. Umożliwi to bezpieczne wpływanie na równo do niego, jak i Gdańskiej Stoczni Remontowa SA, dużym statkom. Inwestorem będzie Urząd Morski w Gdyni, który zgodnie z Ustawą o portach i przystaniach morskich odpowiada za stan zewnętrznych obiektów portowych, takich jak falochrony z wejściami i podesięciowe tory wodne dla statków.

Ze wsparciem Unii Europejskiej

– Decyzję o przebudowie wejścia do portu gdańskiego podjął minister infrastruktury w grudniu ubiegłego roku – mówi Karol Wiśniewski

z Departamentu Transportu Morskiego Ministerstwa Infrastruktury – Obecnie trwają procedury związane z przygotowaniem umowy o dofinansowaniu inwestycji z funduszy Unii Europejskiej. Obejmują one między innymi uaktualnienie danych czy aneksów. Po zakończeniu tych procedur będzie można przystąpić do realizacji projektu, czyli ogłoszenia przetargu, na drodze którego zostanie wybrany wykonawca prac budowlanych. Roboty hydrotechniczne powinny rozpocząć się na wiosnę tego roku. Wartość inwestycji wyniesie ponad 26 milionów złotych. Będzie ona finansowana z budżetu państwa i z europejskiego funduszu rozwoju regionalnego, w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport, w 75 procentach tej kwoty.

Modernizacja wejścia portowego jest jednym z czterech projektów SPO – Transport, których beneficjentem, czyli czerpiącym z nich korzyści, będzie port gdański. Inwestycja ta musi być rozliczona przez Unię do 2007 roku. Roboty budowlane winny więc zakończyć się w okresie od jednego do półtora roku.

Swobodne wpływanie

Roman Kolicki, rzecznik Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA, przekazał, że obecnie przebieg toru podesięciowego do portu gdańskiego i układ falochronów oraz wejścia portowego nie jest zbyt bezpieczny dla statków. Dotyczy to szczególnie jednostek wpływających do portu w trudnych warunkach pogodowych. W przypadku większych statków handlowych i wielkich obiektów pływających, wprowadzanych do stoczni gdańskich, konieczne jest ich holowanie i asekurowanie przez wiele holowników. Wejście do portu wymaga także wykonywania zwrotów, kłopotliwych dla wszystkich jednostek, a zwłaszcza o długości powyżej 180 m. Po przebudowie wejścia sytuacja ta ulegnie całkowitej zmianie.

Wejście zostanie poszerzone z 70 do 90 m. Dzięki temu do portu gdańskiego będą mogły swobodnie zawiązać statki o długości do 250 m, szerokości – do 36 m i zanurzeniu – ponad 10 m. Zatem zwiększy się jego dostępność do strony morza. Poszerzenie wejścia wymagać będzie rozebrania

starego falochronu zachodniego, a potem odbudowanie tego obiektu i przedłużenie go do 200 m, z przesunięciem o 45 m w kierunku zachodnim. Następnie pogłębianie zostaną przyległe do niego akwenty.

Port zawsze dostępny

Kolicki zaznacza, że poszerzenie wejścia nie tylko podwyższy standard bezpieczeństwa żeglugi. Zwiększy się też terminowość obsługi statków, które nie będą tracić czasu na kotwicowisku, oczekując na poprawę warunków pogodowych, umożliwiających im wpłynięcie do portu. W efekcie nastąpi aktywizacja ruchu statków w starym, wewnętrznym porcie. Trudno jest dokładnie określić kwotę, jaką port uzyska dzięki planowanej inwestycji. Ale rozwiązanie problemu zdarzających się opóźnień w przeładunkach statków, które musiały przysmusowo kotwiczyć na rejdzie, przyniesie wymierne korzyści, zarówno kontrahentom, jak i portowi.

Czesław Nowak, dyrektor Wolnego Obszaru Celnego w Gdańsku, nie ukrywa, że poszerzenie i pogłębianie wejścia do portu gdańskiego zwiększy możliwości obszaru, gdy chodzi o obsługę dużych statków. Będą one bez problemów wpływać do portu i manewrować na jego wodach, a tym samym – swobodnie wchodzić do basenu WOC. Można będzie w pełni wykorzystywać nowe nabrzeża WOC II z rampą, pozwalającą na dokonywanie przeładunków towarów nowoczesną technologią ro.

Jacek Siński



Źródło: oprac. własne

Info: Berg

Nowa ustawa. Samorządy za burtą

Porty pod kuratelę państwa

Nowa Ustawa o portach i przystaniach morskich, której projekt opracowało Ministerstwo Infrastruktury, miała uporządkować balażan w przepisach. W rzeczywistości przewiduje on odebranie samorządom lokalnym wpływu na zarządzanie portami.

Projekt ustawy został już oprotetowany przez prezydentów Gdańska, Gdyni, Szczecina i Szwajcarii oraz Związek Gmin i Miast Morskich.

Pod dyktando ministra

Projekt nowej ustawy zakłada odebranie samorządom wpływu na to, co dzieje się w portach – mówi Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska. – Sposób, w jaki przygotowano projekt, należy uznać za skandaliczny. Ograniczono do minimum okres konsultacji. W projekcie nowej ustawy zmniejszono drastycznie liczbę przedstawicieli gmin w radach nadzorczych portów. Skreślono też zapis o obowiązującej ustawie, gwarantującej samorządom wyznaczanie przewodniczących tych rad. Zamiast na wniosek rad nadzorczych, prezesów zarządów portów ma powoływać minister. Jest to powrót do czasów Gierka.

Prezydent Adamowicz zaznaczył, że od ponad 15 lat rząd nie przekazał ani złotówki na niezbędne inwestycje w porcie gdańskim. Pieniądze na jego modernizację wypracował port i pracownicy firm portowych.

Zarządzanie z Warszawy

– Udało się nam wywalczyć system, zawarty w ustawie z 1996 roku, polegający na wspólnym zarządzaniu portami przez władze lokalne i państwo – powiedział Waldemar Jaroszewicz, przewodniczący Związku Miast i Gmin Morskich. – W projekcie nowej ustawy przewiduje się inne rozwiązanie. Porty mają być zarządzane na podstawie o kodeksu handlowego. Ponieważ gminy posiadają nikły procent ich terenów, równie małe byłyby ich udziały i liczba przedstawicieli w radach nadzorczych.

Zgodnie z projektem nowej ustawy, upaństwowienie ma dotyczyć tylko



Gminy nie są w stanie przekazać portom terenów, których wartość umożliwiałyby przejęcie ponad 30 proc. ich udziałów.

Fot. Robert Kwiatk



Od 15 lat rząd nie przeznaczył nawet złotówki na inwestycje w porcie gdańskim.

Fot. Robert Kwiatk

dużych portów o strategicznym znaczeniu dla państwa, jakimi są Gdynia, Gdańsk i Szczecin – Świnoujście, ale także małych portów i przystani morskich. Zatem portami w Uście czy Darłowie zarządzano by z Warszawy.

Kapitał czy wspólnota?

Prezydent Adamowicz dodał, że obecnie trzech z ośmiu członków rady nadzorczej portu gdańskiego reprezentuje gminę. Taka ich liczba nie jest uzależniona od udziału kapitałowego miasta w porcie. Gdańsk, nawet po wniesieniu aportem do spółki portowej swoich terenów, nie

Nie ograniczać kompetencji

Jan Kozłowski
marszałek województwa pomorskiego

– Uchwalenie nowej ustawy spowodowałoby ponowną centralizację zarządzania portami. Rząd zamierza więc ograniczyć rolę i kompetencje samorządów, gdy chodzi o funkcjonowanie portów morskich. Choć udowodniły one, że poradzą sobie z tym problemem. Przykładem może być port lotniczy w Gdańsku Rębiechowie, którego udziały przekazano samorządom, wojewódzkiemu oraz Gdańskowi, Sopotowi i Gdyni. Z roku na rok rośnie liczba połączeń lotniczych portu i korzystających z niego pasażerów, a ostatnio wypracował on pieniądze na dywidendy. Natomiast centrum handlowe Kier, kierowane przez agendy państwowe, przynosi straty.

uzyska proporcjonalnych do liczby tych miejsc udziałów, a tym bardziej Gdynia, która nie posiada wolnych terenów. Skład rad nadzor-

czych powinien jednak odzwierciedlać decyzyjną rolę gmin, bowiem porty znajdują się na ich obszarach.

Jacek Sieński



Fot. R. Kwiatk

W SKRÓCIE

Weterynarze w Dalmorze

Własny ośrodek Granicznego Punktu Kontroli Weterynaryjnej w porcie gdyńskim, odpowiadający wymogom Unii Europejskiej, otworzyło Przedsiębiorstwo Przetwórstwa i Handlu Dalmor SA w Gdyni. Umożliwi on przeładunki i składowanie zamrożonego mięsa oraz drobiu w chłodniach przedsiębiorstwa, bez kłopotliwego dokonywania granicznych inspekcji weterynaryjnych w odległym, portowym punkcie kontrolnym.

Dalmor dysponuje dwiema chłodniami składowymi, w których można magazynować do 12 tys. ton głęboko zamrożonych produktów żywnościowych o temperaturze od -18 do -30 st. C. Do gdyńskiego przedsiębiorstwa należą też pirs z nabrzeżami, pozwalającymi na przeładunki towarów żywnościowych.

Nasz punkt kontrolny, drugi w Gdyni, znalazł się 21 stycznia na liście unijnej, co oznacza jego oficjalne uznanie – mówi Krzysztof Rychlicki, prezes Dalmoru. – Pierwsza kontrola weterynaryjna ładunku zostanie przeprowadzona w marcu, gdy przyplynie statek z zamrożonymi kurczakami ze Stanów Zjednoczonych. Droń trafi do chłodni, a następnie będzie wyeksportowany do odbiorców wschodnioeuropejskich. Oprócz kurczaków, w chłodniach magazynujemy zamrożone podroby i mięso w kartonach, masło, warzywa czy żółty ser. Liczymy, że w przyszłości będziemy przeładowywać i składować większe ilości ryb.

Ośrodek w Dalmorze ma badać zamrożone produkty zwierzęce, przywożone statkami z krajów, które nie są członkami Unii. Po wyładunku będą one poddawane kontroli weterynaryjnej, polegającej na sprawdzaniu temperatury, wyglądu czy barwy. Następnie pobrane próbki produktów zostaną przekazane do badań w laboratorium weterynaryjnym w Gdańsku, aby określić ich stan chemiczny i bakteriologiczny.

(JAS)

Z DZIEJÓW PORTU GDAŃSKIEGO (11)

Krzyżackie cła

Zakon krzyżacki opanowywał Gdańsk w roku 1308. Od początków okupowania miasta ingerował on w jego sprawy i pobierał różne opłaty związane z żeglugą. Po 1340 roku zaczęto budować Ratusz Głównego Miasta, do którego rok później przeniesiono komorę palową, czyli celną. W tym samym roku krzyżacy zgodzili się na wprowadzenie przez miasto cła funtowego, nowego rodzaju opłaty portowej. Jednocześnie zakon zaczął uczestniczyć w poborze opłaty palowej od żeglugi wiślanej. Pod koniec XIV wieku pojawił urzędnik zakonny pobierający cło w porcie gdańskim. Był to mündemeister odpowiedzialny za pobór cła funtowego, rezydujący w komorze funtowej w Wisłoujściu i niezależny od miejskiej komory palowej. Sami Krzyżacy często nie przestrzegali nawet własnych przepisów celnych, blokując żeglugę morską i wiślaną oraz uchylając się od płacenia cła funtowego.

SŁOWNICZEK PORTOWY (11)

BAGROWANIE

Prace pogłębiarskie. Obejmują pogłębianie basenów i kanałów portowych, torów wodnych oraz oczyszczanie z osadów dennych stawów, jezior i innych zbiorników wodnych.

BAGROWNICA

Draga, pogłębiarka, statek przeznaczony do bagrowania, czyli wykonywania robót pogłębiarskich.



Bagrownica, czyli pogłębiarka Przedsiębiorstwa Robót Podwodnych i Czerpalnych w Gdańsku.

Fot. Grzegorz Mielinski



Ochrona Środowiska. Wsparcie finansowe dla przedsiębiorstw

Na dostosowanie infrastruktury

Od 17 stycznia do 18 marca b. r. polscy przedsiębiorcy mogą ubiegać się o wsparcie w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw – SPO WKP działania 2.4. Instytucją odpowiedzialną za wdrażanie tego działania jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Środki na dofinansowanie pochodzą z budżetu państwa z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz krajowych środków budżetowych. W przypadku działania 2.4 planowane jest ogłoszenie jeszcze co najmniej jednej rundy aplikacyjnej w 2005 roku.

Cel działania 2.4

Wspierane będą projekty mające na celu zwiększenie konkurencyjności istniejących przedsiębiorstw zobowiązanych do dostosowania swojej infrastruktury do wymogów ochrony środowiska – realizacji zobowiązań negocjacyjnych Polski w zakresie wdrażania wybranych dyrektyw z dziedziny ochrony środowiska. Z uwagi na zakres wsparcia i różnice w grupach Beneficjentów wyróżniono 4 bloki tematyczne – poddziałania.

Beneficjenci wsparcia

Z dofinansowania w ramach działania 2.4 SPO WKP mogą skorzystać podmioty prowadzące działalność na terenie RP bez względu na formę własności. Małe i średnie przedsiębiorstwa są priorytetowo traktowane, czego wyrazem jest m. in. zwiększony poziom dofinansowania. Wnioski na projekty inwestycyjne dotyczące: uzyskania pozwolenia zintegrowanego, gospodarki wodno-ściekowej, czy gospodarki odpadami przemysłowymi i niebezpiecznymi mogą składać zarówno duże przedsiębiorstwa, jak i z sektora MSP. Z możliwości ww. wsparcia wykluczone zostały podmioty, wykonujące usługi publiczne na zlecenie JST, których większość udziałów lub akcji posiada JST lub inny podmiot, w szczególności spółka prawa handlowego od niej zależny, w rozumieniu przepisów o ochronie konkurencji i konsumentów. Wykluczone zostały również podmioty wykonujące usługi publiczne na zlecenie JST wybrane przez JST na podstawie przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych. W przypadku ubiegania się o wsparcie na projekty dotyczące ochrony powietrza grupa potencjalnych Beneficjentów została ograniczona do przedsiębiorstw wymienionych w załączniku XII, Rozdz. 13: Środowisko naturalne Traktatu Akcesyjnego oraz wyszczególnione w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 4 sierpnia 2003 roku w sprawie standardów emisyjnych z instalacji (Dz. U. z 2003 r. Nr 163 poz. 1584 Zał. 1 pkt. IV. 1-3). Z uwagi na ograniczenia dotyczące zakresu stosowania wsparcia w ramach polityki regionalnej wsparcie nie będzie udzielane również przedsiębiorstwom prowadzącym działalność gospodarczą w sektorze: rolnictwa, przetwórstwa spożywczego oraz przedsiębiorstwom z tzw. sektorów wrażliwych.

Gdzie składać wnioski

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, ul. Konstruktorska 1A/3A, 02-673 Warszawa, kancelaria główna, pok. nr 4

Poddziałania do działania 2.4

	Poddziałanie 2.4.1 - pozwolenie zintegrowane	Poddziałanie 2.4.2 - gospodarka wodno-ściekowa	Poddziałanie 2.4.3 - ochrona powietrza	Poddziałanie 2.4.4 - gospodarka odpadami przemysłowymi i niebezpiecznymi
Cel	■ zapobieganie powstawaniu i redukcja zanieczyszczeń różnych komponentów środowiska – dostosowywanie się przedsiębiorstw do wymogów Najlepszego Dostępnego Techniki (BAT).	■ ograniczenie ładunku zanieczyszczeń odprowadzanych wraz ze ściekami przez przemysł do środowiska wodnego, w szczególności substancji niebezpiecznych; ■ zmniejszenie ilości odprowadzanych ścieków przemysłowych do wód powierzchniowych, w tym ścieków nieoczyszczonych.	■ obniżenie wielkości emisji do powietrza substancji zanieczyszczających z istniejących obiektów spalania paliw (o mocy cieplnej wprowadzanej w paliwie większej niż 50 MW); ■ poprawy jakości powietrza i dostosowanie funkcjonujących obiektów do norm określonych przepisami ochrony środowiska;	■ wsparcie działań inwestycyjnych służących zapewnieniu prowadzenia przez przedsiębiorstwa bezpiecznej gospodarki odpadami przemysłowymi, ze szczególnym uwzględnieniem odpadów niebezpiecznych, których powstawaniu nie można zapobiec poprzez zmiany technologiczne.
Zakres wsparcia / rodzaje projektów	Zmiany technologii służące: ■ eliminowaniu szkodliwych oddziaływań i uciążliwości - zapobieganie emisjom do środowiska; ■ zmniejszeniu zapotrzebowania na energię, wodę oraz surowiec, w tym wtórne wykorzystanie ciepła odpadowego eliminacja odpadów; ■ ograniczeniu wielkości emisji niektórych substancji i energii do poziomu określonego w przepisach krajowych i wspólnotowych oraz w dokumentach referencyjnych BAT; ■ ograniczeniu emisji zanieczyszczeń do środowiska, których zastosowanie jest niezbędne dla spełnienia zaostrzających się standardów emisyjnych lub granicznych wielkości emisji charakteryzujących BAT, (tzw. urządzenia „końca rury”).	■ budowa lub modernizacja oczyszczalni lub podczyszczalni ścieków przemysłowych; ■ zmiana technologii w celu ograniczenia ilości zużywanej wody oraz ilości substancji niebezpiecznych odprowadzanych ze ściekami.	■ modernizacja lub rozbudowa obiektów spalania paliw i systemów ciepłowniczych; ■ modernizacja urządzeń lub wyposażenie obiektów spalania paliw w instalacje do ograniczenia emisji zanieczyszczeń gazowych i pyłowych; ■ inwestycje w produkcję skojarzoną energii elektrycznej i ciepła, ■ konwersja obiektów spalania paliw na rozwiązania przyjazne środowisku; ■ przedsięwzięcia na rzecz wykorzystywania alternatywnych źródeł energii.	Budowa, rozbudowa lub modernizacja instalacji do: ■ odzysku lub unieszkodliwiania odpadów przemysłowych, ■ przekształcania odpadów w celu ułatwienia magazynowania i transportu oraz przygotowania do odzysku lub unieszkodliwiania; ■ zbierania lub tymczasowego magazynowania odpadów. Budowa, rozbudowa i modernizacja instalacji i urządzeń: ■ do odzysku (zwłaszcza recyklingu) lub unieszkodliwiania odpadów opakowaniowych i użytkowych ■ mających na celu ograniczenie ilości wytwarzanych odpadów oraz urządzeń zapewniających właściwe ewidencjonowanie odpadów.
Kryteria dostępu (formalne)	■ przedsięwzięcie (instalacja) podlega przepisom Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 26 lipca 2002 r. w sprawie instalacji mogących powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości (transportującego Aneks I do Dyrektywy 96/61/WE w sprawie zintegrowanego zapobiegania i kontroli zanieczyszczeń (IPPC); ■ inwestycja ma na celu dostosowanie do przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Tytuł III, Dział IV, Rozdział 4), transportujących wymogi Dyrektywy 96/61/WE w sprawie zintegrowanego zapobiegania i kontroli zanieczyszczeń (IPPC).	■ działalność prowadzona przez przedsiębiorcę podlega przepisom Ustawy Prawo Wodne z dnia 18 lipca 2001 r. (transportującej wymogi Dyrektywy 76/464/EWG w sprawie zanieczyszczenia spowodowanego przez niektóre substancje odprowadzane do środowiska wodnego oraz Dyrektywy „corki”) ■ inwestycja ma na celu dostosowanie do Ustawy Prawo Wodne z dnia 18 lipca 2001 r.	■ działalność prowadzona przez przedsiębiorcę podlega przepisom Ustawy Prawo Ochrony Środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. (zgodnie z wymogami Dyrektywy 2001/80/WE w sprawie ograniczenia emisji niektórych zanieczyszczeń z dużych źródeł spalania paliw); ■ inwestycja ma na celu dostosowanie do przepisów Ustawy Prawo Ochrony Środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. (transportujących wymogi Dyrektywy 2001/80/WE w sprawie ograniczenia emisji niektórych zanieczyszczeń z dużych źródeł spalania paliw).	Realizacja inwestycji i programów, związanych z istniejącymi instalacjami, przyczyniających się do rozwiązywania problemów odpadów przemysłowych lub niebezpiecznych zgodnie z wymogami Ustawy o odpadach z 27 kwietnia 2001r. oraz: ■ Dyrektywy 75/442/EWG w sprawie odpadów; ■ mających na celu ograniczenie ilości odpadów niebezpiecznych, ■ Dyrektywy 91/689/EWG w sprawie odpadów niebezpiecznych, ■ Dyrektywy 94/67/EC w sprawie spalania odpadów niebezpiecznych oraz Dyrektywy 96/59/WE w sprawie usuwania PCB/PCT.
Kwota wsparcia - dotacji	max 5 000 000 EUR (EDB)			
Podmiot wsparcia (udział środków publicznych w łącznych kosztach kwalifikowanych)	Pomoc regionalna (według mapy regionalnej) Dla dużych przedsiębiorstw: - max 30 proc. (EDN*) Warszawa, Poznań; - max 40 proc. (EDN*) Wrocław, Kraków lub Trójmiasto; - max 50 proc. (EDN*) pozostałe Dla MSP: jw. + dodatkowe 15 proc. (EDB*) Pomoc horyzontalna - inne inwestycje max 30 proc. (EDN*)	Pomoc regionalna i horyzontalna (według mapy regionalnej) Dla dużych przedsiębiorstw: - max 30 proc. (EDN*) Warszawa, Poznań; - max 40 proc. (EDN*) Wrocław, Kraków lub Trójmiasto; - max 50 proc. (EDN*) pozostałe Dla MSP: jw. + dodatkowe 15 proc. (EDB*)	Pomoc regionalna (według mapy regionalnej) Dla dużych przedsiębiorstw: - max 30 proc. (EDN*) Warszawa, Poznań; - max 40 proc. (EDN*) Wrocław, Kraków lub Trójmiasto; - max 50 proc. (EDN*) pozostałe Dla MSP: jw. + dodatkowe 15 proc. (EDB*) Pomoc horyzontalna - inne inwestycje max 30 proc. (EDN*)	Pomoc regionalna (według mapy regionalnej) Dla dużych przedsiębiorstw: - max 30 proc. (EDN*) Warszawa, Poznań; - max 40 proc. (EDN*) Wrocław, Kraków lub Trójmiasto; - max 50 proc. (EDN*) pozostałe Dla MSP: jw. + dodatkowe 15 proc. (EDB*) Pomoc horyzontalna nie dotyczy

Kwalifikowalność
wydatkówpo dniu podpisania umowy o dofinansowanie
- nie później niż do 30.06.2008 r.

Opisane w tabeli: WUE, DSI, BRE Bank S.A. na podstawie materiałów źródłowych NFOŚiGW oraz BRE Bank S.A.

Jubileusz

Spektakle, wystawy, projekcje filmów i promocje książek odbędą się w Zakopanem z okazji 20-lecia Teatru im. Stanisława Ignacego Witkiewicza i 120 rocznicy urodzin patrona sceny. Teatr w Zakopanem założyli w 1985 roku absolwenci Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. Szefem grupy od początku jej istnienia jest reżyser Andrzej Dziuk.

TEATR

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Kultura

::11

środa 16 lutego 2005 r.

Sopot. Teatr przy stole - po raz 31

Zaczęli od Topora



Od lewej siedzą: Marta Anna Kalmus, Joanna Bogacka i Krzysztof Gordon.

Fot. Robert Kwiatkowski

W poniedziałkowe popołudnie w Dworcu Sierakowskich w Sopocie pojawili się stali bywalcy i nowi wielbiciele „Teatru przy stole”. Przybyli, aby usłyszeć sztukę „Ładny letni dzień” norweskiego dramaturga Jona Fosse. Jak zwykle nie dla wszystkich starczyło miejsca, więc krzesła ustawiono w bocznym

korytarzu. Widzowie siedzą blisko aktorów na wyciągnięcie ręki. Joanna Bogacka, Marta Kalmus i Krzysztof Gordon zaczynają czytać. Niespiesznie płynnie opowieść o tym, co zdarzyło się pewnego letniego dnia nad fiordem. Słychać szelest przewracanych kartek. Aktorzy mówią cicho, a jednak napięcie rośnie. Ktoś hałasuje torbą. Spojrzenia bywalców gromią

profana. Koniec. Burza oklasków. To był już 31 spektakl „Teatru przy stole”.

Pomysł narodził się, gdy przetłumaczyłam teksty Jean-Michel Ribesa i Rolanda Topora - opowiada Ewa Kuczkowska, opiekun artystyczny teatru. Były krótkie i dramatyczne. Namówiłam więc pana Krzysztofa Gordona, który lubi humor Topora, do ich prezentacji przy

stoliku. Na spotkanie przyszło tyle osób, że oniemieliśmy. Wówczas spytałam: Pannie Krzysztofie, skąd ci wszyscy ludzie się tu wzięli? Czy oni przyszli na Topora, czy na taki teatr? Nie wiedzieliśmy. Jedynym sposobem było zrobienie spektaklu ponownie, ale już z innym tekstem.

I tak to się zaczęło. Największym przebojem, jak dotąd, była sztuka Irlandczyka Briana Friea. Jest to spektakl legendarny. Tylko najstarsi „stołownicy” go widzieli.

Niestety, jakoś nie mogę nakłonić aktorów, aby zechcieli zagrać go ponownie. Chyba żal im legendy - uśmiecha się pani Ewa.

Miłośnicy „Teatru przy stole” to grupa tajemniczość, wybrańców. Czasem spektakl trwa dwie godziny. Siedzą na niewygodnych krzesłach, w dusznej sali, w ciszy skupieniu.

Przyciąga mnie tu atmosfera. To jest zupełnie inny kontakt ze sztuką - mówi Magda Baryłka. - Wystarczy przyjść raz, aby wracać.

Grażyna Antoniewicz

Gdańsk. Grafiki polsko-litewskie Pod papugami

Czy kościół może być zielony i przypominać drzewo? Dlaczego nie, przekonują młodzi graficy z Polski i Litwy. W Domu Sztuki na Stogach trzecia już wspólna wystawa. Są pejzaże, portrety, abstrakcje, wiele technik i osobowości...

Wszystkie prace to grafiki czarno-białe lub kolorowe: miedzioryty, linoryty, różne techniki. Jak młodzi twórcy nie zaskoczą nas formą, to zdziwią treścią - zapewnia Wioletta Sitarz, kierownik Domu Sztuki.

Każdy zatrzyma się przed dziwnym Aniołem Stróżem z dzieckiem, czy linorytem „Pod Papugami” Jarosława Formeli. Są to prace wyjątkowo kolorowe. Zdziwiał szaleństwo wyobraźni młodych twórców i ich talent.

Z Druskiennik przyjechały grafiki dzieci i młodzieży ze Szkoły Sztuk Pięknych oraz osób niepełnosprawnych - mówi pani kierownik. - Litewskie obrazy są bardzo specyficzne. Mają zupełnie inną stylistykę. Co absolutnie nie znaczy, że są lepsze lub gorsze, po prostu są inne. Dlatego warto pokazać je wspólnie.

Rewelacyjne są obrazy dzieci z klubu „Cebulka”. Przykuwają uwagę świetne, dojrzałe grafiki z Liceum Plastycznego w Orłowie. Wyjątko piękne są też linoryty z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Tczewie. Wystawa potrwa do 8 marca.

(G.A.)



W pracach młodych twórców zadziwia wyobraźnia i talent.

Repr. Grażyna Antoniewicz

Gdańsk. Muzealne hity

Rubensy i portolany

Coraż więcej osób odwiedza gdańskie muzea. Placówki prześcigają się w pomysłowości. Z jakim skutkiem?

Na wystawie „Transalpinum. Od Giorgione i Dürera do Tytjana i Rubensa” było tak wielu zwiedzających, że musieliśmy uruchomić dodatkowe szatnie - mówi Mira Mosakowska z Muzeum Narodowego. - Wystawie towarzyszyły co środę wykłady, a także niedzielne koncerty. Udało się sprowadzić nawet wiedeński zespół. Wystawę obejrzało dotąd 40 tysięcy osób. Rekordowy był ostatni weekend, pojawiło się 3 tys. miłośników sztuki. Niestety, warunki nie są idealne. Często panował zbyt duży tłok w salach wystawienniczych.

Pożegnanie z Transalpinum czeka nas 20 lutego. Czeka też muzyczna niespodzianka.

Przeszło dziesięć tysięcy osób obejrzało od października

ka, w Muzeum Historycznym Miasta Gdańska, wystawę „Dantiscum emporium totius europae celeberrimum”. - Są na niej eksponaty pochodzące z kolekcji doktora Tomasza Niewodniczańskiego, właściciela największego prywatnego zbioru polskich map i planów w Europie - mówi Ewa Szytkiel kurator wystawy. - Nie spodziewaliśmy się aż tak wielkiego zainteresowania. Tymczasem okazało się, że miłośników kartografii jest wielu. Przyjeżdżali nawet z Krakowa, Torunia, Wrocławia. Najwięcej emocji wzbudzały portolany z 1588 roku (ręcznie malowane na skórę lub pergaminie mapy). Jeden pokazuje wybrzeże Morza Bałtyckiego, drugi Morza Śródziemnego i Czarnego. Było także duże zainteresowanie starymi atlasami. Najstarszy jest atlas morską Waghenara z 1586. Wystawa potrwa do 27 lutego.

(G.A.)

Kinomania. „Lawendowe wzgórze”

Tajemniczy uśmiech Olgi

Przed nastaniem telewizji w epoce radia - życie bieгло mniej spieszenie. Serca jednak były tym samym rytmem co dzisiaj. Na uczuciowe fajerwerki nie było mądrych i wtedy. Tę prostą prawdę ilustruje „Lawendowe wzgórze”. Film ma komplety w kinach dla koneserów.

Dwie niemłode siostry, Janet i Ursula - mieszkanki kornwalijskiej wioski rybackiej - prowadzą żywot przykłądny, chociaż jakby odrobinię nudny. Janet straciła męża w czasie wojny. Ursula może nigdy nie zbliżyła się do mężczyzny.

Opowieść rozgrywa się w połowie lat trzydziestych. Monotonny żywot urozmaica bohaterom radio. Janet włącznie odbiornik w każdej godnej chwili. Dla Ursuli zawsze gra za głośno. Różnice będą silniej dzielić siostry od momentu, kiedy pewnego ranka Ursula spostrzeża za oknem nieruchome ciało jakiegoś rozbitek.



„Lawendowe wzgórze”. Dramat psychologiczny. Reż.: Charles Dance. Wyk.: Judi Dench, Maggie Smith, Daniel Brühl, Natascha McElhone. Prod.: Wilk. Brytania, 2004.

Fot. materiały promocyjne

Zabierają go do domu. Przywołują lekarza. Zapewniają mu opiekę. Mężczyzna dość długo nie odzyskuje przytomności. Świadomość przywraca mu dopiero przypadkowe trąśnięcie drzwiami. Wkrótce okazuje się, że nie zna ani słowa po angielsku. Wypaść w czasie burzy za burtę. Jest Polakiem. Na imię mu Andrea.

Siostry roztaczają nad nim troskliwą opiekę. Przeciągają

się w spełnianiu jego każdej potrzeby. Polak zaczyna ożywać w Janet niespełnione odruchy macierzyńskiej. Bardziej skomplikowane są doznania Ursuli. W niemłodej kobiecie budzą się irracjonalne, ale silne uczucia. Ona sama wie, że dysonans jest nieuchronny. Wokół Polaka kręci się młoda, tajemniczo uśmiechająca się Olga...

Gwarantem sukcesu „Lawendowego wzgórza” są kre-

acje świetnych aktorek Judi Dench i Maggie Smith. Obie nagrodzone Oscarem, Dench za rolę królowej Elżbiety w „Zakochanym Szekspirze” (grywa też w „bondach”), druga za „Dojrzałe lata panny Brodie”.

Obie potrafią uwiarygodnić przeżyca najbardziej niewiarygodne. Obie uhonorowane są tytułem szlacheckim.

Henryk Tronowicz

Gdańsk. Jubileusz orkiestry Pamiątki

Wszystko ma się odbyć tak jak przed 30 laty. No, prawie wszystko. W każdym razie orkiestra ta sama, tyle że z 30-letnim doświadczeniem. Poprowadzi ją, jak wówczas, Zygmunt Rybczyński. Jako solista wystąpi pianista Waldemar Wojtal. I zagrają dokładnie ten sam repertuar.

Zmieni się natomiast miejsce koncertu. Wówczas była to sala w budynku Naczelnej Organizacji Technicznej w Gdańsku, a dziś własna siedziba Polskiej Filharmonii Bałtyckiej na Ołowiance.

Jubileuszowy koncert to jednak nie wszystko. Przy tej okazji filharmonia chce zorganizować wystawę z pamiątkami, gadżetami, fotografiami. Tym lepszymi, im bardziej ciekawymi. Aby wystawa była jak najbogatsza, postanowiono odwołać się do melomanów. A mianowicie chodzi o udostępnienie pamiątek, które być może są w posiadaniu naszych Czytelników. Mogą to być fotografie, programy koncertów, bilety, autografy koncertujących z orkiestrą muzyczną lub inne gadżety związane z gdańskimi filharmonikami. Jeśli ktoś nie zechce ofiarować ich filharmonii (co jednak byłoby mile widziane), niech przynajmniej wypożyczy na jubileuszowy koncert.

W tej sprawie należy kontaktować się z p. Mirosławą Wójcik, tel. 320 62 57.

(ja)

Sopot. Arsenał w Państwowej Galerii Sztuki

Głód wiary

Listopad (Głód wiary) - tytuł pracy Jarosława Bartolowicza z 1992 r. można przypisać całej wystawie. Prezentuje ona „Kolekcję II” współczesnej polskiej sztuki, po 1989 roku, zgromadzonej przez Galerię Arsenał w Białymstoku. Kolekcja powstała pod okiem jednej osoby - Moniki Szewczyk - która jest dyrektorem białostockiego Arsenалу i zarazem kuratorką zbioru. Stwarza to z pewnością wdzięczny temat: relacja prywatnych gustów a obiektywność kolekcji. Bez wdawania się w drobiazgowość rozważań możemy stwierdzić, że ta relacja rzadko osiąga temperaturę wrzenia (tj. oburzenia, że są knoty, a mało jest arcydziel).

Obraz Bartolowicza to mężczyzna w białej koszuli siedzący przy nakrytym białym obrusie stole. Przerwiony kieliszek, z wnętrza osłaniających coś dłoni wydobywa się światło. Niewiele jest dzieł sięgających po równie proste środki. Na pewno - rzeźby bez tytułów Małgorzaty Niedzielskiej, Miłkołaja Smoczyńskiego „Biblioteka”, instalacja Han-



„Panda” Roberta Maciejuka nawiązuje do układanki dziecięcych wg wzoru na załączonym obrazku.

ny Łuczak „Przerwa”, Łukasz Skąpskiego kosmiczny obraz - tryptyk bez tytułu. Im dalej, tym bardziej nasila się nurt

„sztuki krytycznej”; pojawia się gra, grymas, kpina. Myślę tu o pracach Zofii Kulik, Marka Kijewskiego, „Hamlecie” grupy



„Przerwa” Hanny Łuczak to chyba złe wspomnienie komunistycznej zgrzebności.

Fot. materiały promocyjne Galerii Arsenał

Azorro, „Supermatce” Elżbiety Jabłońskiej, oczywiście „Ostatnim wyzwoleniu” 1 i 2 Zbigniewa Libery, będącym sztychami komentarzem do wojny irackiej. Na tym tle kończąca ekspozycję „Panda” Roberta Maciejuka, złożona z 960 oklejonych polarem(?) kwadraci-

ków, wita uśmiechem i daje wytchnienie.

Miło wśród „klasyków” współczesności zobaczyć naszych artystów. To Dorota Nieznańska, Grzegorz Kłaman („Katabasis”), Dominik Lejman. Te nazwiska więcej mówią o wachlarzu zainteresowań białostockiej kolekcjonerki.

Wystawa czynna do 20 marca, w godz. 11 - 18.

Tadeusz Skutnik

**Już
od piątku, 25 lutego**

wielki konkurs z okazji 60-lecia „Dziennika Bałtyckiego”

Mieszkanie za czytanie

Główna nagroda: mieszkanie z ogródkiem o wartości ponad 150 tysięcy złotych na gdańskim osiedlu Wiszące Ogrody!

W tym roku „Dziennik Bałtycki” obchodzi swoje 60-lecie. Choć z okazji urodzin zwykle dostaje się prezenty - my postanowiliśmy obdarować naszych Czytelników. Już w piątek, 25 lutego na łamach gazety rozpocznie się wielki i bardzo wyjątkowy konkurs. Będzie można w nim wygrać 60 wspaniałych nagród.

Główną z nich będzie dwupokojowe mieszkanie na najnowocześniejszym i najbardziej urokliwym gdańskim osiedlu Wiszące Ogrody, budowanym przez przez partnera obchodów 60-lecia „Dziennika” - Grupę Inwestycyjną Hossa S.A. Konkurs będzie wyjątkowy także pod innym względem - to Państwo wybiorą mieszkanie, które stanie się główną nagrodą. Do piątku, 18 lutego, codziennie będziemy prezentować mieszkania. Czytelników prosimy o wskazanie, które z nich podoba im się najbardziej. **Dziś prezentujemy mieszkanie nr 1, kolejne już jutro.** Wszystkie mieszkania można oglądać w internecie na stronach serwisu gdansk.naszemiasto.pl.

W piątek, 25 lutego, rozpocznie się gra o wielką stawkę.

Jak wybierać mieszkanie?

Na wybrane przez siebie mieszkanie można głosować na stronie internetowej

gdansk.naszemiasto.pl/mieszkanie_z_czytaniem

Można także przysłać pod numer 7101 wiadomości SMS o treści: **DB MZC (numer mieszkania)**. Koszt SMS - 1 zł + VAT

Zapraszamy do zabawy!



- Lokalizacja: ul. Przytulna, budynek XIV, m. B/3
- Metraż: 54,7 m², ogródek 43,9 m²
- Termin odbioru: III kwartał 2005
- Usytuowane od strony zachodniej dwupokojowe mieszkanie z tarasem i południowo-zachodnim ogrodem. Duży hol z wygodną garderobą. Kwadratowy pokój dzienny z wyjściem na taras sąsiaduje z wydzieloną, jasną kuchnią. Ustawna sypialnia z widokiem na ogródek.

Wiszące Ogrody Szczęśliwa dzielnica Gdańska



Prezentację osiedla i galerię zdjęć można także znaleźć pod adresem: www.hossa.gda.pl

Czy wiesz, że...
... na osiedlu Wiszące Ogrody możesz mieć rozległy ogródek i wyjście do niego bezpośrednio z salonu

HOSSA

DEWELOPER NR 1

UŚMIECHNIJ SIĘ

Giełda. Pokój z mnóstwem komputerów i stadem ganiających się ludzi w czerwonych szelkach. Z każdej strony slychać okrzyki:
- Podnieś do dwóch! Kupuj! Kupuj wszystko!
- Opuść dziesięć i sprzedawaj!
- Cztery w dół! Puszczaj!
Jeden makler zamyślony patrzy w okno i nagle mówi melancholijnie:
- Śnieg spadł...
Chwila ciszy. Zaskoczenie na sali, nagle jeden z maklerów krzyczy do zamyślonego kolegi:
- To sprzedawaj, sprzedawaj!

Prezes zwolnił pracownika i na pożegnanie mówi:
- Muszę panu wyznać, że był pan dla mnie jak syn: leniwy, beczelny i niewdzięczny.

Rozmowa dwóch szefów:
- Dlaczego tyto pracownicy są zawsze tak punktualni?
- Prosty trick! 30 pracowników, a tylko 20 miejsc na parkingu...

Do kawiarni wpada odrobnie podchmielony facet, zamawia buteleczkę szampana i wrzeszczy na całe gardło:
- Szczęśliwego Nowego Roku!
- Zwirował pan? - ucisza go barman. - Teraz, w połowie lutego składa pan wszystkim życzenia noworoczne?
- O rany! - mówi w zadumie facet. - A to się moja żona wścieknie. Jeszcze nigdy nie wracałem tak późno z przyjęcia sylwestrowego.

Jaś wita babcię która przyjechała w odwiedziny:
- Dzień dobry babciu! ale tata się ucieszy...!!!
- A to dlaczego, kochanie?
- Bo przed chwilą powiedział że tylko ciebie do szczęścia nam brakuje!

Mały zółw pyta mamę:
- Mogę iść na dwór popawić się z kolegami?
- Możesz, tylko nie biegaj, bo się spocisz.

Zdumiewające. Zamiast uwagi w dzienniczku

Policja na przeklinanie

Rejestrowanie szkolnych występów uczniów w policyjnych kronikach proponuje kwidzyńska policja.

"Szkoła wolna od przestępczości nieletnich" - to nowy kwidzyński program prewencyjny. Zakłada on, że nauczyciele będą odnotowywali każde karygodne zachowanie ucznia (bójki, kradzieże) i przesyłali funkcjonariuszom. Następnie niepokornymi zajmie się specjalista ds. nieletnich. Zdaniem policji, informacje o wielu zdarzeniach (np. kradzieże „komórek”) do niej nie trafiają. Dzięki opisom przesyłanym przez nauczycieli, policja będzie znała zagrożenia występujące w szkołach.

- To czysty absurd. Rozumiem, że należy walczyć z przestępczością, ale zaczynamy tworzyć państwo policyjne - twierdzi jedna z mam, kategorycznie zastrzegając sobie anonimowość. - Stanowczo sprzeciwiam się takim metodom.

Dotychczas projekt programu omawiano z rodzicami w SP 4 w Kwidzynie.

Jeśli dziecko przeklina, to być może jest niedostosowane społecznie i policja powinna o tym wiedzieć - twierdzi Gabriela Mateusiak z Wydziału Prewencji KPP w Kwidzynie.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

Zdaniem dyrektora szkoły, Stanisławy Wojtackiej, wszystkie naganne zachowania uczniów są na bieżąco „wyłapywane” i nie trzeba do tego specjalnych programów.

- Musimy bliżej przyjrzeć się tej propozycji. Powołaliśmy zespół złożony z kilku nauczycieli, którzy ten projekt bardzo dokładnie analizują - twierdzi Wojtacka. - W przyszłym tygodniu odbędą się zebrania rady rodziców i grona pedagogicznego, jednak moim zdaniem w takiej formie ta propozycja nie zostanie zaakceptowana.

W myśl projektu, policja brałaby pod lupę nawet tych uczniów, którzy... przeklinają. Nauczyciele będą wypełniali

także załącznik, dotyczący nieodpowiedniego zachowania na lekcjach. Jeśli uczeń notorycznie będzie przeszkadzał na zajęciach, używał nieparlamentarnych słów, zostanie to wpisane do arkusza. Trzykrotny zapis skutkuje wysłaniem załącznika do komendy policji.

- Jeśli otrzymamy takie sygnały od nauczyciela, wówczas będziemy wzywali na rozmowę dziecko wraz z rodzicem. Zainteresuję się nim także dzielnicowy - twierdzi Gabriela Mateusiak z Wydziału Prewencji KPP. - Nieodpowiednie zachowanie świadczy o niedostosowaniu społecznym i nie możemy takiego dziecka pozostawić samego sobie, bo poczucie się bezkarnie.

Propozycja policji wzbudziła wiele kontrowersji wśród nauczycieli, zdaniem których opisywanie nieodpowiednich zachowań na lekcjach jest nieporozumieniem. Twierdzą, że uczniowie przeszkadzają na lekcjach z różnych powodów choćby z powodu nudy. - Nie robimy z tych dzieciaków przestępców - apelują nauczyciele.

Anna Bińczak



HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)

Jeśli narzekasz na zimową nudę, to zerwij z rutyną. Nastaw się na nowe kontakty i doświadczenia. Ożywcze zmiany są Ci bowiem potrzebne.

BYK (21 IV-21 V)

Twój urok erotyczny będzie dziś zabójczy. Ktoś straci dla Ciebie głowę, co mile wzmochni Twoją próżność. Jednak nie igra się z miłością...

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Warto dziś odwiedzać przyjaciół i krewnych. Ktoś ma bowiem dla Ciebie interesującą propozycję. Przyjmiesz ją z wdzięcznością.

RAK (22 VI-22 VII)

Przerazi Cię dziś moc wydatków. Na szczęście jako osoba oszczędna znajdziesz na to fundusze, ale chyba i tak trzeba będzie przycisnąć pasa.

LEW (23 VII-22 VIII)

Dzisiaj samotność może Ci doskwierać. Poszukaj więc sobie milego towarzystwa, dzięki któremu poczujesz się odprężony... Rozmowy ploteczki, piwko to sprawi Ci najwięcej radości.

PANNA (23 VIII-22 IX)

Dla Ciebie nie jest czarno-białe. Jednak Twoja druga połówka oznacza się większym zdecydowaniem i czasami dla świętego, własnego spokoju można troszeczkę ustąpić.

WAGA (23 IX-23 X)

Zajmij się generalnymi porządkami. Warto też rozplanować sobie prace na najbliższy okres. Jak zwykle bowiem musisz liczyć tylko na siebie!

SKORPION (24 X-22 XI)

W sprawach uczuciowych masz dziś szczególną opiekę gwiazd. Porzuć więc wszelkie obawy i wątpliwości. Wyznawaj uczucia, kochaj i ciesz się życiem, które tak szybko mijają.

STRZELEC (23 XI-21 XII)

Dobrze Ci zrobi dłuższa rozmowa z osobą, którą cenisz. Masz bowiem problemy z dokonaniem odpowiedniego wyboru, a rada mądrej osoby okaże się wielce pomocna.

KOZIORÓŻEC (22 XII-20 I)

Nietrudno o pomyłkę, gdy działa się impulsywnie. Zamiast więc się poddawać wzburzonym emocjom, usiądź, pomyśl i spokojnie wróć do gry.

WODNIK (21 I-20 II)

Twój partner jest już dostatecznie wyprowadzony z równowagi. Jeśli więc dziś zamieszsz szaleć i wymagać od niego jeszcze więcej, to zwyčajnie wybuchnie i konflikt - gotowy.

RYBY (21 II-20 III)

Uważaj, aby nie brać dziś złudzeń za prawdę. Neptun zakłada Ci różowe okulary. Bierzsz za rzeczywistość to, co nią nie jest.

To nie żart. Czterolatek za kierownicą Potrzebował gry

Kierowcą zatrzymanego przez angielską policję samochodu okazał się... czterolatek chłopiec.

Czterolatek postanowił w nocy wypożyczyć sobie grę komputerową, a jako że jego mama już spała, musiał zrobić to sam. Zabrał kluczyki do samochodu, uruchomił silnik i powoli pojechał do wypożyczalni. Kiedy wracał do domu, po drodze wpadł na dwa samochody, a następnie uderzył w policyjny radiowóz.

Maluch miał pojęcie o kierowaniu autem, gdyż mama

czasami sadzała go na kolanach i dawała mu trzymać kierownicę. Nie zapalił jednak świateł i jechał z zyganiem.

Policja zwróciła uwagę na samochód, w którym nie widać było kierowcy, i zaczęła go śledzić. Gdy chłopiec po kolizji z dwoma autami wpadł na policyjny radiowóz, został zatrzymany.

Według przedstawicieli policji ani dziecku, ani jego matce nie zostaną postawione zarzuty.

(PAP)

ZDJĘCIE WIECZORU



Uczniowie przygotowują się do udziału w wojewódzkim konkursie fryzjerskim. Czas na prawdziwe głowy dopiero nadejdzie.

Fot. Adam Warzawa

Co wiecie o wielkim świecie? Zapytaliśmy dzieci z przedszkola nr 32 w Gdańsku

Co to jest promocja?

Michał Sadowski
6 lat



Promocja to jest zapłata, którą różni ludzie robią w sklepie. Np. wtedy, kiedy za 100 złotych kupi się zabawkowy sklepik i jeszcze dwie inne rzeczy. Najlepiej to wiedzą moja mama i siostra, bo bardzo lubią promocje. Wszystkie kobiety lubią zakupy, ale bardzo nie lubią tracić pieniędzy.

Alicja Marcinkiewicz
6 lat



Promocja to rzecz, której zmienili cenę na tańszą, żeby zachęcić ludzi do przyścia na zakupy. To jest bardzo dobre, a najlepsze jak to jest lalka Barbie. Specjalnie patrzeć czy jest promocja i wtedy mówię mamie, żeby kupić lalkę. Mama wtedy to bardzo lubi. Kupuje wtedy dużo słodyczy i ciastek.

Kacper Wyszyński
6 lat



To jest coś małego, co mało kosztuje. Np. bułki to jest promocja, ale samochód nie. Bo jest duży i bardzo drogi. To mogą być tylko małe rzeczy. Moja ciocia i wujek kupują dużo promocji i myślę, że je lubię. Dużo ludzi je, bo nie trzeba wydać dużo pieniędzy i mówię o tym w telewizji.

Ola Stawor
6 lat



Promocja jest wtedy, kiedy niektóre rzeczy są troszeczkę tańsze. Ale nie mogą to być rzeczy stare, ani zepsute. Lubię promocje, bo wtedy można kupić więcej różnych rzeczy. Ale nie może być za dużo promocji, bo wtedy ludzie wszystko wykupią i w sklepach nic nie zostanie.

Zebrała Magda Bukowska

Wspominamy...

Jeśli chcesz na tej stronie
zamieścić wspomnienie
o bliskiej Ci osobie,
która odeszła,
wystarczy, że prześlesz
tekst pod adresem
naszej redakcji:

„Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk

z dopiskiem „Wspomnienia”.
Do listu możesz też dołączyć fotografię.
(publikacja jest bezpłatna)

Anna Olszewska-Rochlicka z domu Dziurdź (ur. 23.08.1924 w Opaleniu, zm. 19.01.2005)

Nikt nie przywróci dnia wczorajszego, dzień jutrzejszy bardzo szybko
przyjdzie i przeminie. Żyjmy dobrze na tym krótkim odcinku,
abyśmy tam doszli, gdzie nie będziemy przemijać (św. Augustyn)
Mamuś, był ranek, za oknem srało i zimno. Tak słodko zasnął.
Pan powołał Ciebie do siebie. Brakuje mi Ciebie, tyle miałymy
jeszcze planów i tyle do opowiedzenia. Kiedyś na pewno się
spotkamy w raju. Miałas być na I komunii u wnusia, nie
zdażyłaś. Tam z góry, gdzie oblok błękitny i słońce uśmiecha się
do Ciebie, a księżyc otula do snu, na nas spoglądasz. Cicha
modlitwa mi pozostaje, a Twój cień przy mnie trwać będzie na
wieki. Do widzenia, Mamo.

Twoja córka Małgorzata Torlop

Msza święta za duszę Mamy odprowadzona zostanie się 20 lutego 2005 r.
o godz. 9.30 w kościele garnizonowym św. Jerzego w Sopocie.



N E K R O L O G I

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 11 lutego 2005 r.
zmarła nasza najukochańsza Mama i Siostra



BOŻENA UZIĘBŁO

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 17 lutego 2005 r. o godzinie 11.30
na cmentarzu Oliwskim w Gdańsku.
Msza św. Żałobna odbędzie się tegoż dnia o godzinie 10.00
w Parafii Świętego Piotra i Pawła w Gdańsku.

Pograżona w smutku
Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Koleżance GRAŻYNIE MACKIEWICZ-MIGASIŃSKIEJ
wyraz serdecznego współczucia i żalu z powodu śmierci

OJCA

składają

Prokurator Apelacyjny
oraz koleżanki i koledzy

z Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku.

346316A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

STANISŁAWA KORENDO

Wyraz współczucia

RODZINIE Zmarłego.

Koleżanki i Koledzy

z Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego

346442A

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”
Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy że 13 lutego 2005 r.
zmarła po długiej, ciężkiej chorobie, przeżywszy 70 lat,
nasza Najukochańsza Zama, Mamusia



JADWIGA HOŁOWNIA

Msza św. żałobna odprowadzona zostanie w dniu 18 lutego 2005 r. o godz. 14.00
w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Gdyni-Obłuzi.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu przy kościele bezpośrednio po mszy świętej.
Pograżeni w żalu
Mąż i Synowie

346378A



„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 12 lutego 2005 r.
odeszła od nas Kochana Mama, Teściowa i Babcia



JADWIGA SIKORSKA

z domu Jalożyńska

Msza św. żałobna zostanie odprowadzona dnia 17 lutego 2005 r.
o godz. 12.00 w kościele pw. NSPJ w Gdyni.
Pogrzeb w tym samym dniu na cmentarzu Witomińskim
o godz. 13.00.

Pograżona w smutku Rodzina

346376A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 13 lutego 2005 r.
odeszła od nas ukochana Mama i Babcia



KATARZYNA SPECHT

Msza św. Żałobna zostanie odprowadzona dnia 19 lutego 2005 r. o godz. 10.30
w kościele pw. NMP w Gdyni.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.
Pograżona w smutku
Rodzina

345341A

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci
długoletniego pracownika służb skarbowych



JERZEGO ORLIKOWSKIEGO

Wyraz współczucia
RODZINIE Zmarłego

składają

Dyrekcja i Pracownicy Urzędu Kontroli Skarbowej w Gdańsku.

346109A

Koleżance BARBARZE TRZEBIATOWSKIEJ

wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Zarząd, Koleżanki i Koledzy

ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Chelm”.

346115A

Teraz również

NEKROLOGI ZE ZDJĘCIEM

Nekrologi przyjmowane są z dnia na dzień

• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 660-65-18, faks 660-65-17 (w soboty od 9.00 do 14.00)
• telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych
współpracujących z Prasą Bałtycką
• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulska - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulska@prasabalt.gda.pl

200513C

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy że 12 lutego 2005 roku
odszedł od nas kochany Mąż, Tatusz, Teść i Dziadek



mgr BOGUSŁAW MACKIEWICZ

lat 83

Kmdr por. w stanie spoczynku

Msza św. Żałobna odprowadzona zostanie w dniu 17 lutego 2005 r. o godz. 10.00
w kościele Garnizonowym w Gdyni-Oksywiu.

Ceremonia pogrzebowa tego samego dnia o godz. 11.00

na cmentarzu Marynarki Wojennej, Gdynia-Oksywie.

Pograżona w smutku

Rodzina

346372A



„Odpocznij utrudzone serce, które tak wszystkich kochało”

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 13 lutego 2005 r.
odszedł od nas Kochany Tata, Teść i Dziadek



ZYGMUNT SZANIAWSKI

Msza święta żałobna odprowadzona zostanie
w dniu 17 lutego 2005 r. o godz. 12.30
w kościele pw. św. Bernarda w Sopocie.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.00
na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pograżona w smutku
rodzina

346515A



ppu
Zielen
Sp. z o.o.
(dawniej Miejskie Przedsiębiorstwo Zieloni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyantów 76

- całonocne usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71

Siatkówka. Dalin Myślenice złożył protest Energia może zyskać

Trzy kolejki pozostały do zakończenia sezonu zasadniczego w serii A Siatkarki Energi Gedania zajmują ostatnie miejsce, tracąc trzy punkty do Muszynianki. Szansa gdańszczanek na wyprzedzenie drużyny z Muszyny wzrosła, jeśli wydział dyscypliny Polskiego Związku Piłki Siatkowej pozytywnie rozpatrzy odwołanie Dalina Myślenice.

29 stycznia br. Muszynianka podejmowała Daliną. Wygrała 3:2, ale w dziwnych okolicznościach. Przed rozpoczęciem tie-breaka w hali zgłoś światło. Co więcej, przed decydującym setem przyjezdne nie otrzymały piłek na rozgrzewkę.

- Mam protest Dalinu, lecz kłopot w tym, że w protokole sędziowskim nie ma o podobnych problemach ani słowa. Zwrociliśmy się już do sędziów zawodów, by wy-

dali oświadczenia z opisem wydarzeń. Po nich zwrócę się prawdopodobnie o wyjaśnienie do Muszynianki. Wydział dyscypliny rozpatrzy protest w regulaminowym czasie 14 dni - przyznał przewodniczący wydziału dyscypliny PZPS, Andrzej Golaszewski.

Gdyby w siatkarskiej centrali uznano odwołanie Daliny, wygrałby on walkowerem. Muszynianka nie otrzymałaby wówczas nawet punktu, przyznanego w lidze za porażkę.

Po weryfikacji Energia traciłaby do Muszyny tylko punkt. To pozwalałoby gdańszczankom myśleć o wyprzedzeniu Muszynianki. Dziewiąte miejsce i tak równa się z grą w barażach z dziesiątym zespołem serii A, ale daje handicap rozegrania decydującego meczu we własnej hali.

(m)

Piłka ręczna. MMTS Kwidzyn gra z Zagłębiem Nie tylko o zwycięstwo

W ekstraklasie piłkarzy ręcznych MMTS podejmuje w Kwidzynie PZU Życie Zagłębie Lubin. To konfrontacja sąsiadów w tabeli, walczących o jak najwyższe miejsce w fazie play off. Początek w hali przy ul. Mickiewicza o godz. 17.

Szczyptornistom pozostało do rozegrania pięć kolejek. Maksymalnie można zdobyć więc 10 punktów. Przed tym spotkaniem MMTS jest piątą, tracąc do czwartego w tabeli Zagłębia cztery „oczka”.

Nasze zwycięstwo pozwoliłoby zmniejszyć dystans i dalej walczyć o poprawę miejsca - wyjaśnia menedżer kwidzyński, Robert Majdziński. - Tyle, że musimy odrobić sześć bramek ze spotkania w Lubinie. Gdybyśmy się zrównali punktami z Zagłębiem, o wyższej lokacie decydo-

wałby bilans bezpośrednich konfrontacji.

Na pocieszenie pozostaje fakt, że MMTS ma korzystny bilans spotkań z lubiniańskimi we własnej hali.

- W naszej drużynie powinni wszyscy zagrać, chociaż Darek Kawczyński narzeka na ból w kręgosłupie, a Maciek Mroczkowski boryka się z urazem pachwiny - dodaje Majdziński. - Liczą, że zawodnicy poważnie pojadą do sprawy i nie zawiodą kibiców.

W Zagłębiu występuje kilku doświadczonych graczy. M.in. bramkarz Szymon Ligarzewski, który w poprzednim sezonie biegał po parkietach ligi niemieckiej, rozgrywający Michał Kubiśzal i obrotny Paweł Orzłowski.

W pierwszej lidze awansem, w Kościanie z Tęczą, zagra Szkoła Mistrzostwa Sportowego Gdańsk. (m)

Piłka ręczna. AZS AWFIS w Warszawie Pojedynek akademicki

Piłkarze ręczni AZS AWFIS dzisiaj będą mieli kolejną szansę, aby powiększyć swój dorobek punktowy. W meczu ekstraklasy gdańszczanie zmierzą się w Warszawie z ostatnim w tabeli AZS AWF. To szansa na drugie wyjazdowe zwycięstwo w tym sezonie. Wcześniej nasi szczyptornici wygrali tylko w Zabrze z MOSiR. Gdańszczanie już dwa razy wyraźnie pokonali zespół z Warszawy - w finale Akademickich Mistrzostw Polski i w meczu ligowym we własnej hali.

- To będzie trudniejszy mecz niż ten z Piotrkowianinem - uważa Wojciech Nowiński, trener AZS AWFIS. - Jeszcze przed przerwą w rozgrywkach ligowych AZS AWF miał dwa udane mecze. Rywale walczyli o utrzymanie się w lidze i dla nich to też będzie ważny pojedynek. My na straty punktów sobie pozwolić nie możemy i do Warszawy jedziemy wygrać. Na szczęście, po ostatnim spotkaniu ligowym, nie doszły nam żadne kontuzje.

(stan)

Koszykówka. Prokom potrzebuje wzmocnienia Może Marković?



Czy Dragan Marković (z prawej) wróci do Sopotu?

Fot. Robert Kwasnik

Andrija Cirić, koszykarz Prokomu Trefl, będzie jeszcze przez trzy tygodnie. Powód to złamane dwie kości śródreżca lewej ręki podczas meczu Euroligi z Ciboną Zagrzeb. W perspektywie ko-

lejnych spotkań sopocian, w gronie naprawdę już najlepszych 16 zespołów kontynentu, trener mistrzów Polski, Eugeniusz Kijewski, chciałby wzmocnić zespół. Przynajmniej na miesiąc.

- Cirić był ważnym ogniwem. Doznał kontuzji i w składzie powstała po-

ważna luka. Andrija wyjechał z Polski na kilka dni, załatwiać sprawy wizowe. Wróci i będzie z nami trenował, ale o zajęciach z piłką nie ma mowy - twierdzi Kijewski.

Szkoleniowiec już zasugerował prezesowi sopockiego klubu, Kazimierzowi Wierzbickiemu, że przydałoby się zastępstwo. Dzisiaj być może dojdzie do rozmowy obu panów w tej sprawie. Prezes Wierzbicki jeszcze wczoraj przebywał w Barcelonie, gdzie w poniedziałek odbyło się losowanie grup drugiego etapu rozgrywek Euroligi.

Do sopockiego klubu już trafiają oferty od agentów. Kłopot stanowią ograniczone możliwości finansowe Prokomu Trefl i fakt, że w rachubę wchodzi krótkoterminowy kontrakt.

Sopocianom mogłoby pomóc pozostający bez zatrudnienia Dragan Marković. W Prokomie Trefl występował jeszcze w poprzednim sezonie. Nieoficjalnym kandydatem jest także jeden z polskich zawodników młodszego pokolenia.

Na wzmocnienie trudno liczyć przed sobotnim spotkaniem w ekstraklasie. Punktualnie o godz. 13.30 lider Prokom Trefl, w Hali 100-lecia Sopotu, podejmie drugi Anwil Włocławek. Sprzedaż biletów odbędzie się w kasach hali 18. bm. w godz. 12-16 oraz w dniu meczu 19 bm. od godz. 11.

(m)

Żużel na lodzie. Pecyna startował w Telford Zapoznania z Anglią

W brytyjskim Telford odbyła się doroczna gala żużlowa na lodzie. W kilkunastu rywalizacji składających się z turnieju indywidualnego, parowego i drużynowego wystąpił Krzysztof Pecyna z Lotosu Gdańsk.

Pecyna w tym sezonie pojedzie w lidze brytyjskiej, w barwach „Wilków” z Wolverhampton. Start w Telford był dla niego okazją, by spotkać się z działaczami nowego klubu.

- W Anglii przebywałem cztery dni. Objeżdżałem mieszkankę, warsztat. Przedstawiłem swoje wymagania. Ponadto uczestniczyłem w zabawie, za jaką należy uznać występy na lodzie - twierdzi Pecyna.

Żużlowiec Lotosu po raz pierwszy rywalizował w lodowej odmianie speedway'a. - Motocykl otrzymałem od organizatorów. Nie był najlepiej dopasowany. Na dystansie nawiązywałem

walkę. Gorzej wyglądały moje starty - powiedział.

Zawody w hali, mogącej pomieścić ponad 2 tys. kibiców, oglądał komplet publiczności. W turnieju indywidualnym Pecyna zajął 14. miejsce z 3 pkt (1,1,0,1,0). Zwyciężył Kristian Lund (Dania) - 15, przed swoim rodakiem, Janem Staechmannem - 14. W gronie uczestników byli tak znani zawodnicy jak Amerykanin Ronnie Correy, Czech Marian Jirout czy Anglik Andy Smith.

W parach gdańszczanin wspólnie ze Staechmannem dotarł do półfinału. Pojechał jeszcze w drużynie Reszty Świata (1 pkt), która pokonała Wielką Brytanię 44:34.

Pecyna na razie nie pojawił się w Gdańsku.

- Czekam aż gdańscy kibice spłaci przynajmniej część moich zaległości - wyjaśnia. - W Lotosie twierdzą, że moi wszyscy należą do nich.

(m)

Koszykówka. W II lidze Zadecydowała czwarta kwarta

W grupie A drugiej ligi koszykarzy doszło do derbów z udziałem naszych beniaminków. W Pelplinie rezerwy SKS pokonały AZS Politechnika Gdańsk 105:95 (20:30, 34:19, 25:28, 26:18).

Punkty: dla gospodarzy - Miecznikowski 21, Bieliński 11, Jagoda 16, Olszewski 18, Sarzało 15, Kukiela 25; dla gdańszczan - Igiński 26, Pawłowski 24, Siedlar 15, Przeźwiński 15, Żochowski 5, Śmiechowski 4, Białas 4, Telecki 2.

To była czwarta z rzędu przegrana akademików, którzy prowadzili przez większość spotkania. W czwartej kwarcie stracili całkowicie skuteczność. W rezerwach SKS wystąpiło kilku zawodników z pierwszego zespołu. Na uwagę zasługuje wciąż dobra dyspozycja eks-reprezentanta Polski, grającego trenera SKS, Romana Olszewskiego. (m)

Siatkówka. Kadra na ŁS Wybrańcy Lozano

W czwartek, a najpóźniej w piątek zwolniona zostanie konferencja prasowa, podczas której poznamy kadrę polskich siatkarzy na Ligę Światową. Nieoficjalnie wiadomo, że Raul Lozano, nowy argentyński trener reprezentacji Polski, dokonał już wyboru.

Trzon kadry nie zmienia, ale Argentynczyk zrezygnował z usług Roberta Szczerebaniuka, Pawła Zagumnego i Roberta Prygla. Powołani zostali z kolei Paweł Gacek, Paweł Woicki i Marcel Gromadowski.

(m)

Skład Polski

rozgrywający - Andrzej Stelmach (Skra), Paweł Woicki (Pamapol), Łukasz Zygałdo (Panathinaikos Ateny - Grecja); przyjmujący - Michał Gąbiewicz (PZU AZS Olsztyn), Piotr Gruska (Skra), Dawid Murek (Panathinaikos - Grecja), Michał Ruciak (PZU AZS), Sebastian Świderek (Perugia - Włochy), Michał Winiarski (Pamapol); atakujący - Marcel Gromadowski (Mostostal), Grzegorz Szymański (Pamapol), Paweł Papke (PZU AZS), Mariusz Wlazły (Skra); środkowi - Damian Dąbrowski (Skra), Arkadiusz Golaś (Padwa - Włochy), Wojciech Grzyb (PZU AZS), Wojciech Jurkiewicz (Pamapol), Łukasz Kardziejewicz (Gazprom Surgut - Rosja), Marcin Nowak (PZU AZS), Daniel Piński (Jastrzębski Węgiel); libero - Piotr Gacek (Pamapol), Krzysztof Ignaczak (Skra).

Wyniki i tabela

AZS Szczecin - Piotrków 78:108, Sudety Jelenia Góra - Legion Legionowo 70:78, Polonia II Wa-wa - Śląsk II Wrocław 75:74, Stal II Ostrow - SMS PZKosz. Koźnice przelozony. Tarnovia Tarnow Podgorne - Rawia Rawicz 66:74, MKS Zgierz - Znicz Pruszków 58:64, Polonia Leszno - Żubry Białystok 84:73, SKS II Starogard - AZS Gdańsk 105:95

1. Znicz	21	40	1884:1446
2. Żubry	21	39	1821:1478
3. Legion	21	38	1866:1403
4. Sudety	21	38	1897:1676
5. Tarnovia	21	33	1593:1530
6. Rawia	21	31	1623:1617
7. Piotrków	21	31	1762:1741
8. Szczecin	21	30	1615:1782
9. SKS II	21	29	1741:1895
10. AZS Gdańsk	21	29	1574:1709
11. Polonia II	21	29	1648:1796
12. Stal II	20	27	1332:1538
13. Polonia	20	26	1353:1524
14. SMS PZKosz	19	25	1395:1669
15. Śląsk II	20	25	1395:1669
16. Zgierz	20	24	1377:1617

Mistrzostwa świata. Po alpejczykach kolej na klasyków

Polska wciąż Małyszem stoi

Skończyli mistrzostwa alpejczyków, rozpoczynają dziś swoje w Oberstdorfie klasyki narciarskie. Do imprezy zgłosiła się ich rekordowa liczba - 556 z 52 krajów. Rywalizować oni będą w 19 konkurencjach. A to oznacza, że do zdobycia jest 57 medali.

Dwa lata temu w Val di Fiemme startowało o 120 sportowców mniej. Dla Polaków był to udany championat, bo Adam Małysz wygrał oba konkursy skoków. W sumie nasi reprezentanci wywalczyli w MŚ organizowanych od 1925 roku

13 krążków

Pięć złotych, trzy srebrne i pięć brązowych. Małysz przed Val di Fiemme był też najlepszy na średniej skoczni w Lahti (2001). Po złotym krążku dodali także Wojciech Fortuna (do 1980 r. sukces olimpijski był równoznaczny z przyznaniem tytułu mistrza świata) na igrzyskach w Sapporo (1972) oraz biegacz Józef Euszczyk (Lahti 1978). Komplecik naszych osiągnięć podajemy w osobnej ramce.

Pierwsze mistrzostwa świata zorganizowały czeskie Janské Lázně. Z początku narciarstwo klasyczne było całkowicie zdominowane przez

Skandynawów

którzy swoje Nordyckie Mistrzostwa uznawali za najważniejsze. Później jednak musieli się ugiąć pod presją innych nacji, zwłaszcza kiedy dostrzegli jak bar-

dzo popularne stały się narty poza ich regionem. Do II wojny światowej MŚ organizowano co rok, od 1950 co cztery lata, a od 1985 co dwa. Trzykrotnie (1929, 1939 i 1962) czołową narciarstwa klasycznego gościło Zakopane.

Mistrzostwa od początku przebiegały pod dyktando Skandynawów, choć ich przewaga w różnych okresach malała, zwłaszcza w czasach sportowej potęgi nieistniejących już ZSRR i NRD. Nigdy jednak, w szczególności Norwegowie, nie schodzili poniżej określonego poziomu, co w efekcie widać po klasyfikacji medalowej wszech czasów. Norwegia ma w dorobku 299 krążków (110 złotych, 94 srebrne i 95 brązowych). Finowie zdobyli 243 miejsca na podium (73+95+75), a Szwedzi 152 (57+43+52). Za ZSRR (148 medali) i NRD (58) plasuje się Rosja 49, a dalej Austria 45, Niemcy (w tym RFN) 41 i Japonia 27. Polska ze swymi trzynastoma medalami jest dwunasta. W sumie 22 kraje miało swych reprezen-

tantów na podium klasycznych MŚ.

Program

mistrzostw na przestrzeni lat mocno się zmienił. Pano- wie - poza skokami i kombinacją norweską - biegali w sztafecie, na 18 i 50 km. Później od 18 odjęto trzy kilometry i dodatkowo pojawił się dystans 30 km. Panie wystartowały dopiero po II wojnie światowej i rywalizowały tylko na 5 km. Z czasem dokładano

im dystansu i konkurencji. W latach 80 zaczęto też odróżniać techniki biegowe - klasyczną i dowolną. Od Zakopanego (1962) skoczkom dodano konkurs na mniejszym obiekcie. Od kilku MŚ mamy też rywalizację drużynową. Wzbogacony został program dwuboistów, którzy walczyli w drużynie, w sztafecie, w kombinacji tradycyj-

cyjnej i tzw. sprinterskiej. Zawodów nie rozkłada się też na dwa dni jak kiedyś. Zrewolucjonizowano wreszcie konkurencje biegowe. Prawo obywatelstwa zyskały bardzo widowskowe sprinty (odcinki 1200 m), wysiگی ze startu wspólnego, a nawet łączone biegi ze zmienną techniką na trasie.

Wszystko by zyskać widza, telewizję, a co za tym idzie spon- sory. Dzięki tym nowinkom narciarstwo klasyczne nie skostniało.

Bohaterowie

Przed niemal półwieczem po sławę ścigali się Skandynawowie Sixten Jernberg i Veikko Hakulinen. Potem był czas Eero Maen-

tyranta, Gunde Svana i po nich Bjoerna Daehlie. Ten ostatni do dziś pozostaje biegaczem wszech czasów, czyli tym, który najwięcej wygrał w mistrzostwach i igrzyskach. Wśród kobiet dominowały Rosjanki Raisa Smetanina, Galina Kulakowa (to jeszcze czas ZSRR) i Jelena Wialbe oraz Włoszka Stefania Belmondo i do niedawna Norweżka Bente Skari. Mistrzem kombinacji wciąż pozostaje Ulrich Wehling (NRD), a skoków Matti Nykaenen i Jens Weissflog.

Jak teraz?

Dwa lata temu w Val di Fiemme rządziła Norwegia i Adam Małysz na skoczni. W Oberstdorfie może być inaczej. Na bogatą zdobycz liczą gospodarze i nie są to bezzasadne nadzieje. Po rozpadzie ZSRR, a potem po głośnych dyskwalifikacjach biegaczek, Rosja ma znowu silną ekipę. Na sukcesy liczy też Austria, która nie tylko siłą narciarstwa alpejskiego stoi. My jak we Włoszech, spodziewamy się medali Małysza, a może nawet miejsca na podium sprintera Janusza Krężeloka. I może Justyna Kowalczyk znajdzie się w czołowie. Skład uzupełniają koledy Małysza ze skoczni, ale bez większych szans na sukces.

Jerzy Konopka

Polacy w MŚ

złoto
Wojciech Fortuna (Sapporo 1972 - IO) skoki, Józef Euszczyk (Lahti 1978) bieg 15 km, Adam Małysz (Lahti 2001) skoki, Adam Małysz (Val di Fiemme 2003) skoki, Adam Małysz (Val di Fiemme 2003) skoki
srebro
Stanisław Maruszarz (Lahti 1938) skoki, Antoni Łaciak (Zakopane 1962) skoki, Adam Małysz (Lahti 2001) skoki
brąz
Franciszek Gąsienica-Groń (Cortina d'Ampezzo 1956 - IO) kombinacja norweska, Stanisław Gąsienica-Daniel (Wysoke Tatry 1970) skoki, Jan Staszek (Falun 1974) bieg 30 km, Stefan Hula (Falun 1974) kombinacja norweska, Józef Euszczyk (Lahti 1978) bieg 30 km

Nasz największy atut - Adam Małysz.

Fot. Adam Wierzbica

Skoki. Nowe kombinacje wyniosą Norwegów na podium?

W sobotę poznamy pierwszego mistrza

Największe nadzieje medalowe kibice wią- żą z Adamem Małyszem. Nasz najlepszy skoczek w Oberstdorfie bronić będzie dwóch złotych medali wywalczonych przed dwoma laty we Włoszech. Rywalizacja indywidualna na średniej skoczni już w sobotę. Zmagania rozpoczną się jednak dzień wcześniej, kiedy to odbędą się kwalifikacje.

- Jestem w niezłej formie - twierdzi Małysz. - Tylko kar- tar trochę przeszkadza. Naj- ważniejsze jednak, że skaczę dobrze technicznie. Myślę o medalach.

Podobne ambicje ma kil- ku innych zawodników. Fi-

nowie Janne Ahonen i Matti Hautamäki, Austriacy Mar- tin Hoellwarth i Thomas Morgenstern, Czech Jakub Janda, Niemiec Michael Uhrmann oraz Norwegowie Roar Ljøekelsoy i Sigurd Pettersen. Ten ostatni wraca do wysokiej formy. Podczas ostatniego weekendu został mistrzem swego kraju na dużej skoczni.

Niewiadomą jest forma Ahonena, zdecydowanego li- dera Pucharu Świata. Fin długo chorował, ostatni start miał pod koniec stycznia w Zakopanem. Od tygodnia Janne już nie ma gorączki i normalnie trenuje. Zapew- nia, że nic nie stracił ze swo- jej dyspozycji.

Większość trenerów ogło- siła składy na mistrzostwa świata. Z Polski do Niemiec pojechali Adam Małysz, Robert Mateja, Mateusz Rutkowski, Kamil Stoch i Mar- cin Bachleda. W representa- cji gospodarzy znalazł się Martin Schmitt, który za- wsze dobrze skakał w Ober- stdorfie. W drużynie au- striackiej nie znaleźli się Andreas Goldberger, Andreas Kofler i Martin Koch.

Mika Kojonkoski, fiński trener Norwegów, jest opty- mistą. Nowe kroje kombin- ezonów, oczywiście w zgodzie z przepisami, mają pomóc jego zawodnikom. Kojon- koski, pod groźbą zerwania kontraktu, zażądał ukrycia

wzorów przed innymi repre- zentacjami.

- Nie mogę dopuścić, aby Małysz otrzymał bezpłatną nagrodę za nasz wysiłek nad opracowaniem nowych szwów - powiedział Kojon- koski.

Fin jest zadowolony. Pod- czas treningów w Lilleham- mer jego podopieczni testo- wali nowe ubiory i Ljøekel- soy lądował za każdym ra- zem w granicach 136 me- trów.

- Wiem z całą pewnością, że te kombinacje są bardzo dobre. Lepiej trzymają po- wietrze podczas lotu, a to oznacza o kilka metrów dłuższe skoki - mówi Kojon- koski. (stan)

Program mistrzostw

środa, 16.02
ceremonia otwarcia mistrzostw (18)
czwartek, 17.02
bieg K - 10 km techniką dowolną (12.30), bieg M - 15 km techniką dowolną (15)
piątek, 18.02
kombinacja norweska - konkurs skoków HS 100 (11) i bieg na 15 km (15), kwalifikacje do konkursu skoków HS 100 (17)
sobota, 19.02
bieg K na dochodzenie - 7,5 km techniką klasyczną + 7,5 km techniką dowolną (12.30), indywidualny konkurs skoków HS 100 (16)
niedziela, 20.02
bieg M na dochodzenie - 15 km techniką klasyczną + 15 km techniką dowolną (12.30), drużynowy konkurs skoków HS 100 (15.30)
poniedziałek, 21.02
biegi - sztafeta K 4x5 km techniką klasyczną i dowolną (12.30)
wtorek, 22.02
biegi - eliminacje sprintu K i M techniką klasyczną (10.30), biegi - finały sprintu K i M (12.30)
środa, 23.02
kombinacja norweska - konkurs skoków HS 137 (11) i bieg - sztafetowy 4x5 km techniką dowolną (15)
czwartek, 24.02
biegi - sztafeta M 4x10 km techniką klasyczną i dowolną (12.30), kwalifikacje do konkursu skoków HS 137 (17)
piątek, 25.02
biegi - sprint drużynowy K i M (12.30), indywidualny konkurs skoków HS 137 (17)
sobota, 26.02
bieg K - 30 km techniką klasyczną (12.30), drużynowy konkurs skoków HS 137 (16)
niedziela, 27.02
kombinacja norweska - konkurs skoków HS 137 (10), bieg M - 50 km techniką klasyczną ze startu wspólnego (12.30), kombinacja norweska - sprint na 7,5 km (15.30)

W SKRÓCIE

Puchar UEFA

Dziś zostaną wznowione rozgrywki o Puchar UEFA. Odbędzie się pierwsze mecz 1/16 finału. Dokładnie osem, bo druga połowa spotkań przewidziana jest w czwartek. Rewanże odbędą się 24 lutego.

Na tym etapie rozgrywek nie ma już polskich drużyn, ale nie oznacza to, że zabraknie piłkarzy z naszego kraju. Ciekawy mecz odbędzie się w Doniecku. Tam Szachtar (w składzie z Mariuszem Lewandowskim) zagra przed własną publicznością z wiceliderem Bundesligi - Schalke 04 Gelsenkirchen (występuje tam Tomasz Waldoch). W środę dojdzie również do konfrontacji Panathinaikosu Ateny z Sevillą. W ataku „Zielonych Koniczynek” pewnie miejsce mają pozyskani przed dwoma tygodniami z Egaleo Theofanis Gekas oraz Cypryjczyk Michalis Konstantinou. Emmanuelowi Olsiedze - podobnie jak Maciejowi Bykowskiemu - przypadnie pewnie rola rezerwowych.

Tego samego dnia w międzynarodowych rozgrywkach w barwach Austrii Wiedeń prawdopodobnie zadebiutuje Sebastian Milla. Oprócz niego w kadrze wicemistrzów Austrii są Krzysztof Ratajczyk i Radosław Gilewicz. Przeciwnikiem będzie Athletic Bilbao. Dżi grają

Partizan Belgrad - Dnipro Dnipropietrowsk, Szachtar Donieck - Schalke 04 Gelsenkirchen, Panathinaikos Ateny - FC Sevilla, Ajax Amsterdam - AJ Auxerre, AC Parma - VfB Stuttgart, Austria Wiedeń - Athletic Bilbao, CF Valencia - Steaua Bukareszt, Sporting Lizbona - Feyenoord Rotterdam.

Sparingi na Pomorzu

W naszym regionie też będą emocje, choć innego kalibru. O 15.30 na sztucznej murawie olivskiej AWFS, Lechia Gdańsk zagra w kontrolnym meczu z Pomezanią Malbork. Dwie godziny później w Gdyni (sztuczna murawa GOSIR) dojdzie do interesującego pojedynku III-ligowej Kaszubii Kościerzyna z I-ligowym IV ligi - Cartusią Kartuzy.

Mecze kontrolne

Wyniki sparingowych meczów z udziałem zespołów naszej ekstraklasy: Amika Wronki - CF Kadzys 2:1 (1:0). Bramki dla Amiki: Jacek Dembowski (24), Zbigniew Grzybowski (81); Wista Kraków - Slovan Liberec 2:1 (1:0). Bramki dla Wisty: Maciej Żurawski (34-kamy), Jacek Paszulewicz (85); Lech Poznań - FC Brasz 2:1 (0:0). Bramki dla Lecha: Krzysztof Gajkowski 2 (75-kamy, 80).

Będzie powtórka

Drugoligowy mecz między piłkarzami RL Ahlen i Wacker Burghausen zostanie powtórzony - zdecydowała we wtorek Niemiecka Federacja Piłkarska. Rozegrany 22 października 2004 mecz wygrała drużyna z Ahlen 1:0. Spotkanie to było prowadzone przez sędziego Roberta Hoyzera, uwikłanego w Niemczech w skandal z fingowaniem wyników meczów.

To pierwszy mecz, który DFB nakazała powtórzyć od czasu, kiedy zareagowała w sprawie Hoyzera. Data tego spotkania nie została wyznaczona. (kast)

Gdańsk. Maciej Turnowiecki i obiekt przy ul. Traugutta

Powstanie nowy stadion



Maciej Turnowiecki pokazuje w którym miejscu Gdańsk powstanie nowy stadion.

Fot. Kuba Staszewicz

Rozmowa z rzecznikiem prasowym prezydenta Gdańska, Maciejem Turnowieckim, który od niedawna pełni funkcję koordynatora miejskiego przedsięwzięcia pod hasłem „Przebudowa stadionu piłkarskiego MOSiR przy ul. Traugutta”. Dodajmy od razu, że wspomnianie przedsięwzięcie jest jednym z dwunastu punktów ujętego w strategii rozwoju miasta programu „Sportowy Gdańsk”, nad którym pieczę sprawuje Andrzej Trojanowski.

- Temat przebudowy stadionu przy ul. Traugutta przejawia się - nie tylko przez nasze łamy - już od wielu miesięcy. Nikt jednak jeszcze nie odpowiedział na pytanie, kiedy inwestycja się rozpocznie. Może koordynator to wie?

- Wie. Prace rozpoczną się najpóźniej w momencie zakończenia budowy hali widowiskowo-sportowej na granicy Gdańska i Sopotu. Czyli w 2007, a najdalej 2008 roku. To jest data stuprocen-towa. Co warto podkreślić, prace przygotowawcze do tej inwestycji już się zaczęły.

- Prosimy o szczegóły.

- Jak wiadomo, został rozpisany konkurs na koncepcję architektoniczną obiektu przy ul. Traugutta. Po wyróżnieniu kilku prac, rozgorzała społeczna dyskusja na temat przyszłej funkcji nowego stadionu (rozważane były dwie koncepcje - piłkarska oraz piłkarsko-lekkoatletyczna; przyp. red), zapoczątkowana debata przeprowadzona przez redakcję „Dziennika Bałtyckiego”. Na

początku marca ogłosimy oficjalnie koncepcję, na którą się zdecydujemy.

- Co dalej?

- Powstanie plan miejscowy zagospodarowania przestronnego terenu przy Traugutta, który przygotuje Biuro Rozwoju Miasta Gdańska. Ogłosimy konkurs na projekt architektoniczny obiektu, przygotujemy także dokumenty potrzebne do uzyskania dotacji ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu oraz Unii Europejskiej. W tym drugim przypadku staramy się o finanse z kolejnego budżetu, zaplanowanego na lata 2007-2013.

- Czy ma to wszystko związek z organizacją finałów Euro 2012, o które Polska stara się wspólnie z Ukrainą?

- Gdańsk nie ukrywa swoich ambicji. Pewnie, że chcielibyśmy, by na naszym terenie odbywały się mecze finałów Euro 2012. Do tego oczywiście daleka droga, jednak już zgłosiliśmy - jako pierwsi - swój akces do PZPN. Jeżeli kandydatura Polski i Ukrainy przejdzie do drugiego etapu selekcji UEFA, wówczas rząd udzieli gwarancji finansowych. Chętnie wówczas skorzystamy z tych środków. Niezależnie jednak od finału inicjatywę Euro 2012 w Polsce i na Ukrainie, nowy stadion w Gdańsku na pewno powstanie. Tak samo jak hala na granicy Gdańska i Sopotu. Wspólnie z istniejącą już „Oliwą” stworzą sprawnie funkcjonujący kompleks obiektów sportowych w naszym mieście.

- Najważniejsza sprawa przy takich inwestycjach to pieniądze. Koszt nowego stadionu to przynajmniej kilkadziesiąt milionów euro. Czy aż tyle wyniosą wymieniane przez pana dotacje?

- Z pewnością nie. Potrzeba więcej pieniędzy. W Wieleoletnim Planie Inwestycyjnym miasta Gdańska na ten cel przeznaczono są 3 miliony złotych. To jednak kropla w morzu potrzeb. Niezbędne wydaje się znalezienie inwestora. Takie rozmowy się już toczą. Szczegółów nie zdradzę, ale powiem tylko, że w grę wchodzi jedynie firmy zagraniczne.

- Czy ewentualny inwestor stanie się właścicielem terenów przy Traugutta?

- Nie można takiej możliwości wykluczyć. Jak i takiej, że miasto pozostanie właścicielem, a inwestor stanie się tylko zarządcą tych terenów. Na wszelkie tego typu rokowania się jednak zdecydowanie za wcześnie. Z pewnością nowy obiekt, który będzie zaduszony, z oświetleniem i widownią na 30 tysięcy miejsc, nie będzie służył jedynie sportowcom. Ma też spełniać funkcję handlowo-usługową. Powstaną przy nim sklepy, restauracje, kluby fitness czy nawet hotel. Nie wyobrażam też sobie, by zabrakło boisk treningowych.

- Plany - jak zawsze - wyglądają ładnie. Ale inwestycja rozpocznie się dopiero za kilka lat. Tymczasem obecnie na obiekcie przy Traugutta grają trzecioklasowy piłkarze Lechii, trenują tam również grupy młodzieżowe tego klubu. A stadion, delikatnie mówiąc, do reprezen-

tacyjnych nie należy. Co miasto, jako jego właściciel, zamierza tam zrobić do czasu rozpoczęcia budowy nowego obiektu?

- W planie jest cała masa różnych przedsięwzięć. Nie będą one zakrojone na szeroką skalę. Nie ma bowiem sensu wydawać dużych kwot w przypadku, gdy za kilka lat rozpocznie się nowa inwestycja. Już wydaliśmy ponad 700 tysięcy złotych na prace modernizacyjne na obiekcie.

Zamontowano krzeselka, naprawie uległ dach nad trybuną główną, wyremontowaliśmy szatnię gospodarzy. Przed nami jednak kolejne zadania. Renowacja głównej murawy, poszerzenie boiska o dwa metry z każdej strony, montaż deszczowni oraz systemu zraszaczy, a na trybunach dodatkowych krzesel. I przede wszystkim dostosowanie stadionu do wymogów bezpieczeństwa. Czyli, między innymi, przebudowa bramy od ulicy Smoluchowskiego i wydzielanie klasycznego sektora dla kibiców przyjezdnych. Koszty tych inwestycji wyniosą około 300 tysięcy złotych i zostaną przekazywane ze środków MOSiR. Chcemy dostosować obiekt do wymogów licencyjnych, obowiązujących w drugiej lidze. Miastu zależy bowiem na jak najszybszym awansie Lechii do wyższej klasy. Nawet tej najwyższej.

- Wspomina pan o wymogach bezpieczeństwa. Wiemy, że Komenda Wojewódzka Policji wystosowała pismo, z którego już teraz, w rundzie wiosennej, wynika obowiązek utrwalania przebiegu imprez masowych

przy Traugutta za pomocą monitoringu. A tego tam zwyczajnie nie ma. Jak zamierzacie rozwiązać ten problem?

- Niekonomiczne wydaje się w tej chwili instalacja na stadionie stałego monitoringu. Trzeba będzie poszukać kompromisowego rozwiązania. Na przykład skorzystania z samochodu wyposażonego w kamery, zakupionego przez miasto za 700 tysięcy złotych na potrzeby Komendy Miejskiej Policji.

- Miasto ma też w planie przystąpienie do Sportowej Spółki Akcyjnej Lechia Gdańsk. Od pewnego czasu prowadzicie rozmowy z firmą „Avancesport”, typową dla głównego inwestora. Dochodzą nas jednak słuchy, że sprawa się rozmyła?

- Rozmowy były rzeczywiście zawieszone. Wynikało to z natłoku zajęć, pomagających nam w tworzeniu listu intencyjnego spółki, kancelarii prawnej Huberta Praskiego, która miała gorący okres w Krakowie. Jednak już za kilka dni rozmowy zostaną wznowione. Wybieram się nawet w tej sprawie do Krakowa.

- Wziął pan na siebie dużą odpowiedzialność, godząc się na rolę koordynatora. Udzwignię ją pan na swoich barkach?

- Miałem pewne obawy, lecz przy panującym obecnie sprzyjającym klimacie dla tej sprawy, uważam, że naprawdę można coś zrobić. Poznałem Lechia to temat bliski mojemu sercu. Dlatego się zdecydowałem.

Rozmawiał
Kuba Staszewicz

Hokej. Dzisiaj w Toruniu gra Stoczniovec

Play off czas zaczynać

Sezon 2004/2005 wkracza w decydującą fazę. Na czterech lodowiskach w Polskiej Lidze Hokeja rozpoczyna się dzisiaj mecz play off. Stoczniovec o godz. 18.30 stanie w Toruniu do walki z TKH. Do półfinału awansuje zwycięzca trzech spotkań. Bilans rozegranych w tym sezonie meczów ligowych pomiędzy Stoczniovcem a TKH jest dla gdańszczan korzystny.

Wygrali trzy razy

i przegrali dwa mecze. Układ spotkań był identyczny jak w play off. Torunianie trzy razy grali u siebie i dwa razy przyjeżdżali do Gdańska. Sportowe porzekadło głosi, że mecze play off rządzą się własnymi prawami i trudno przewidywać jego rozstrzygnięcia, na podstawie wyników ligowych. Decyduje aktualna forma, konsekwencja w grze, skuteczność i odporność psychiczna.

Aby awansować do półfinału stoczniovecy będą musieli przynajmniej raz wygrać na wyjeździe. Wydaje się, że naj-



Mecze gdańszczan z TKH w tym sezonie były bardzo wyrównane.

Fot. Grzegorz Melnig

łatwiej o to będzie im właśnie w pierwszym meczu.

Trzej reprezentanci

Polski w barwach TKH (Łukasz Sokół, Marcin Dołęga i Tomasz Proszkiewicz) mogą odczuwać jeszcze zmęczenie po kwalifikacyjnym turnieju do IO w Rydze. Cztery toruńskie kadrowicz, bramkarz Tomasz Wawrzekiewicz doznał

kontuzji tuż przed wyjazdem do Rygi i jego udział w play off nie będzie możliwy. Zastąpi go Łukasz Kiedewicz, który jest bramkarzem mniej doświadczonym. Na miejscu gdańskich hokeistów nie liczyłbym jednak na jego błędy, lecz raczej na własną skuteczność.

Trener Marian Pysz zapowiada dobre przygotowanie Stoczniovcia i zwycięstwo w pięciu meczach

Zamierza grać czterema atakami i trzema parami obrońców. Za wyjątkiem kontuzowanego Grzegorza Zale-

skiego, wszyscy pozostali gdańscy hokeiści są gotowi do gry. Liczą też na gorący doping swoich kibiców, których liczna grupa wybiera się do Torunia. Pierwsze starcie sędziować będzie Przemysław Kępa z Nowego Targu.

Drugi mecz tych drużyn odbędzie się w najbliższy piątek w hali „Olivia”. W pozostałych parach play off zmierzą się: Dwory SA Unia Oświęcim z GKS Katowice, GKS Tychy z Sanokiem i Wojska Podhale Nowy Targ z Cracovią.

Adam Suska

Zwycięzcy 3-2

Marian Pysz

trener Stoczniovcia

Solidnie trenowaliśmy i myślę, że do play off jesteśmy dobrze przygotowani. Jedynym utrudnieniem była grypa, która wyrwała nam na 2-3 dni niektórych zawodników. Patrząc po nazwiskach, faworytem jest Toruń. Nie stojmy jednak na straconej pozycji. Czekaj na ciężką walkę, w której najważniejsza będzie skuteczność strzelecka i dyscyplina taktyczna. Liczę, że wygramy play off 3-2 i awansujemy do półfinału.



Lekkoatletyka. Trzech Pomorzan w kadrze na ME Mało chętnych

Tylko jedenastu polskich lekkoatletów uzyskało do tej pory określenie przez PZLA minima kwalifikacyjne na mistrzostwach Europy w Madrycie (4-6 marca). Termin na zdobywanie kwalifikacji minął 20 lutego. Ostatnią szansą na spełnienie wymogów centrali będą halowe mistrzostwa Polski w Spale, które odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę.

Wśród 11 lekkoatletów, którzy uzyskali już wymagane rezultaty jest trzech Pomorzan, tyczkarka Anna Rogowska i sprinter Łukasz Chyła (oba SKLA oraz tyczkarz KL Gdynia, Adam Kolasa).

Z pozostałych polskich lekkoatletów minima kwalifikacyjne uzyskali już:

NBA. Hornets wygrali bez Maćka Iverson w formie

Koszykarze New Orleans Hornets dzięki zwycięstwu 98-96 nad Washington Wizards już nie

są najgorsi w lidze. Wygrali 11 meczów, gdy Charlotte Bobcats i Atlanta Hawks tylko po dziesięć. Kolegom nie pomógł Maciej Lampe, bo trener ani na chwilę nie wpuścił go na boisko.

Allen Iverson, który niedawno wstawił się 60-punktową zdobyczą, uzyskał w spotkaniu z New York 38 pkt, a jego Philadelphia pokonała rywala. Iverson ma już 1376 pkt i ze średnią 29,9 na mecz przewodzi w tabeli strzelców. (Kj)



Fot. PAP/AP

Wyniki

Philadelphia - New York 106:105, Charlotte - Portland 77:80, Detroit - Milwaukee 107:83, New Orleans - Washington 98:96, Phoenix - Utah 136:128

Prokom Arka. Gdyńska ekipa już w Turcji Ciepło i wietrznie

25-osobowa ekipa piłkarzy wicelidera II ligi, Prokomu Arki Gdynia, dotarła wczoraj na obóz do Turcji. A dokładniej do wypoczynkowej miejscowości Kemer.

Wczoraj też, tuż po godz. 16 połączyliśmy się z kierownikiem drużyny, Wiesławem Kędzią.

- Podróż - powiedział - przebiega bez niespodzianek. Po 3-godzinnym locie wylądowaliśmy w tureckiej Antalyi, a stamtąd autokar zabrał nas do ośrodka w Kemer. Po godzinie jazdy byliśmy na miejscu. Ja byłem już tu na rekonesansie, więc nic mnie nie zaskoczyło, ale nasi zawodnicy byli zaurzeczni tym miejscem. Warunki są rzeczywiście znakomite i potwierdzają to pierwsze godziny pobytu. Od kilku minut trwa właśnie pierwsze treningi na dobrze przygotowanym, trawiastym boisku. O taki właśnie „warstwy” chodziło trenerowi Miłostawowi Draganowi. W Turcji jest ciepło, ale wietrznie. Nie sądzę jednak, by ten wiatr przeszkadzał piłkarzom w treningach. Dopiero dzisiaj wieczorem, a najdalej jutro, poznamy naszych sparingowych rywali. Nic się oczywiście nie zmienia, mamy rozegrać tu-



Kierownik Arki Wiesław Kędzia dba o piłkarzy.

Fot. Sławomir Ptasznik

taj trzy mecze, 18, 22 i 26 lutego. W tym ostatnim zagramy z Jagiellonią Białystok, a w dwóch pierwszych z zagranicznymi rywalami - zakończy Kędzia.

Jedno jest pewne, w Kemeru arkowcy nudzić się nie będą. Już podobnie było w podróży, bowiem samolotem czarterowym leciało aż sześć polskich drużyn. Była okazja do rozmów i pogłębiania piłkarskich znajomości. Tak będzie pewnie przez cały pobyt, bo polskie zespoły będą korzystały z tej samej bazy hotelowej i sportowej. Jednak pobyt w Turcji to na pewno nie jest turystyczna wyprawa, bo podstawowym celem jest ciężka treningowa praca.

Janusz Woźniak

Piłka nożna. W lidze angielskiej Sami cudzoziemcy

W poniedziałkowym spotkaniu Premiership Arsenal Londyn rozgromił Crystal Palace 5:1 (3:0). Bramki zdobyli: dla Arsenalu - Dennis Bergkamp (32), Jose Antonio Reyes (35), Thierry Henry 2 (39, 77), Patrick Vieira (54); dla Crystal Palace - Andy Johnson (63-karny). W tabeli Arsenal zajmuje trzecie miejsce z 57 punktami (traci jedenaście „oczek” do prowadzącej Chelsea). Crystal Palace plasuje się na siedemnastej pozycji (22 pkt).

Nie wynik w tym meczu był jednak najszerzej komentowany. Otóż po raz pierwszy w historii rozgrywek ligowych w Anglii, fran-

cuski trener Arsenalu, Arsene Wenger, umieścił w 16-osobowym składzie drużyny tylko piłkarzy zagranicznych. Czyli sześciu Francuzów, trzech Hiszpanów, dwóch Holendrów, oraz po jednym zawodniku z Kamerunu, Niemiec, Brazylii, Szwajcarii i Wybrzeża Kości Słoniowej.

- Nie zgładzam piłkarzom w paszporty. Wstawiłem do składu piłkarzy, którzy gwarantowali odpowiednią formę, poziom gry - usprawiedliwiał się Wenger, którego decyzja spotkała się z lekką krytyką ze strony angielskiego związku zawodowego piłkarzy.

(kast)

LOTTO

MULTILOTOK

1, 9, 10, 11, 12, 19, 20, 30, 38, 39, 41, 46,
54, 55, 58, 69, 75, 76, 77, 80
TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK
34, 23, 8, 19 (21)

Dziennik Bałtycki
Redaktor wydania:
Redaktor naczelny:
Z-ca red. naczelnego:
Selektor redakcji:
Z-ca selektora redakcji:

DZIAŁY
Infolinia 0800 1500 39
kultura
dla dzieci
hobby
promocja (patronat)
Buro Kancelarii

PRENUMERATA
z bezpłatną dostawą do domu - rano!
0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI
Dziennik Bałtycki
Ciepłota
Kultura
Kuchnia
Kalendarz
Kolejność
Lokalizacje
Makro
Nawigacja

WYDAWCA
POLSKAPRESS sp. z o.o.
Polskie Książki
Druk
Dziennik Bałtycki

WYDAWCA
POLSKAPRESS sp. z o.o.
Polskie Książki
Druk
Dziennik Bałtycki

WYDAWCA
POLSKAPRESS sp. z o.o.
Polskie Książki
Druk
Dziennik Bałtycki



Boks. Za dziesięć dni Michalczewski walczy w Hamburgu z Tiozzo

Rośnie forma Tygrysa

Coraz mniej czasu pozostało do mojej 50 walki w zawodowym ringu. Ale także czuję, że jestem w coraz lepszej formie - mówi specjalnie dla „Dziennika” Dariusz Michalczewski.

W przyszłą sobotę (26) w Color Line Arena w Hamburgu „Tygrys” zmierzy się z obrońcą pasa w wadze półciężkiej, federacji WBA, Francuzem Fabricem Tiozzo. Bilety zostały wyprzedane.

Takiej sytuacji nie było jeszcze chyba przed żadną moją walką. Zainteresowanie przerosło moje najśmielsze oczekiwania - przyznaje Michalczewski. - Do własnej dyspozycji otrzymałem także mniejszą pulę „wejściówek”. Znajomym zamiast czterech czy dwóch biletów wręczę o połowę mniej. Słyszałem, że na trybunach zasiądzie sześć tysięcy moich rodaków. To jedna trzecia widowni. Cieszę się i przy okazji przepraszam wszystkich, którzy zamierzali zobaczyć mnie na żywo, a nie wejść do hali. W przyszłości może będą mieli jeszcze okazję. Nie do-

puszczam myśli, że mogę przegrać i zakończyć w ten sposób karierę.

Jak zwykle przed walką Michalczewski wyprowadził się z domu do przytulnego hotelu na uboczu Hamburga. Tam pilnuje go rosyj ochroniarz, który w przeszłości był także bokserem.

- Muszę mieć spokój. Staram się także rzadziej odbierać telefony. Ograniczać spotkania, także z dziennikarzami. Do Patrycji wpadam sporadycznie. Może i jest w tym sporo racji, że przed poprzednim pojedynkiem, przegranym na punkty z Julio Gonzalesem zbyt dużo czasu poświęcałem sprawom pozasportowym. Nawet mój trener, Fritz Sdunek, jest pełen podziwu dla mojego zaangażowania - wyjaśnia bokser.

Michalczewski, który ma za sobą dwa zgrupowania, m.in. w Zakopanem, zostanie w Hamburgu już do pojedynku.

Treningu w hali Universum Box Promotion, która organizuje galę.

- Bieganie, jeżeli dopisuje pogoda, trening typowo bok-



Wylewanie potu na treningach to ostatnio główne zajęcie Dariusza Michalczewskiego.

Fot. Grzegorz Motyka

Od jutra konkurs - Pojedy na walkę

Wspólnie z Biurem Turystycznym „Olivia” zaczynamy od jutra konkurs dla Czytelników „Dziennika Bałtyckiego”, w którym nagrodą będzie wyjazd do Hamburga na walkę Michalczewski - Tiozzo. Szczegóły wkrótce.

Ci, którym się nie poszczęści, mogą się wybrać do Hamburga wraz z Biurem Turystycznym „Olivia”, które jako jedyne w Polsce północnej organizuje wyjazd na wspomniany pojedynek. Koszt (w cenie przejazd luksusowym autokarem, bilet wstępu na walkę i gorący posiłek podczas trasy) wynosi 329 złotych. Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie „Olivia Sport” (Gdańsk, ul. Grunwaldzka 76/78; telefon 346 08 63) lub w Tiger Pubie (Gdańsk, ul. Rajská; telefon 300 00 85).

serksi, wreszcie sparring. Tak wygląda praktycznie każdy dzień. Odpoczywałem w niedzielę. Znajduję się w dobrej formie, skoro moi dwaj sparringpartnerzy wytrzymują maksymalnie po 2-3 rundy i muszą odpoczywać. Leję ich okrutnie, a oni trzęsą portkami.

Do Michalczewskiego dociera niewiele informacji o przeciwniku.

- Tiozzo zaszył się gdzieś i pewnie trenuje tak samo

ciężko jak ja. To i owo słyszę od ludzi, czasami czytam, co mówi na mój temat Francuz. Ale to nie ma żadnego znaczenia. Tak samo jak to, w jakich spodenkach wystąpi przeciwnik czy będzie ogolony. Bo tym także zajmują się media, podkręcając atmosferę - mówi Michalczewski. - Najważniejsze to wejść do ringu i wygrać, przestrzegając bokserskich zasad - dodaje.

W środę 23 bm. odbędzie się w Hamburgu pokazowy

trening z udziałem obu pięściarzy. Obowiązkowe ważenie przewidziano dzień przed walką, w centrum miasta.

37-letni Michalczewski stoczył do tej pory 49 zawodowych walk, z których wygrał 48. Jego przeciwnik ma 35 lat, do ringu wchodził 48 razy, a jako zwycięzca kończył walki 46-krotnie.

Bukmacherzy w roli faworyta pojedynku widzą zdecydowanie Michalczew-

skiego. Na każdej, postawionej „złotówce” można zarobić od 25 do 30 groszy. Maciej Polny

W każdy wtorek z książką



Już we wtorek, 22 lutego z Dziennikiem*

powieść „Wyspa skarbów”
w rewelacyjnej cenie **3,50 zł** plus cena gazety

* książka będzie dołączona do części nakładu gazety

W prenumeracie komplet 11 książek taniej - tylko 25 zł!

Zadzwoń i zamów książki i prenumeratę - 0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)



środa 16 lutego 2005 r.

**Dziennik
Bałtycki**

GDAŃSK / Sopot / GDYNIA / PRUSZCZ GD. / RUMIA

**Nasza akcja
Głosujcie!**



Gdańsk. Pracownica ośrodka wychowawczego zatrzymana

GORĄCO W OGNISKU

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIĄ CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6
☎ 301-48-11 do 14 wew. 242

**Z ostatniej chwili.
Afera w straży
Parszywa
dwunastka**



Fot. Przemysław Szeleński/Arch.

W naszym plebiscycie na najbardziej skutecznego samorządowca nie odnotowaliśmy od wczoraj większych zmian. Marek Łucyk z Gdyni nadal utrzymuje się na pierwszej pozycji. Zaraz za nim trzyma się Wioletta Bodzenta z Pruszcza Gd. Po drugiej stronie pozostaje od wczoraj Jarosław Duszewski z Gdyni, uznany za najmniej skutecznego radnego. Za nim znalazł się Mariusz Roman, również z Gdyni.

Nasz plebiscyt trwa od miesiąca. Rozliczyliśmy już dokonania i porażki 95 radców. Do zaprezentowania pozostało nam trzydzieści osób. Na stronie 7 znajduje się kupon do głosowania. Na nim możecie wskazać swoich faworytów.

Każdy kto wyśle kupon lub przyniesie go do naszej redakcji bierze udział w losowaniu DVD lub aparatu cyfrowego. Głosujcie już dziś! To Wy nadacie radnym tytuł najbardziej i najmniej skutecznego samorządowca.

**Katarzyna Wośko
Czytaj na str. 6-7**

Ranking

Najlepsi
Marek Łucyk z Gdyni
Wioletta Bodzenta z Pruszcza Gd.
Jarosław Augustyniak z Sopotu
Imreusz Czernicki z Pruszcza Gd.
Mariusz Roman z Gdyni

Najgorsi
Jarosław Duszewski z Gdyni
Mariusz Roman z Gdyni
Jolanta Kalinowska z Gdyni
Elżbieta Grabarek-Bartoszewicz z Gdańska
Zygmunt Patyna z Pruszcza Gd.

Amfetaminę i ostrą amunicję znalazła policja w mieszkaniu pracownicy... ogniska wychowawczego w Gdańsku. W trakcie przeszukania policjanci znaleźli 160 sztuk amfetaminy o wartości rynkowej czterech tysięcy złotych oraz czterdzieści sztuk amunicji do pistoletu typu makarow i kalasznikow.

- Wczoraj 28-letnia Dorota R., starszy referent w ognisku wychowawczym nr 3 w Gdańsku, oraz jej znajomy 39-letni Krzysztof D. trafili do policyjnej izby zatrzymań - mówi jeden z funkcjonariuszy.

Dorota S. od kilku lat pracowała w ognisku wychowawczym. Instytucja ta, działająca pod patronatem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku, opiekuje się dziećmi zaniedbanymi, pochodzącymi z rodzin ubogich lub patologicznych. Dorota S. zajmowała się tam sprawami administracyjnymi. Z powodu choroby od kilku dni nie pojawiała się w pracy. Dyrektor ogniska była całkowicie zaskoczona tym, co przydarzyło się jej pracownicy.

- Dzisiaj kończyło się jej zwolnienie lekarskie - mówi Janina Godziewska, dyrektor ogniska wychowawczego. - Byłam jednak przekonana, że nie wyleczyła jeszcze choroby i specjalnie się nie niepokoiłam. O wszystko mogłabym ją po-



Narkotyki i amunicję policja znalazła w mieszkaniu Doroty R. Kobieta pracuje w gdańskim ośrodku wychowawczym (na zdjęciu).

Fot. Robert Kwiatkowski

dejrzewać, ale nigdy nie przyznałabym, że mogłaby popełnić przestępstwo.

Dorota S. od dłuższego czasu miała kłopoty osobiste i do swoich obowiązków pracowniczych podchodziła mniej sumiennie niż wcześniej.

- Wiedziałam o jej problemach - dodaje Janina Godziewska. - Starałam się jej pomóc, bo wiedzieliśmy, że jest w dołku. W pracy miała do czynienia z pieniędzmi i czasami zdarzało się jej balagan w papierach, ale nigdy nie brakowało nawet złotych.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że narkotyki i amunicja znalazły się w mieszkaniu Doroty S. za sprawą jej przyjaciela. Z naszych informacji wynika jednak, że kobieta miała świadomość, co mężczyzna ukrywa. O zdarzeniu niewiele na razie mówi policja.

- Sprawa jest rozwojowa - twierdzi nadkomisarz Danuta Wolk-Karaczewska, rzecznik

gdańskiej policji. - Nie wykluczamy w związku z tym dalszych zatrzymań.

- Jest za wcześnie, aby cokolwiek komentować na tym etapie - mówi Sylwia Resseł, rzecznik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku. - Sprawą zajmują się policja i nie chcielibyśmy przedwcześnie nikogo skrzywdzić. Jeśli jednak informacje policji się potwierdzą, to zachowanie pracownicy ogniska wychowawczego jest godne potępienia.

Grzegorz Jankowski

Ciąg dalszy strażackiej afery ze świadectwami ukończenia szkoły średniej. Nie pięć, ale już dwunastu strażaków podejrzewa się o posługiwanie się sfałszowanymi maturami.

O sprawie pisaliśmy prawie miesiąc temu. Komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku Marian Kaczorowski złożył doniesienie do policji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez pięciu funkcjonariuszy straży, którzy posiadali fałszywe świadectwa dojrzałości. Tymczasem do gdańskiej policji wpłynęły kolejne zawiadomienia. - Nie skończyliśmy jeszcze kontroli, więc nie mogę udzielić żadnych informacji - mówi Tomasz Czyż, rzecznik gdańskich strażaków. - Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że śledczy zajmą się już nie pięcioma a dwunastoma strażakami.

Kontrolę akt osobowych zlecił komenda wojewódzka. Sprawdzani są funkcjonariusze ze wszystkich komend powiatowych i miejskich. Z naszych informacji wynika, że również w niektórych komendach powiatowych miały miejsce przypadki posługiwania się fałszywymi świadectwami. Do 24 lutego na biurko komendanta wojewódzkiego mają się znaleźć szczegółowe raporty pokontrolne. (jag)

4 Gdańsk. Absurd z Letnicy

Do twojego domu wchodzi człowiek, który mówi, że tu mieszka. I musisz go przyjąć, bo na wszystko ma dokumenty. Czy to streszczenie komedii Stanisława Barei. 'Nie ma róży bez ognia'? Nie. To historia z Gdańska.



5 Sopot. Nie wyburzą domów

Domy mieszkańców pasą drogi przy torach, na odcinku od ulicy Marynarzy aż do ul. Goyki nie zostaną wyburzone. Co więcej, lokale, które teraz zajmują, będą mogli wykupić. Taką decyzję podjęło miasto.



8 Gdynia. Sześć lat na budowie

26 rodzin, mieszkających przy ul. Gryfa Pomorskiego w Wielkim Kacku, od sześciu lat walczą o odbiór budynku. Developer zwodził ich obietnicami, a oni nie mogą się nawet zameldować.



Uwaga Pistolety

Ponad 11 300 pistoletów - zabawek, importowanych z Chin, zarekwirowali gdańscy celnicy oraz Inspekcja Handlowa. Okazało się, że ta dziecięca broń jest zbyt niebezpieczna.

Sprawdzone z Chin zabawki mogły stać się zagrożeniem dla zdrowia dzieci - mówi Anna Dyakowska, rzecznik prasowy Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej. - Wyglądem przypominają one modele broni palnej dla dorosłych. Pociski wystrzelywane są z energią kinetyczną o 200 - 300 procent wyższą aniżeli przewidywane normy. (K.N.)



Absurd dnia. Rajkowscy płacili cudze długi Egzekucja lokatorów

Rodzina Rajkowskich z Gdańska musi zapłacić prawie 10 tysięcy złotych nieswoich długów. Dlaczego? Ludzie ci dwukrotnie wprowadzili się do zadłużonych mieszkań, jednak nikt o zadłużeniu tych lokali ich nie poinformował. Mimo że nie są nikomu winni ani złotówki, komornik co miesiąc zajmuje połowę ich pieniędzy. Sprawa bułwersuje tym bardziej, że do tej pory nie znaleziono winnych zamieszania, a komornik choć otrzymał nakaz wstrzymania egzekucji długu, ściga pieniądze dalej.

O rodzinie państwa Rajkowskich z Oruni pisaliśmy już na łamach „Dziennika” w tym miesiącu. Dwukrotnie zamieniali mieszkanie komu-

nalne i za każdym razem okazywało się, że nowy lokal był zadłużony. Zobowiązania zamiast dotknąć faktycznych dłużników, przechodziły w wyniku czyjegoś błędu na Rajkowskich. Mimo że przedstawiali oni stosowne dokumenty, Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych nie uwzględnił ich, a zobowiązania rosły. Wreszcie sąd wydał postanowienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Komornik zajął połowę pensji pana Mieczysława Rajkowskiego. Pechowi gdańszczanie interweniowali nawet u prezydenta Szczepana Lewny, który nakazał GZKN ponownie rozpatrzenie sprawy. Dodatkowo okazało się, że GZKN dysponuje dowodami wpłat opiewającymi na zdecydowanie inne kwoty, niż wyni-

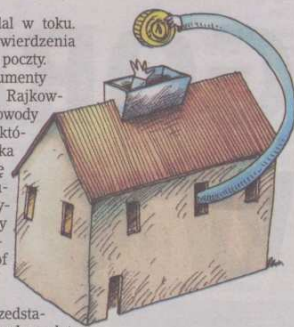
ka z dokumentów posiadanych przez rodzinę Rajkowskich. „Dziennik” sprawdził na jakim etapie są urzędniczy wyjaśniany tę bułwersującą sprawę.

- Jest ona nadal w toku. Mamy już potwierdzenia wpłat z banków i poczty. Czekamy na dokumenty od pani Eugenii Rajkowskiej. Chodzi o dowody wpłat za rok 2002, które to gdańszczanka zobowiązała się dostarczyć do 18 lutego. Po ich otrzymaniu podejmiemy dalsze kroki - wyjaśnia Krzysztof Młodzieniak z GZKN.

- 18 lutego przedstawimy stosowne dowody wpłat i liczę, że wreszcie sytuacja się

unormuje. To nie nasz błąd, a my musimy wszystko wyjaśnić - tłumaczy Eugenia Rajkowska.

Maciej Pawlikowski



Rys. Bartłomiej Broza

Polak potrafi Na fałszywkę

Gdańska policja zatrzymała dwóch mężczyzn, którzy próbowali wyłudzić z banku pożyczkę w wysokości 10 tysięcy złotych.

27-letniego Dariusza Sz. policjanci zatrzymali w momencie, kiedy stanął przed okienkiem banku i miał odbierać pieniądze. Pożyczka miała mu być udzielona na podstawie fałszywego zaświadczenia o zatrudnieniu. Drugą osobą policjanci zatrzymali przed bankiem. Okazało się nim 39-letni Maciej P., który miał pomóc zdobyć fałszywe zaświadczenie.

- Na bieżąco jesteśmy informowani o dokumentach, które wydają się podejrzane - mówi Dariusz Kaszubowski, rzecznik komendanta policji w Gdyni. Za próbę wyłudzenia pożyczki grozi do 5 lat więzienia. (agb)

Fakir w szpitalu Francuski pacjent

Dalsza podróż 46-letniego Joela Butona, fakira z Francji wędrującego pieszo po Europie z apelem o pokój, stanęła pod znakiem zapytania. Mężczyzna trafił wczoraj do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku. Szedł piechotą z Gdańska do Elbląga. Na drodze krajowej nr 7 w Cedrach Małych podmuch wiatru od pędzącego tira zepchnął go do rowu.

- Fakir pchał wózek z ponadstokilogramowym bagażem. Miał w nim m.in. łóżko nabijane gwoździami i inne



Fakir podczas występów w Gdańsku. Rys. Robert Kwasnik

akcesoria - relacjonuje aspirant sztabowy Jan Heś, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pruszczu Gd. - „Sprzęt” mocno go poturbował.

Joel Buton doznał wstrząsu mózgu, ma stłuczony bark i miednicę. Jego stan jest stabilny, jednak pozostanie pod opieką lekarzy co najmniej przez tydzień. Nie wiadomo, czy Francuz będzie mógł iść dalej. W planach miał m.in. wędrowkę po krajach nadbałtyckich, Rosji, Turcji i południowej Europie. (ganark)

Konkurs Uczniowie na posłów

Marzysz o karierze politycznej, ale jeszcze chodzisz do szkoły? Nic straconego. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych mogą zgłaszać swoje kandydatury na posłów do Sejmu Dzieci i Młodzieży RP. Uroczysta sesja odbędzie się w czerwcu, ale już teraz należy ubiegać się o mandat. Tematem tegorocznego spotkania będzie walka z fałszy-

zmem. Dlatego każdy, kto chce być posłem, ma za zadanie napisać pracę dotyczącą wartości demokratycznych. Szczegółowe informacje na stronie www.kuratorium.gda.pl lub pod nr telefonu 30 77 468. Posłami zostaną autorzy wyróżnionych prac. Będzie je oceniać komisja konkursowa składająca się z nauczycieli i przedstawicieli samorządów uczniowskich z całej Polski. Wypracowania należy przesłać do 4 marca pod adresem: Wojewódzki Zespół Organizacyjny Sejmu Dzieci i Młodzieży przy Pomorskim Kuratorium Oświaty, ul. Okopowa 21/27, 80 - 810 Gdańsk. Do pracy należy dołączyć kwestionariusz osobowy znajdujący się na wyżej podanej stronie internetowej. (agka)

Rys. Bartłomiej Broza

Podpatrzone Różowo w cukierni



Wszystkich, którzy przywykli kupować paczki i bajaderki w gdańskiej cukierni przy ul. Garnarskiej ostrzegamy - asortyment sprzedawanych towarów zmienił się. I to znacząco.

Rys. Robert Kwasnik

Ciekawe. Polsko-niemieckie warsztaty teatralne Nie-Tolerancja w sztuce



(mag)

Na Uniwersytecie Gdańskim Fizyka dla każdego

Uniwersytet Gdański rozpoczyna cykl wykładów. Tematem jest fizyka. Pokazy oryginalnych zjawisk, doświadczenia laboratoryjne to tylko niektóre z zaplanowanych atrakcji. Pierwsze spotkanie odbędzie się w piątek. Będzie poświęcone zagadnieniom związanym z mechaniką. Wykład odbędzie się w sali nr 3 Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UG przy ul. Wita Stwosza 57 o godz. 16.15. Szczegóły pod nr 552 92 54. (agka)



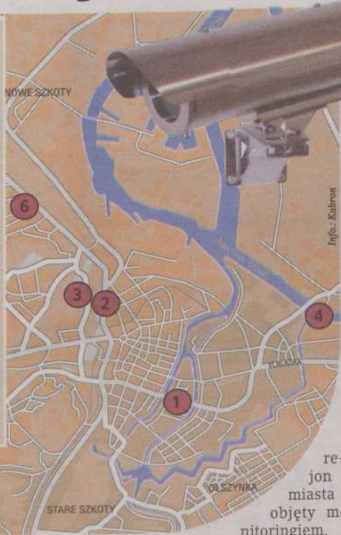
Wykłady na uniwersytecie przygotowano z myślą o uczniach.

Rys. Adam Wójcik

Gdańsk. Kolejny monitoring w mieście

Złodzieju! Strzeż się!

- 1. Główne Miasto**
Teren Głównego Miasta „obsługuje” 16 kamer.
Koszt: 1,5 mln zł
- 2. Dworzec Główny PKP**
16 kamer obejmuje wszystkie perony oraz teren otaczający dworzec.
Koszt: 500 tys. zł
- 3. Cmentarz Nieistniejących**
Cmentarzy 3 kamery.
Koszt: 50 tys. zł
- 4. Most Wantowy**
3 kamery.
Koszt: 100 tys. zł
- 5. Osiedle Gdańsk - Południe**
9 kamer rozproszonych po całym osiedlu. Przedsięwzięcie wzięte pod uwagę dla spółdzielni mieszkaniowej.
Koszt: 300 tys. zł (gmina 30 tys. zł)
- 6. Wrzeszcz**
Na terenie Wrzeszcza zamontowano 5 kamer.
Koszt: 470 tys. zł



tejszych spółdzielni mieszkaniowych z gminą, bowiem w ich przypadkach miasto ma tylko wspierać finansowo przedsięwzięcia.

Pierwsze kamery pojawiły się w Gdańsku w 1999 roku. 16 kamer, 8 kilometrów przewodów oraz studio z dwoma operatorami - oto co miało istotny wpływ na poprawę bezpieczeństwa na Głównym Mieście. Zdaniem policji, instalacja monitoringu powoduje spadek liczby przestępstw aż o 40 procent.

Dlaczego dotychczas wybrano akurat te miejsca, a nie inne?

Każdą lokalizację konsultujemy z policją - mówi Tadeusz Bukont, dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności w gdańskim magistracie. - To właśnie ona wskazuje nam najbardziej niebezpieczne fragmenty miasta. Korzystamy także ze wskazówek mieszkańców.

Widzisz i reagujesz - to filozofia monitoringu. Tylko do tej pory przy samej jego obsłudze pracę znalazło 30 funkcjonariuszy Straży Miejskiej. I na tym najprawdopodobniej się nie skończy.

- W związku z dalszymi przedsięwzięciami w przyszłym roku będziemy musieli zwiększyć zatrudnienie w straży - dodaje dyrektor Bukont.

Katarzyna Włodkowska

Gdańsk. Z trójką dzieci bez domu

Pustostan do wynajęcia

Mój najstarszy syn mieszka w tej chwili u swojej koleżanki z klasy, córką zajmującą się dziadkami, a najmłodszy synek jest razem z mną i moim konkubentem u naszych przyjaciół - tak przedstawia sytuację swojej rodziny Teresa Socha, która w pożarze przy ul. Wronej 16 straciła mieszkanie. - Nasza sytuacja jest naprawdę dramatyczna. Nie byliśmy tam nawet zameldowani. Właściciel mieszkania wiedział, że wprowadzamy się na miejsce poprzednich lokatorów i zgodził się nawet podpisać z nami umowę najmu. Jednak choć wielokrotnie się z nim kontaktowałam, on przeszło dwóch lat nie znał.

laził czasu, by się ze mną spotkać.

Rodzina pani Teresy nie mogła skorzystać z hotelowca oferowanego pogorzelcom. Ze względu na brak meldunku, za każdą dobę musieliaby płacić po 20 zł za dobę. Za 11-dniowy pobyt całej rodziny zapłaciłaby tysiąc sto zł.

- Postanowiłam sama szukać rozwiązania - opowiada pani Socha. - Przy ul. Orzeszkowej w Gdańsku znalazłam pustostan. Udało mi się nawet ustalić, że od trzech lat nikt w nim nie mieszka i nie jest zameldowany.

Zdesperowani rodzice trójki maluchów zdecydowali się zamontować w mieszkaniu zamek i złożyć w Urzędzie Miejskim w Gdańsku wniosek o przyznanie im tego lokalu.

- Decyzja na pewno nie zapadnie przed upływem miesiąca - odpowiada Barbara Majewska, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Gdańsku. - Dokumenty jeszcze do mnie nie trafiły, nie umiem więc stwierdzić, czy lokal ten należy do gminy, a jeśli tak, to czy nie został jeszcze przyznany innym osobom.

Dlaczego przez trzy lata ten lokal nie został nikomu przyznany, na razie nie wiadomo. Pani dyrektor zapewniła, że sprawą Teresy Sochy zajmie się w trybie pilnym. Liczymy więc na to, że na decyzję nie będzie trzeba czekać aż miesiąc.

Magda Bukowska



Pat. Przemysław Szlachetka

Każde dziecko Teresy Sochy mieszka w innym domu. Teraz tylko od urzędników zależy, kiedy dzieci zamieszkają z mamą.

Gdynia. Sprawa urzędnika W pracy nie oglądał



Urzędowy komputer jest „czysty” - tyle udało się nam ustalić.

Pat. Sławomir Ptasnik

Wiadomo już, że Dariusz R., urzędnik gdańskiego magistratu, o którym pisaliśmy w ubiegłym tygodniu, w pracy nie oglądał zdjęć nagich dzieci. Nie jest to jednak jeszcze informacja oficjalna. Policja wciąż czeka na ekspertyzę technika kryminalnego, specjalizującego się w odczytywaniu danych komputerowych, dotyczącą dysków zabezpieczonych w kawiarence internetowej i Urzędzie Miasta Gdyni. Dyski z urzędu są „czyste”, natomiast te z kawiarni zawierają informacje o tym, że pedofilskie zdjęcia i strony były w kafejce odwiedzane. Dariusz R. został zatrzymany w ubiegłym poniedziałek w kawiarence internetowej, podczas - jak twierdzi policja - oglądania zdjęć nagich dzieci.

(aga)

Gdańsk. Modernizacja Muzeum Narodowego Miliony na sztukę



Nowe wejście do Muzeum Narodowego będzie znajdować się od strony ul. Rzeźnickiej.

Pat. Robert Kwiatkowski

Rozbudowana zostanie jedna z najstarszych w Polsce skarbnic kultury i sztuki - Muzeum Narodowe w Gdańsku. Modernizację obiektu podzielono na dwa etapy. Pierwszy obejmuje unowocześnienie starego gmachu przy ul. Toruńskiej - m.in. zaduszony zostanie dziedziniec, wymienione zostaną okna, powstaną nowe toalety i sklepik z pamiątkami. Koszt modernizacji zabudowy gmachu wyniesie około 7 mln złotych pochodzących z funduszy unij-

nych. Zakończenie nastąpi w 2006 roku.

Drugi zakłada wybudowanie nowego gmachu między muzeum (ul. Rzeźnicka) i kościołem pw. Św. Piotra i Św. Pawła (ul. Żabi Krzyk). Jaki jest powód rozbudowy?

- Brak miejsca na ekspozycję dzieł sztuki - odpowiada Wojciech Bonisławski, dyrektor Muzeum Narodowego w Gdańsku. - Z tego powodu może nas ominąć wiele zagranicznych ekspozycji.

Koszt realizacji drugiego etapu szacowany jest na 30 -

40 mln złotych. Realizacja zacznie się w 2007 roku i potrwa trzy lata. Przewidziane jest m.in. wyłączenie z ruchu fragmentu ul. Rzeźnickiej. Będą na niej urządzane widowiska plenerowe.

To jednak nie wszystkie zmiany. - Inne będzie też wejście do muzeum. Teraz główna brama jest od strony ul. Toruńskiej, a będzie od ul. Rzeźnickiej - mówi Mira Mossakowska, pracownik Muzeum Narodowego.

Kazimierz Netka

Gdańsk. Po kieszeniach najuboższym W imię oszczędności

Prezydent Gdańska postanowił obniżyć wysokość dodatku mieszkaniowego. Jeżeli radni przychylą się w czwartek do jego propozycji, gmina będzie zwracać swoim mieszkańcom 63 procent, a nie jak dotychczas 70 procent, wydatków ponoszonych na utrzymanie mieszkań. Od nowego roku powiększyła się grupa osób, do której taka pomoc finansowa miałaby trafić. Władze Gdańska, aby nie tracić za wiele, postanowiły obniżyć wysokość dodatku.

- Ustawodawca jest w Sejmie, a gmina na miejscu - tłumaczy Waldemar Nocny, wiceprezydent Gdańska ds. polityki społecznej. - I to my musimy znaleźć na ich pomys-

ły pieniądze. Mimo tej obniżki dolożymy do całego zadania jakiś milion złotych.

Uchwała na pewno podzieli Radę Miasta. SLD jest za 5-procentową obniżką, a LPR i PiS nie chce żadnej. Tylko PO popiera prezydencki pomysł.

Można zaoszczędzić pieniądze lepiej wytapując tych, którzy bezprawnie pobierają dodatek - uważa Ryszard Nikiel, szef klubu PiS w gdańskiej RM. - A nie zabierając najbardziej potrzebującym. Co mają powiedzieć ci ludzie?

W ubiegłym roku gmina wydała na dodatki mieszkaniowe 19,5 mln zł. W tym roku planuje wydać 20 mln zł. Dodatek wynosi średnio 116 zł.

Katarzyna Włodkowska

Dla kogo dodatek

Komu się należały się pieniądze (do 1.01.2005 r.)

- osobom, których dochody nie przekraczają 900 zł (samotnie)
- osobom w rodzinach, gdzie dochód na osobę nie przekracza 618 zł
- Od 1.01.2005 r.
- osobom, których dochody nie przekraczają 984 zł (samotnie)
- osobom w rodzinach, gdzie dochód na osobę nie przekracza 703 zł

Przykład: Jeśli wydatki poniesione na mieszkanie wyniosą 200 zł - to otrzymamy dodatek mieszkaniowy w wysokości 140 zł. Jeśli radni przyjmą poprawkę prezydenta - dodatek zmniejszy się do 126 zł.

Trójmiasto. Wizyta rzecznika praw obywatelskich Topór profesora Zolla



Profesor Andrzej Zoll podczas wykładu w Liceum Jezuitów.

Fot. Tomasz Bolt

Wszystko wskazuje na to, że profesor Andrzej Zoll, rzecznik praw obywatelskich, zakończył już wojenny topór z władzami Uniwersytetu Gdańskiego. Prawnik, który niedawno ostro krytykował kierownictwo uczelni za utajnienie procesu rekrutacji na wydział prawa i odmowę upublicznienia listy studentów przyjętych na studia z odwołania, wczoraj serdecznie witany w murach placówki z jej rektorem Andrzejem Ceynową. Podpisa-

no porozumienie pomiędzy rzecznikiem a rektorem o współpracy w dziedzinie ochrony wolności praw człowieka i obywatela. Biuro rzecznika od wczoraj ma też współpracować z Uniwersytecką Poradnią Prawną.

W Gdyni wygłosił wykład dla młodzieży z Liceum Jezuitów oraz wręczył nagrodę Pro Publico Bono dla działającego przy placówce Centrum Kształcenia Liderów i Wychowawców im. Pedro Arrupe.

Szymon Szadurski

Gdynia. Ponownie pod lupą sądu Proces do poprawki

Nawale oskarżonych Sądu Rejonowego w Gdyni wrócą Leszek Świętczak i dwaj jego zastępcy ze Związku Zawodowego „Stoczniovec” Stoczni Gdynia SA. Decyzję o powtórzeniu procesu, w którym cała trójka oskarżona jest o organizację nielegalnego strajku w zakładzie w lutym 2002 roku, podjął wczoraj gdański Sąd Okręgowy. Wcześniej, w lipcu ubiegłego roku, Świętczak i pozostali związkowcy zostali uniewinnieni od przedstawionych przez prokuraturę zarzutów. Sędziy wnieśli jednak apelację i domagali się ponownego przeprowadzenia procesu m.in. dlatego, że w sprawie pojawiły się nowe dowody. Chodzi przede wszystkim o kasety z nagraniem, walnym zgromadzeniem delegatów „Stoczniovec”, które dostarczyli do prokuratury działacze stoczniovec „Solidarność”. Sąd podtrzymał stanowisko oskarżycieli.

- Jestem trochę rozczarowany - skomentował całą sytuację Świętczak. - Znowu odbędzie

się wiele rozpraw przesłuchać trzeba będzie dziesiątki świadków, a my po raz kolejny musimy udowodniać swoją niewinność.

Poprzedni proces przed gdańskim sądem był okazją do manifestacji poparcia dla liderów „Stoczniovec” ze strony znanych polityków z lewicy i prawicy. Na sali sądowej, aby podtrzymać stocznioveców na duchu, pojawił się m.in. były prezydent RP Lech Wałęsa, senator Prawa i Sprawiedliwości Anna Kuraska, senator SLD Ewa Serocka, legendy podziemnej „Solidarności” Karol Modzelewski i Andrzej Gwiazda.

Strajk w Stoczni Gdynia SA, który w lutym 2002 r. trwał prawie tydzień, przeprowadzony został z pominięciem procedur rozwiązywania sporów zbiorowych. Do pracy nie wyszło około 600 osób. Protestujący podnosząc argumenty łamania praw pracowniczych, sparaliżowali pracę zakładu narażając go na liczone w setkach tysięcy złotych straty.

Szymon Szadurski

Gdańsk. Powrót PRL, czyli absurd w Letnicy

Obcy w domu

Mieszkanka Letnicy jest przeżarta. Do jej domu wprowadził się nagle obcy mężczyzna, z którym kobieta musi dzielić kuchnię, korytarz i pokój!

Nie może nic zrobić, bo człowiek ma starą umowę najmu podpisaną z miastem.

- To jakiś zły sen. Ten mężczyzna któregoś dnia wprowadził się i już pozostał. Nagle zostałam zmuszona dzielić pomieszczenia z nieznaną mi osobą. To bardzo krępująca sytuacja. Nie wiem, co mam zrobić. Urzędnicy mówią, że wszystko jest w porządku - mówi Barbara Chorzelewska.

Mężczyzna podpisał umowę najmu z miastem już w 1954 roku. Dotychczas mieszkał w innym miejscu. Dopiero teraz wprowadził się do lokalu, które już zajmuje pani Barbara.

- Mam takie samo prawo to być jak ta kobieta. Mam wszystkie dokumenty. Gdzie mam się podziąć - dziwi się Bogdan Niewierowski, współmieszkaniec.



Barbara Chorzelewska chce stworzyć lobby. Będzie żądać uregulowania podwójnego prawa najmu mieszkanka i remontu budynków.

Fot. Adam Warzawa

Budynek przy ul. Stefana Jaracza 13 jest własnością miasta. Został zbudowany na początku ubiegłego wieku. Podwójne prawo najmu jednego mieszkania nie dziwi zupełnie urzędników z Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Twierdzą oni, że było ono masowo nadawane po wojnie.

- Wtedy ludzie nie mieli gdzie mieszkać, dlatego w jednym lokalu meldowano nawet kilka rodzin. Podobnych przypadków w Gdańsku jest dużo, tyle tylko, że ludzie wspólnie mieszkają od lat. Znają już swego obcego współmieszkańca, albo mają odpowiednio podzielone architektonicznie mieszkanie - tłumaczy Krzysztof

Młodzieniak, asystent dyrektora GZKN.

Przebudowa mieszkania jest możliwa, jeśli pozwoli na to stan techniczny budynku. Jeśli nie, współmieszkaniec może wystąpić o inny lokal.

Musi jednak uzbudzić się w ciemnościach.

- Na dziś nie ma wolnych mieszkań. Jeśli tylko będziemy takie posiadać, od razu skierujemy tam współmieszkańca - mówi Krzysztof Młodzieniak.

Pani Barbara zapowiada, że nie ma zamiaru czekać. Postanowiła walczyć z urzędnikami już teraz. Chce założyć stowarzyszenie skupiające mieszkańców poszkodowanych w podobny sposób i nie tylko.

- Nie mam zamiaru przegądać się, jak urzędnicy nie robią. Dlatego chcę stworzyć lobby, które będzie walczyć na nich wpływ. Będziemy żądać uregulowania prawa podwójnego najmu oraz remontu budynku - mówi Barbara Chorzelewska.

Agnieszka Kaminska

Gdańsk. Lokale sprzedane z ludźmi

Mieszkańcy Neptuna

W cieniu prywatyzacji spółki Neptun Film odbywa się sprzedaż mieszkań zakładowych firmy. Ośiem mieszkających w nich rodzin bezskutecznie stara się o ich wykup lub zamianę.

- Nowy właściciel może nam wypowiedzieć umowy - mówi pani Halina (nazwisko do wiad. red.) mieszkająca przy ul. Piwnej od 1957 roku. - Może też podnieść nam czynsz tak, że sami się wyniesiemy.

Większość mieszkańców kamienicy to byli pracownicy Neptun Filmu lub ich rodziny. Najchętniej wykupiłby mieszkania na preferencyjnych warunkach obowiązujących dla mieszkańców komunalnych. Ich lokale podlegają jednak nie Urzędowi Miasta, a Urzędowi Marszałkowskiemu. A ten ani myśli o sprzedaży mieszkań za ułamek wartości. Sprzedaje za to całe przedsiębiorstwo spółce Capital Park z Warszawy. Wczoraj przyszli właściciele spotkali się z pracownikami i zarządem Neptun Filmu.

- Myślę, że mieszkańcy i pracownicy są po tym spotkaniu uspokojeni - mówi Łukasz Żelewski z Urzędu Marszałkowskiego. - Umowa sprzedaży spółki gwarantuje im, że nie stracą swoich mieszkań. A gdyby tak się miało stać, dostaną w zamian inne, o nie gorszym standardzie i nie wyższym czynszu. Czynsz nie wzrośnie też po zmianie właściciela.

Piotr Kławiński



Mieszkanek kamienicy przy ul. Piwnej obawiały się, że w wyniku sprzedaży spółki Neptun Film stracą mieszkania.

Fot. Adam Warzawa

Kina na sprzedaż

Neptun Film zatrudnia 70 osób. Do spółki należy sześć kin, głównie z Trójmiasta. Capital Park ma za nią zapłacić 23,5 mln zł. Pieniądze muszą wpłynąć na konto samorządu wojewódzkiego w ciągu dwóch tygodni od podpisania umowy. To zaś czeka tylko na ostateczną decyzję radnych wojewódzkich, która ma zapisać 28 lutego.

Gdynia. Po napadzie Nożownicy z SKM



Gdyńska policja szuka sprawców napadu, który miał miejsce 2 lutego br. w kolejkę SKM, między Redowem a Wzgórzem św. Maksymiliana. Tego dnia do dwóch nastoletnich mieszkańców Wejherowa podeszło trzech mężczyzn (twarze dwóch widnieją na portretach pamięciowych obok tekstu). Jeden z nich, grożąc nożem, zażądał od chłopców telefonów komórkowych. Ci wystraszyli się i oddali aparaty. Policja prosi o kontakt wszystkich, którzy rozpoznają mężczyzn z portretów lub byli świadkami zdarzenia. Numery telefonów kontaktowych: 662 12 80, 662 12 84, 662 12 55 lub bezpłatnie 997.

P O D Z I E K O W A N I E

Podziękowanie

Dziękuję lekarzom
Oddziału Wewnętrznego
oraz Chirurgii Ogólnej ze Szpitala Miejskiego
w Gdyni im. J. Brudzińskiego
za udaną operację w grudniu 2004 r.
Jan Fryczkowski
Białogóra

Dla niepełnosprawnych. Punkt Powiatowego Urzędu Pracy Ma być bliżej i dużo łatwiej

Bezrobotni, niepełnosprawni mieszkańcy Sopotu nie będą musieli jeździć do Powiatowego Urzędu Pracy w Gdyni. Od 2 marca w każdą środę w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Marynarskiej 4 czynny będzie punkt obsługi niepełnosprawnych.

Uznaliśmy, że należy pomóc tym sopocianom, dla których dotarcie do nas może stanowić problem - mówi Joanna Sturwica, dyrektor PUP w Gdyni.

Do tej pory w sopockim magistracie działał punkt informacyjny dla osób bezrobotnych. Teraz jego zadania przejmie ten przy ulicy Marynarskiej. Interesanci będą tu przyjmowani w środy w godz. 8 - 15.30.

W pozostałych dniach tygodnia obsługa wszystkich sopocian odbywać się będzie w siedzibie PUP w Gdyni, przy ulicy Kołłątaja 8.

Izabela Heidrich

Kompleksowa pomoc

Marlena Waruszewska, pełnomocnik prezydenta ds. osób niepełnosprawnych i przeciwdziałaniu bezrobociu

- Bardzo zależało nam na uruchomieniu punktu, w którym bezrobotne osoby niepełnosprawne mogłyby uzyskać kompleksową pomoc. Poszukujący pracy będą mogli zarejestrować się tu jako bezrobotni, skorzystać z ofert zatrudnienia, potwierdzić gotowość do pracy, złożyć dyspozycję przelewu czy zmienny danych. Uzyskają także informacje o organizowanych szkoleniach.



Centrum. Droga pod ziemią Nie wyburzą domów



Melania Goliań jest zadowolona z decyzji radnych. Teraz może spokojnie myśleć o swojej przyszłości w domu przy ulicy Marynarskiej.

Fot. Aleksandra Rzeżewska

Mieszkańcy przykolejowego pasa na odcińku od ulicy Marynarskiej aż do ul. Goyki odczekali z ulgą. Ich domy nie zostaną wyburzone. Co więcej, lokale, które teraz zajmują, będą mogli wykupić. Wszystko to za sprawą uchwalonego przez Radę Miasta miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tej części Sopotu.

Cieszę się, że nie trzeba wyburzać budynków - mówi Małgorzata Rybak, mieszkanka jednego z domów przy torach kolejowych. - Nareszcie będzie można pomyśleć o remoncie bez obawy, że za rok trzeba się wyprowadzać.

Według planów zatwierdzonych kilkadziesiąt lat temu, przez sam środek Sopotu miała przebiegać kilkukilometrowa droga. Obecny plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje co prawda taką drogę, ale schowaną pod ziemią.

Zarezerwowaliśmy teren dla tzw. drogi czerwonej, ale założyliśmy, że zbudowany zostanie podziemny tunel - wyjaśnia Anna Wolniarska-Roszak, zastępca naczelnika Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta Sopotu.

Plan tej części miasta obejmuje obszar ponad 11 ha, na którym dopuszczalna jest jedynie zabudowa mieszkalno-usługowa, drogi publiczne i ciągi piesze. Za-



Info.: Kaboron

rezerwowano także tereny na dwa małe parkingi w okolicy ulicy Podjazd.

Ten plan to kolejny etap uporządkowania planistycznego Sopotu - podsumowuje Wojciech Fulek, wiceprezydent miasta.

Izabela Heidrich

Shell autoserv
centrum obsługi samochodów

Oferta
ważna do
13 marca

WSZYSTKIE MARKI
SAMOCHODÓW

PO CO PRZEPEŁACAĆ ZA PRZEGLĄD U DILERÓW?



SPRAWDŹ JAK MY TO ROBIMY!
PRZEGLĄD PODSTAWOWY
19 PUNKTÓW SERWISOWYCH

49 zł =



* dotyczy wszystkich marek samochodów, nie zawiera kosztów filtrów i olejów



ul. Rakoczego 32
tel. 320 19 55

ul. Morska 78
tel. 667 30 36

OTWARTY 7 DNI TYGODNIU
Poniedziałek-Sobota 8.00-20.00
Niedziela i Święta 10.00-18.00
INFOLINIA: 0 804 222 111



Komunikacja. Problem na ul. Kościuszki Trach w dziurę

Przy ulicy Kościuszki w pobliżu skrzyżowania z ul. 3 Maja od dwóch tygodni samochody wjeżdżają w wielką dziurę.

Aż żal patrzeć na przerażone miny kierowców, którzy jadą, często dość szybko, aby zdążyć na zielone światło i nagle trach, koło wpada do dziury - mówi Janusz Kwieciński z Sopotu. - Wypadają felgi, psują się zawieszenia, a dziura jak była, tak jest.

Drogowcy zapewniali, że uszkodzenia nawierzchni usuwają na bieżąco.

Natychmiast po państwa zgłoszeniu wysłałem ekipę - powiedział Wojciech Ogint, wicedyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Sopocie.



(ola)

Fot. Aleksandra Rzeżewska

RADNI do tablicy

6

środa 16 lutego 2005 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

KOMU KIBICUJĘ

Aleksandra Kwiatkowska, technik rachunkowości ze Śródmieścia: Problem polega na tym, że tak naprawdę nie rozpoznaje żadnego radnego. Nawet nie wiem, którzy z nich przynależą do mojej dzielnicy. Radni o rozpoznawalności dbają tylko podczas wyborów, a potem słuch po nich ginie. Dlatego nie kibicuję nikomu.



Barbara Meyer gdańska radna SLD



- ur. 7.04.1947 roku
- wykształcenie wyższe, humanistyczne
- wolna
- okręg wyborczy nr 6: Małe Przymorze, Żabianka, Osiedle Wejhera, Tysiąclecia, Jełitzkowo, VII Dwór, Oliwa, Osowa
- bibliotekarka

- **Modernizacja i budowa dróg** - to są największe troski mieszkańców Oliwy i Osowy. Zrobiła coś pani, aby rozwiązać te problemy?

- Najważniejszą drogą jest ulica Spacerowa i pierwszą interpelację w tej sprawie napisałam już w 2000 roku. I bardzo się cieszę, że prezydent i radni też uznali ją za jedną z priorytetowych. Będzie także zrobiona ulica Wodnika, o którą zabiegałam radni z mojego okręgu.

- **A może pani przytoczyć jakieś własne inicjatywy?**

- Zadbaliśmy o bezpieczeństwo ulicy Pomorskiej, zabiegając o wybudowanie w tym miejscu zatoczki autobusowej oraz światła. Zaangażowałam się również w walkę o placówki szkolne przed likwidacją, od dwóch lat staram się o iluminację wieży kościoła cystersów, co prawdopodobnie w tym roku zostanie zrealizowane oraz organizuję coroczne pikniki oraz spotkania kulturalne dla mieszkańców Oliwy.

Licznik Meyer

1

- tyle razy radna opuściła sesję Rady Miasta

5

- tyle radna złożyła interpelacji

5

- tyle radna złożyła zapytań

2

- tyle razy opuściła prace komisji

Podpowiadamy radnej

Sylwia Krupnińska z Żabianki

- Mam małe dziecko, więc bardzo zależy mi na tym, aby w mojej okolicy było więcej placów zabaw oraz żeby było czystiej. Do tego oczywiście stan dróg i chodników, na przykład deptaka przy ulicy Subisława - dużo tu można poprawić. Za to na bezpieczeństwo nie narzekam. Patrole policji widzę często, a ostatnio nawet sami się do nas zgłosili, aby poinformować, że tata ma otwarty samochód.



Naszym zdaniem

Radna Meyer, jak większość rajców, nie angażuje się zbyt wiele w życie rady oraz miasta. Dba za to o swój okręg, czyli o własny elektorat wyborczy, udzielając się głównie przy organizacji imprez kulturalnych, wspieraniu biblioteki, w której zresztą pracuje. Czy tego właśnie wymagamy od naszych rajców? Ocenie Państwo sami.

Katarzyna Włodkowska

Jadwiga Stefaniszyn gdynska radna Samorządności



- ur. 5.09.1935 r.
- wykształcenie wyższe pedagogiczne
- meżatka, dwoje dzieci
- okręg wyborczy Chylonia, Cisowa, Pustki Cisowskie, Dęptowo
- mieszkanca Cisowej, radna drugiej kadencji
- emerytka przewodnicząca Komisji Gospodarki Mieszkaniowej Rady Miasta

- **Co zrobiła pani dla swoich wyborców?**

- W efekcie moich starań wybudowano stację SKM w Cisowej. Zarząd Komunikacji Miejskiej uruchomił ponadto tutaj linie 173 i 197. Doprowadziłam do wybudowania drogi prowadzącej do kościoła w Cisowej. Remontowana była ul. Chylonska, Owsińska, wybudowano nowoczesne boisko w Chyloni. Powstał basen przy Zespole Szkół nr 5, uruchomiono Dom Seniora przy ul. Wawrzyniaka w Chyloni. Razem z RD Cisowa starałam się o monitoring okolic dworca SKM. Pomagam też potrzebującym w ten sposób, że przekazuję swoją dietę na zakup sprzętu rehabilitacyjnego, odzieży, wózków inwalidzkich m.in. dla Domu Dziecka w Dęptowie, Ośrodka Wychowawczego w Chyloni, gdynskiej Szkoły Specjalnej.

- **Przytrafiły się też jakieś porażki?**

- Mimo usilnych starań nie udało mi się doprowadzić do budowy w Cisowej urzędu pocztowego. Interweniowałam, gdzie tylko mogłam, byłam nawet w tej sprawie na rozmowie u dawnego ministra łączności, Tomasza Szyszki. Wszędzie jednak dowiadywałam się, że na tę inwestycję nie ma pieniędzy.

Licznik Stefaniszyn

0

- tyle opuściła sesji Rady Miasta (na 27)

0

- tyle złożyła interpelacji

2

- w tylu komisjach pracuje

0

- tyle opuściła posiedzeń komisji (na 52)

Podpowiadamy radnej

Jarosław Krupski, bramkarz Prokumu Arki Gdynia, mieszkaniec Pustek Cisowskich

- Choć nie orientuję się nawet, kto jest radnym w mojej dzielnicy, nie mam większych uwag do ich pracy. Na Pustkach Cisowskich mieszka się bezpiecznie i spokojnie, nie napotykam tu na niemiłe niespodzianki, nie przytrafiły mi się żadne przykrości. Czego więcej chcieć? Byłoby tak dalej, a myślę, że powodów do narzekań na pewno nie będzie.



Naszym zdaniem

Jadwiga Stefaniszyn należy do najbardziej aktywnych gdynskich radnych. Lista spraw, którymi się zajmuje i inwestycji, do których dołożyła swoją cegiełkę, jest naprawdę imponująca. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy Chyloni i Cisowej już drugi raz z rzędu postanowili jej zaufać wybierając ją na swojego reprezentanta. Nikt też nie może jej zarzucić, jak to się dzieje w przypadku kilku innych radnych, że pracuje w radzie tylko dla diety.

Szymon Szadurski

Maciej Wołowicz sopocki radny Samorządności



- ur. 24.06.1951 roku
- prof. dr hab. biologii
- żonaty, dwie córki
- okręg wyborczy: Sopot Centrum
- mieszka przy ul. Obrońców Westerplatte
- wykonany zawód: nauczyciel akademicki

- **Co uważa pan za sukcesy tych dwóch lat kadencji?**

- Tak naprawdę to nie czuję, abym jakkolwiek sukces odniósł. Sprawy, które dzieją się w mieście są sukcesem tych wszystkich, którzy o nie zabiegają. Cieszy mnie to wszystko, co jest związane z regulacją wodną w Sopocie, a więc inwestycje na górnym tarasie, na ulicy Armii Krajowej. Krokiem w dobrym kierunku jest odbudowa stawów retencyjnych. Udało nam się także zainwestować wszystkie sopockie pomniki przyrody. Dużą satysfakcję daje mi pomoc w załatwianiu drobnych spraw, z którymi zgłaszają się mieszkańcy.

- **Pomówmy też o tym, co pana smuci?**

- Na pewno nie udało mi się przekonać do zaniechania inwestycji związanej z wyprowadzeniem potoków w głąb morza - na 300 m. Można było zastosować inne rozwiązania. I to jest właściwie porażka. Nie udało mi się wykorzystać baterii słonecznych do napowietrzania stawów i potoków miejskich. Myślę, że wciąż nierozwiązanym problemem pozostaje stan czystości miasta.

Licznik Wołowicza

1

- tyle razy był nieobecny na sesji (na 22)

1

- tyle interpelacji i wniosków zgłosił

28

- tyle razy zabierał głos na sesji

8

- tyle posiedzeń komisji opuścił (na 74)

Podpowiadamy radnemu

Przemysław Glesner, mieszkaniec domu przy ul. Boh. Monte Cassino

- Gdybym miał wystawić radnym jakąś ocenę to byłoby to coś koło czwórki. Nie mam im dużo do zarzucenia. Mieszkam w samym centrum miasta i to, co robią jest tu najbardziej widoczne. Wiadomo, wtedy przewija się tłum turystów. Mogę podpowiedzieć, że postawienie kilku koszy, zwłaszcza na bocznych ulicach na pewno by nie zaszkodziło. Mam wrażenie, że w mieście robi się coraz bezpieczniej. Jest więcej patroli, które rzeczywiście są widoczne. W centrum działa także klub Mewa, za który przy okazji chciałbym radnym podziękować.



Naszym zdaniem

Profesor Maciej Wołowicz to klasa w każdym calu. Nic dodać nic ująć. Radnym jest już po raz trzeci. Z Sopotem związany przez całe życie. To jego miejsce na ziemi. Tu się urodził, zdobywał doświadczenie, tu założył rodzinę. To umysł wybitny, niezwykły, chodzący własnymi ścieżkami, co zdaniem radnych bywa czasem uciążliwe. Ma swoje zdanie i potrafi go bronić. Jest konkretny, rzeczowy, kompetentny. Jak mówią koleżdy - po prostu mądry gość. To także jeden z nielicznych radnych cieszących się szacunkiem nawet wśród sopockiej opozycji.

Izabela Heidrich



Katarzyna Rogowska, licealistka z Gdyni: W Śródmieściu, gdzie mieszkam, jest pewnie tyle samo pozytywów, ile rzeczy negatywnych. Nie wiem, który z radnych za co odpowiada, w każdym razie najtragiczniej wygląda główny dworzec PKP. Zamiast być wizytówką miasta straszy brudem i tabunami lumpów.

Plebiscyt na najbardziej skutecznego samorządowca

KOMU KIBICUJE

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 16 lutego 2005 r.

Zbigniew Rachwał rumski radny SLD



- ur. 9.04.1938 r.
- wykształcenie wyższe techniczne
- emeryt
- żonaty, ma syna
- mieszkaniec Rumi Janowa, okręg wyborczy Rumia Janowa i Śródmieście

- Jak wywiązuje się pan z przedwyborczych zobowiązań wobec mieszkańców?
- Obiecywałem im uczciwą pracę i z tego staram się wywiązać. Wiedziałem, że pojedynczy radny nie zrealizuje potrzebnych inwestycji. Do tego potrzebne jest wspólne działanie. Uważam, że rumski samorząd pracuje dobrze i skutecznie. Martwi mnie tylko wizerunek rady, stworzony na sesjach. Bardzo zależy mi na przekonaniu radnych, że wzajemne zarzuty znaczą błotem obie strony. Ma na to tylko półtora roku.
- Czy może pan pochwalić się indywidualnymi sukcesami?
- Uważam, że realizacja osobistych inicjatyw radnych ma mniejsze znaczenie niż wykonywanie podstawowych zadań, jakimi są zaangażowanie podejście do tworzenia miejscowego prawa oraz funkcja kontrolna wobec władzy wykonawczej. Oba te zadania można wykonać tylko zespołowo. Staram się utrzymywać stały kontakt z wyborcami podczas cotygodniowych dyżurów w Janowie i cyklicznych spotkań władz miasta z mieszkańcami innych dzielnic. Wynika z tego wiele spraw, które załatwiam.

Licznik Rachwałda

0	2
- tyle opuścił sesji Rady Miejskiej	- w tylu komisjach działa
4	4
- tyle wniosków i zapytań złożył w tej kadencji	- tyle razy był nieobecny na posiedzeniach komisji (było ich 45)

Podpowiadamy radnemu

Elżbieta Liśkiewicz, mieszkanka Janowa

- Uważę samorządowców z naszej dzielnicy poleciałym problem bezpieczeństwa i braku odpowiedniego nadzoru ze strony Straży Miejskiej i policji. Zbyt rzadko widać w Janowie patrole tych służb, a chuligani czują się bezkarni. Dewastują m.in. wiaty na przystankach autobusowych, w których pasażerowie, w tym osoby starsze, nie mogą się schronić. Natomiast nie tylko mieszkańcy Janowa dotyczą problem z komunikacją autobusową. Linia J do Wejherowa kursuje stanowczo za rzadko, natomiast linia R ma status autobusu pospiesznego i odpowiednią do tego cenę biletów, a zatrzymuje się na wszystkich przystankach.



Naszym zdaniem

Sympatyczny, aktywny i pracowity - te cechy z pewnością ma radny Rachwał. Jako przewodniczący komisji rewizyjnej jest bardzo zajęty, ale dość często interweniuje w powierzonych mu indywidualnych sprawach mieszkańców miasta. Fakt, że nie opuścił obrad Rady Miejskiej świadczy o zdyscyplinowaniu, natomiast sposób dyskusji na sesji, m.in. z przeciwnikami politycznymi, o kulturze osobistej radnego. Zbigniew Rachwał należy do osób dociekliwych i dokładnych.

Anna Kuczmarska

Jerzy Świs pruszczański radny niezrzeszony



- ur. 27.08.1955 roku
- wykształcenie wyższe, oficer lotnictwa
- żonaty
- okręg wyborczy osiedle Wschód
- mieszkaniec osiedla Wschód
- emerytowany oficer Wojska Polskiego, był dowódcą 49 Pułku Śmigłowców Bojowych w PRM, kandydował z listy KWW PS Wspólne Miasto.

- Mieszkańców osiedla Wschód podzieliło zamknięcie przez wspólnoty mieszkaniowe przejazdów z ul. Żwirki i Wigury na ul. Dąbrowskiego. Co dalej?
- Zostaliśmy zaskoczeni. Nie spodziewaliśmy się, że wspólnoty zablokują przejazdy. Nie dopilnowaliśmy planów wykupu bloków z otaczającą infrastrukturą. Straciłmy kontrolę nad całym obszarem. Pośredniczę w rozmowach z prezesami wspólnot. Aby zażegnać konflikt, chcemy przedłużyć ul. Żwirki i Wigury do ul. Chopina.
- Co udało się osiągnąć w pierwszej części kadencji?
- Postawiono lampy uliczne obok garaży i przy drodze do przystanku na ul. Chopina. Dzięki moim wnioskom do komisji bezpieczeństwa i przestrzegania prawa, na osiedle częściej zaglądają policjanci i strażnicy miejscy. Na osiedle Komarowo doprowadzono kanalizację i wodociąg.
- O co będzie pan walczył przez kolejne dwa lata?
- O połączenie ulic Żwirki i Wigury oraz Chopina w jedną całość. Będzie również przekonywał władze wspólnot mieszkaniowych do budowania śmietników.

Licznik Świsa

0	10
- na tylu sesjach był nieobecny (na 27)	- tyle razy interweniował w sprawach mieszkańców
0	0
- tyle pytań zadał podczas sesji	- tyle posiedzeń komisji opuścił

Podpowiadamy radnemu

Kazimierz Dąbrowski, emeryt

- Radny powinien postrzymać masowe wycinanie drzew na osiedlu Wschód przez właścicieli posesji. Zamiaszt zieleni przybywa samochodów i przydomowych parkingów. Starsi ludzie nie mają dokąd iść na spacer. Plac za garażami przy ul. Dąbrowskiego zamknięto, ławki zdemontowano. Wieczorami na klatkach i w ciemnych zaułkach zbiera się chuligańska młodzież. Po zmroku strach przejść również obok nieoświetlonej kotłowni.



Naszym zdaniem

Radny Świs z takim zapalem zaangażował się w oświetlanie osiedli Żwirki i Wigury oraz Komarowa, że przeoczył niespodziankę szykowaną przez sąsiadów z ul. Dąbrowskiego. Teraz mieszkańcy mają ładnie oświetlone osiedla... z których nie mogą wyjechać. Pruszczenie zaczęli masowo wycinać drzewa i krzewy na parkingi. Za kilka miesięcy osiedla będą ładnie oświetlone, z wygodnymi dojazdami, tylko... zupełnie tyse. Proponujemy, by radny już teraz rozważył kolejną akcję, w którą będzie mógł się zaangażować - „Nie bądź lotnikiem - zasadź drzewo”.

Arkadiusz Gancarz

Plebiscyt. Kto najwięcej zdziałał? Najsukuteczniejsi

Mamy 125 radnych z Gdańska, Gdyni, Sopotu, Rumi i Pruszcza Gdańskiego. Codziennie od poniedziałku do czwartku prezentujemy dokonania kolejnych rajców, po jednym z każdego miasta. Porządek jest alfabetyczny. Radnych pytamy, co dla nas zrobili, a na jakim polu ponieśli klęskę. Prosimy też ludzi z ich dzielnic, aby wskazali nam najbardziej palące problemy ich osiedli - dziurawe drogi, brak szkoły, przedszkola, komisariatu policji... Przyjrzyjcie się dokładnie pracy ludzi, którzy Was reprezentują. A następnie wytnijcie kupon za zamieszczony poniżej i napiszcie, który radny zasługuje na tytuł najbardziej skutecznego. Wśród głoszących rozdajemy prezenty. A jest o co walczyć, bo głównymi nagrodami w plebiscycie są DVD i aparaty cyfrowe. Im więcej kuponów zbierzecie, tym większą macie szansę na wygraną! (AS)

Napiszemy jutro

W czwartek na stronach radni do tablicy: Jarosław Gorecki z Gdańska, Stanisław Szwabski z Gdyni, Michał Woźniak z Sopotu, Andrzej Sikorski z Rumi i Jan Marek Trembacz z Pruszcza Gd.

PO PUBLIKACJACH

Do wczorajszego tekstu, w którym prezentowaliśmy radną Gdyni Jolanę Roszczyńską, wkraśli się błąd. Radna ma troje, a nie, jak napisałem, dwoje dzieci. Za błąd serdecznie przepraszam.

Szymon Szadurski

RADNI NA RING!

Zapraszamy do głosowania na radnych w internetowej zabawie Radni na Ring na stronach: www.gdansk.naszemiasto.pl, www.gdynia.naszemiasto.pl, www.sopot.naszemiasto.pl



Wygraj nagrody

Ważny udział w naszym plebiscycie! Wypytuj najbardziej oraz najmniej skutecznego radnego. Wypełnij zamieszczony poniżej kupon, wpisując imię i nazwisko radnego oraz miasto, którego Radę reprezentuje. Uzasadnij swój wybór. Wpisz swoje dane: imię i nazwisko, adres, numer telefonu. Wypełnione kupony należy dostarczać osobiście lub pocztą do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11. Na Czytelników, którzy wezmą udział w plebiscycie czekają atrakcyjne nagrody: odtwarzacze DVD i aparaty cyfrowe. (AT)

kupon plebiscytowy

Najbardziej skuteczny radny

imię i nazwisko
rada miasta

Uzasadnienie:

Najmniej skuteczny radny

imię i nazwisko
rada miasta

Uzasadnienie:

imię i nazwisko głoszącego
adres

..... telefon
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane podpis

Radni
do tablicy

Rumia. Oświata

Mniej pieniędzy

O przeszło 273 tys. zł mniej na oświatę, niż się spodziewano, będzie wynosić tegoroczna subwencja z budżetu państwa dla Rumi. Zmienił się bowiem tzw. algorytm, według którego obliczane są dotacje oświatowe dla samorządów. Jest on ustalany na podstawie sprawozdań GUS, dotyczących liczby uczniów w szkołach.

Podczas opracowywania budżetu na 2005 rok znaliśmy wysokość subwencji w kwocie 16,9 mln, obliczonej według stawki z 204 4 r. – wyjaśnia Iwona Roma, owska, zastępca burmistrza Rumi. – Równolegle trwały prace nad nowym rozporządzeniem, które wprowadzono w życie dopiero w styczniu, a więc już po przyjęciu przez Radę Miejską Rumi budżetu na nowy rok. Nowa kwota jest o ponad 273 tys. mniejsza niż poprzednia.

Konsekwencją są zmiany w budżecie Rumi, które Rada Miejska musi uchwalić. Urząd Miasta czeka teraz na wytyczne z ministerstwa, w jaki sposób pieniądze podzielić. Będzie to trudne, ponieważ na same place w gminnych placówkach oświatowych, musi przeznaczyć około 18 mln zł. Około 4 mln dokłada z budżetu gminnego. Potrzebne pieniądze trzeba zdjąć z innych pozycji. Pociągnie to zmiany w dotacjach dla szkół.

– Na razie plan wydatków na 2005 rok został zatwierdzony i dopiero w marcu otrzymamy informacje o zmianach – mówi Lucyna Ogłucka, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Rumi. – W naszej szkole stawiamy na zajęcia pozalekcyjne, dobrze byłoby, żeby zostały pieniądze właśnie na nie.

Monika Kosińska

Gdynia. Będzie wizja lokalna

Grzyb na Handlowej



Magdalena Rosa pokazuje pleśń na ścianach mieszkania.

W budynku socjalnym przy ulicy Handlowej 9 w Chyloni temperatura na korytarzach nie przekracza 5 stopni. Nie ma ciepłej wody. Ściany kwitną szarym i niebieskim grzybem. Jutro, po interwencji NIK, budynek będzie wizytowany przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Budynek z mieszkaniami socjalnymi powstał cztery lata temu w dawnym, dwupiętrowym biurcu. Władze miasta wyremontowały elewację i wszystkie pomieszczenia. W ten sposób powstało 70 mieszkań dla ludzi zagrożonych bezdomnością.

Prezydent Szczurek był bardzo z siebie dumny – wspomina Izabela Kokowska, działaczka zawiązane w obronie mieszkańców stowarzyszenia Handlowa 9. – W rzeczywistości budynek okazał się niewypałem. Nie dość, że mieszkamy między zakładami przemysłowymi, to jeszcze trakto-

wani jesteśmy przez urzędników jak najgorszy element.

Magdalena Rosa, trzymając na rękach dziewięciomiesięczną Simonę, pokazuje pleśń, pokrywającą ściany. – Tak jest we wszystkich mieszkaniach. Ludzie w tym domu chorują na raka, osteoporozę, świerzb, grzybicę, nie wspominając o pospolitym zapaleniu płuc. Moja córka była już dwa razy w szpitalu.

– Tu jest najwyższa śmiertelność w Gdyni – mówi Izabela Kokowska. – Tylko w zeszłym roku na Handlowej zmarło 6 osób i nie byli to ani nałogowci alkoholicy, ani ludzie starzy. Ten dom absolutnie nie nadaje się do mieszkania. Mamy nawet na to ekspertyzę. Zresztą utrzymywanie takiego jego przeznaczenia jest absurdem ekonomicznym. Opłaty za prąd zimą sięgają 1000 złotych. Nie mamy ciepłej wody, ani centralnego ogrzewania. Są za to szczyry i karaluchy.

Krzysztof M. Żalski

Gdynia. Budynek w Kacku nadal bez odbioru

Lata na budowie



Radosław Tepek (z lewej) i Bogusław Gapanowicz, lokatorzy z ul. Gryfa Pomorskiego 44, przy transparencie przeciwko praktykom Kombudu.

Już szósty rok 26 rodzin mieszka na dziko w budynku przy ul. Gryfa Pomorskiego 44 w Wielkim Kacku. Wykonawca robót – firma Kombud, cały czas zwozi lokatorów i nie chce doprowadzić do odbioru technicznego mieszkań. Dzieje się tak pomimo, że właściciele firmy od początku obiecują, że łąda moment uda się odebrać budynek. Rodziny nie mogące zameldować się w swoich mieszkaniach, na które wydały nierzadko majątek swojego życia, są u kresu wytrzymałości. W myśl prawa mieszkają na budowie, na dziko. Nie posiadają aktów własności mieszkań, nie mogą się więc w nich zameldować.

– To tylko niektóre z naszych problemów – mówi Monika Szmuc, jedna z lokatorek. – Ostatnio nie mogliśmy doprowadzić gazu, bo gazownia wymaga aktu własności mieszkania przy podpisaniu umowy z lokatorem. Funkcjonujemy tylko dlatego, że

w niektórych instytucjach urzędnicy idą nam na rękę. Inaczej nie moglibyśmy zalać żadnych spraw eksploatacyjnych. Jak długo można tak żyć? Wydałiśmy na mieszkania wielkie pieniądze, tymczasem właściciele Kombudu śmieją nam się w nos i mówią, że budynek nie będzie odebrany bo nie ma na to pieniędzy. Wcześniej każda nasza interwencja kwitowana była podaniem następnego terminu odbioru technicznego.

Z właścicielami Kombudu nie udało nam się skontaktować. Firma zlikwidowała swoją siedzibę na ul. Lukrecjiowej, przeniosła się na ul. Hutniczą, ale – jak się dowiedzieliśmy – jej pracowników można tam zastać tylko raz w tygodniu. Współwłaściciel Kombudu Zbigniew Koriat, już w 1998 roku obiecywał mieszkańcom i dziennikarzom „Dziennika”, że odbiór budynku odbędzie się 23 października tego samego roku.

Szymon Szadurski

Dziki rynek

Ewa Ziarkowska, miejski rzecznik konsumentów przy Urzędzie Miasta w Gdyni

– Rynek deweloperów w Polsce jest dziki. Dziwili się parlamentarzystom, że nie wprowadzą takich przepisów, które uporządkowałyby ten stan rzeczy. Deweloperzy mogliby być np. kontrolowani przez banki, które przy udzielaniu kredytów pod inwestycje wydzielają im środki finansowe w transzach kontrolując, na jakim etapie są roboty. Nie mogłoby wtedy dojść do sytuacji, że przedstawiciele firmy budowlanej znikają z gotówką, a budowa mieszkań nawet nie została rozpoczęta. Takie sytuacje powodują prawdziwe, ludzkie dramaty, gdy oszukiwane są osoby, które wydały na mieszkania oszczędności całego życia. W sytuacji, gdy deweloper nie chce odebrać budynku, jeśli lokatorzy zawarli przedwstępną umowę w formie aktu notarialnego, mogą wystąpić do sądu, a jego wyrok zastępuje wtedy umowę kupna sprzedaży. Niestety, praktyka rynku jest taka, że podobne umowy cywilno-prawne nie są potwierdzane notarialnie. A wtedy nie wiadomo, co ma zrobić lokator. Przecież nie wyprowadzi się z nieodebranego mieszkania, nie odda go deweloperowi i nie zażąda odškodowania za niezrealizowanie umowy, bo nie będzie miał gdzie mieszkać, a szanse na odzyskanie pieniędzy są nikłe.



Fot. Grzegorz Aleski

Gdynia. Ziemia już się nie osunie

Skarpa do wzmocnienia

Problematyczny jest teren, gdy ziemia ze skarpy przy Węzle Cegielskiej w samym centrum Gdyni dwukrotnie osunęła się na pobliską ulicę zagrażając bezpieczeństwu jazdy, władze miasta zdecydowały się zlecić jej umocnienie.

Decyzję podjęto wczoraj podczas posiedzenia kolegium prezydenta Gdyni. Prace nadzorowane mają być przez Wydział Inwestycji magistratu. Rozpoczyna

się najpóźniej w przyszłym miesiącu.

Węzeł u zbiegu al. Piłsudskiego i Ślaskiej, wykonany zaledwie kilka lat temu, jest inwestycją pechową. Oprócz osuwania się w trakcie deszczów ziemi na jezdnię, regularnie zdarzają się tutaj podtopienia przejazdu pod torami. Wstrzymywany jest wtedy ruch autobusów, trolejbusów, organizowane są objazdy.

(sz)



Pechowa skarpa będzie poprawiona.

Fot. Sławomir Przewoźnik

Głęboka rewolucja

Podczas imprezy „Deep Revolution” w Akademickim Klubie PG Kwadratowa wystąpi didżejska formacja WAWA w składzie: Vic i Bojan. Ich muzyka to kwintesencja szeroko pojętego brzmienia house. Wtórniac im będą DJ Drwal oraz DJ Mikan. Dzisiaj, g. 22, AK PG Kwadratowa, Gdańsk, ul. Siedlicka 4. Bilety: 20 zł i 7 zł. (a.a.)

zawsze w piątek

Będzie się działo

imprezowy rozkład jazdy na cały weekend

Codziennik

::9

IMPREZA

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 16 lutego 2005 r.

Gdańsk. Warsztaty z Iwoną Olszowską Zatańcz w Windzie



Iwona Olszowska w piątek zatańczy w spektaklu „Niknę w szafie – De dors”, a w sobotę i w niedzielę poprowadzi warsztaty.

Fot. materiały promocyjne/Wokacy

Integracyjny Klub Artystyczny Winda i Mała Akademia Tańca zapraszają do wzięcia udziału w Laboratorium Tańca w Laboratorium Tańca VI. Laboratorium Tańca trwa trzy dni i składa się z: wieczoru tańca współczesnego i dwóch dni warsztatowych. Pierwszy dzień jest spotkaniem typu: artysta-

widz. Publiczności prezentuje się zespół, który przez kolejne dwa dni prowadzi warsztaty. Każdorazowo trwają one 6 godzin lekcyjnych. Szóste Laboratorium Tańca poprowadzi Iwona Olszowska - założycielka, kierownik artystyczny EST, pedagog, choreograf, tancerka z Krakowa.

Program warsztatów w Windzie będzie obejmował technikę tańca współczesnego - styl własny: użycie energii, mechanika ruchu, połączenia i relacje w ciecie, inicjacja i przepływ ruchu, istota wzroku w ruchu, rola przestrzeni, jakość ruchu. Piątek - niedziela, Integracyjny Klub Artystyczny

Co i kiedy

- Piątek, g. 19 - spektakl „Niknę w szafie – De dors” - Iwona Olszowska.
- Sobota, g. 10 - 14.30 - warsztaty
- Niedziela, g. 10 - 14.30 - warsztaty.

Winda, Gdańsk, ul. Racławicka 17, tel. 344 90 53. Koszt: 120 zł. Bilet na spektakle dla osób biorących udział w Laboratorium Tańca jest gratis.

(gz)

Gdynia. Z poezją Pierzak

Na swój wieczór autorskiej piosenki poetyckiej zapraszają poeta, prozaik, satyryk. W 1997r. wydał autorską płytę z piosenkami poetyckimi „Bilet do bezsenności”, a dwa lata później ukazały się: jego debiut „Wierzytłuwany” i druga płyta „Niewidzialne znaki”. W 2004 r. wydał kolejną płytę, noszącą tytuł „Na ulicy Szostkowskiej”. W 2003 i 2004 roku dwukrotnie wyróżniany w Ogólnopolskim Konkursie Satyrycznym „O Grudę Bursztynu”. W ostatnich latach zwyciężył w konkursach satyrycznych Wokacy i Pucku.

Dzisiaj, g. 19, Ośrodek Działalności Teatralnych „Maszopewicz”, Gdynia, ul. Pomorska 41, tel. 660-33-05, bilety: 10 zł.

(mok)

Gdańsk. W Młodym Mieście Etiudy pantomimiczne

Europejski Ośrodek Integracji Twórczej zaprasza jutro na dwa spektakle. Atrakcją będzie gościnny występ warszawskiego teatru Mimo (godz. 21). Teatr Mimo powstał w 2002 roku, a jego członkowie pochodzą z różnych stron świata. Czwartkowy spektakl to prezentacja przygotowana na zakończenie tygodniowych warsztatów w Ośrodku. Program składa się z etiud pantomimicznych. Wystąpią: Omar Robles, Wiktor Malinowski i Bartłomiej Ostapczuk.

Gospodarze Teatr Znak (o godz. 19) pokażą „Dziady - ćwiczenia” wg A. Mickiewicza. Aktorzy usadzeni na wielkim stole ofiarnym poddają się rytmicznym



Etiudy pantomimiczne powstały na zakończenie warsztatów. Fot. materiały promocyjne

medytacjom. Dzięki tej dyscyplinie rytmu niczym w obrzędzie vodoo zaczynają być nawiedzani przez dusze zmarłych. Duchy „doświadają” biesiadników.

Widz śledzi proces, w którym początkowa zgrzywa energetycznych młodych ludzi powoli przeradza się w metafizyczną podróż niesioną dźwiękami gongów. Prapremiera spektaklu odbyła się 1 października 2004 roku na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym Golden Lion we Lwowie.

Jutro, g. 19 i 21, Gdańsk, Europejski Ośrodek Integracji Twórczej, (budynek 138 A). Młode Miasto Stoczni Gdańskiej. Bilety 5 zł.

Grażyna Antoniewicz

Książka. Felietony arcybiskupa Głośne myślenie

W tym tygodniu powinna trafić do księgarń niezwykle medialna książka, mianowicie zbiór wszystkich felietonów, wygłaszanych na antenie Radia Plus przez ks. abp. Tadeusza Gocłowskiego w latach 1994 - 2003. Zbiór nosi tytuł „Głośne myślenie czyli Człowiek i Kościół na przełomie tysiącleci” i składa się z 319 utworów, ułożonych chronologicznie i opatrzonych indeksem rzeczowym. Ten indeks (zasługa chyba ks. dr Roberta Kaczorowskiego, który arcybiskupie myślenie przygotował do druku), to deska ratunku dla tych, których przestrasza sam widok „puszystych” ksiąg. Mogą je czytać wybiórczo, wedle tematów. Te z kolei mówią, co najbardziej absorbowало wagę JE. Zdradziły: rodzina, pielgrzymowanie, jedność i odpowiedzialność. A nie głównie polityka, co mu wytykali zażadli oponenty.

Zbiór ukazuje się jako 17. tytuł serii „Książka z Plusem”. Z wielkim plusem!

(tas)



Sopot. Koncert w dworku

Na róg i fortepian



Bożena Szull-Talar i Piotr Pożakowski.

Fot. materiały promocyjne

Kolejny koncert z cyklu Czwartkowych Wieczorów Muzycznych w Dworku Sierakowskich wypełnią utwory na róg i fortepian. Tym razem będzie to recital Piotra Pożakowskiego (róg) i Bożeny Szull-Talar (fortepian). W programie kompozycje F. Straussa,

A. Frehse i J. Rheinbergera, a także Concertino na 2 rogi A. Henzela, w którym Piotr Pożakowski wystąpi ze swym uczniem z SSM II st. w Gdyni Włodzimierzem Reifem.

Jutro, g. 18, Sopot, Dworek Sierakowski, ul. Człowieckiego 12, wstęp wolny.

(gz)

Gdańsk. Koncert młodych Muzyka i rzeźba

Podczas jutrzejszego koncertu młodych adeptów kompozycji usłyszymy prawykonywania utworów Moniki Cybulskiej, Agaty Krawczyk, Marcina Kucharskiego, Karola Majewskiego, Władysława Marhulatsa, Kingi Stachowiak, Jana Sużwillo oraz Krzysztofa Zimmermanna. Będą też utwory wykładów gdańskich uczniów. Koncert uświetnią utwory prof. Leszka Kułakowskiego, cennego polskiego aranżera

jazzowego oraz asystenta Marka Czerniewicza, który znany jest przede wszystkim, jako kompozytor muzyki teatralnej. Wykonawcami będą studenci wydziału instrumentalnego Akademii Muzycznej. Zaprezentowane zostaną też rzeźby studentów gdańskiej ASP.

Jutro, g. 17, Akademia Muzyczna im. S. Moniuszki, Gdańsk, ul. Łąkowa 1-2 (żółty budynek), wstęp wolny.

(gz)

WAŻNE TELEFONY

TAXI
DAIAN Taxi zaprasza. Korzystajcie z naszych taksówek. Rabat.
0800-197-797, 96-28

POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl
Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

RÓŻNE

Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDAŃSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- **ZAKŁAD KREMACJI**
- przewóz zwłok
- 341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;
0601-84-66-16

Pogotowie Pogrzebowe – całodobowe usługi 94-35;

Syrusz – całodobowo, chłodnia, Zaspą, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos, Jaskółca 3, tel. 305-56-37, przewozy zwłok całodobowo

SOPOT

Andrzej Kolbek, Sopotkie Centrum Pogrzebowe, Sopot, Niepodległości 804A, 550-68-70 całodobowo.

Anubis! Gizeła Zdini, całodobowo, 555-07-31 Sopot, ul. Abrahama 27

BIURO OBOL

posługa kompleksowa - najtaniej negocjujemy ceny
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot, własna chłodnia, całodobowo 551-03-50, 0609-06-09-65

GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy, Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo, 622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo, bezgotówkowo, 664-83-61

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gdynia
660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewozy, chłodnia, bezgotówkowe rozliczanie kosztów

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16

KINO

Tytuł	Godzina
GDAŃSK Neptun Zatęcza ze mną Skarb narodów	9, 12.45, 14.15 10.45, 15.45, 20.15 17.45
Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	14.45 16.35 18.25 20.40
Kamera ul. Długa 57 tel. 301-53-31	14 16.40 18.25 20.20
Żak al. Grunwaldzka 195/197	18.15 20
SOPOT Polonia ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34	15.40 18 20.15
Bałtyk ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	16.30 18 20.15

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Za wszelką cenę	18	147 min
Zatęcza ze mną	12.15, 14.45, 17, 19.15, 21.30	106 min
Poznaj moich rodziców	10, 12.30, 15, 17.30, 20	115 min
Bardzo długie zaręczy	13.30, 16.15, 19, 21.45	134 min
Lucky Luke	10, 12, 14, 16	86 min
Bezdroża	18, 20.45, 21.15	124 min
Blade - Mroczna Trójca	14.45, 17.15	104 min
Blizę	12 Multibabki, 14.15, 16.45, 19, 21.15	104 min
Marzytel	15.45, 20.30	106 min
Melinda i Melinda	13.30	101 min
Milosc na żądanie	19.45, 22	93 min
Ocean's Twelve	18.30, 21.15	135 min
Dogrywka		
Pamiętnik księżniczki 2	10.45	133 min
Skarb narodów	9, 11.45, 14.30, 17.30, 20.15	131 min
Kłątwa	12.45, 19.30, 21.45	92 min
Upiór w operze	9.30	143 min
Bospor pokony	10.00	100 min
Wiemamoci	10.45	121 min
Kubus i Hefalump	9.15, 11, 12.45, 14.30, 16.15, 18	71 min
Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń	9.15, 11.30, 16	105 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. po godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł
■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
■ Multibabki - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 8.45

Gdańsk. Przed premierą
Vera Drake

Fot. materiały promocyjne

Premiera tego filmu, już okrytych przez krytyków najlepszym filmem dekady, odbędzie się w Trójmieście w najbliższy piątek. Najbardziej ciekawą mogą go zobaczyć dziś, na pokazie przedpremierowym. „Vera Drake”, bo o tym filmie mowa, wyreżyserował Mike Leigh („Sekrety i kłamstwa”, „Życie jest słodkie”, „Ponure chwile”) na podstawie własnego scenariusza. Gra w nim doborowa stawka angielskich aktorów z Imeldą Staunton w roli tytułowej na czele. Przejmujący film o mrocznej stronie dobroci, która w wyjątkowych okolicznościach może

nieść ból i cierpienie. Film nominowany do Oscara w kategoriach: najlepszy reżyser, najlepszy scenariusz oryginalny, najlepsza pierwszoplanowa rola kobieca. Zdobywca Złotego Lwa w Wenecji 2004 i nagrody dla najlepszej aktorki i młodsza innych nagród dla Imeldy i dla filmu, włącznie ze Złotą Żabą na festiwalu Camerimage w Łodzi.

Dziś, g. 20.20, kino Kameralne, Gdańsk, ul. Długa 57, bilety 12 i 14 zł. Mamy dla Was 2 podwójne zaproszenia na dzisiejszy pokaz. Dzwoncie o g. 11 pod nr 301 27 61.

(g2)

KINOPEX

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Alfa Centrum, Gdańsk ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinopex.pl		
Bardzo długie zaręczy	12, 14.45, 17.30, 20.15	134 min
Poznaj moich rodziców	11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45	115 min
Zatęcza ze mną	11.15, 13.15, 15.30, 17.45, 19, 20, 21.15	105 min
Lucky Luke	11, 12.45, 14.30, 16.15	86 min
Kubus i Hefalump	10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30	68 min
Iniemamoci	11.15	105 min
Marzytel	15.30, 20.15	105 min
Blizę	13.30, 15.30, 17.30, 19.30	105 min
Skarb narodów	11.30, 17, 19.45	135 min
Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń	11.30, 13.30	105 min
Upiór w operze	14.15	143 min
Kontrolery	18, 21.30	105 min
Czasem słońce, czasem deszcz	17.30	210 min

■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Zatęcza ze mną	10.15, 12.30, 14.45, 17, 19.15, 21.45	106 min
Bardzo długie zaręczy	16, 18.45, 21.30	134 min
Poznaj moich rodziców	10.30, 12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45	111 min
Lucky Luke	10, 12.15, 14.30, 16.30, 18.30	86 min
Ray	13.45, 21.15	152 min
Marzytel	17.45, 20, 22.15	106 min
Milosc na żądanie	12	93 min
Bezdroża	18.45, 21.15	123 min
Kubus i Hefalump	10, 11.45, 13.30, 15.15, 17	68 min
Blade - Mroczna Trójca	20.15	113 min
Blizę	19, 22.30	104 min
Skarb narodów	10.15, 12.45, 15.15, 18, 20.45	131 min
Kłątwa	14	96 min
Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń	11, 13.15, 15.30	108 min
Ocean's Twelve	16.45	120 min
Dogrywka		
Iniemamoci	11.15	105 min
Garfield	10	80 min

■ normalne: pon.-czw. i pt. do godz. 17 - 15 zł
■ pt. do godz. 17 i sob.-niedz. - 18 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci) - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17)
■ 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-niedz.)
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17.

SILVER SCREEN

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl		
Poznaj moich rodziców	10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30	115 min
Zatęcza ze mną	13.30, 17, 19.30, 22	106 min
Bardzo długie zaręczy	16.15, 19, 21.45	134 min
Lucky Luke	11, 13, 15	86 min
Bezdroża	19.15, 22.10	124 min
Marzytel	17.15, 19.45	106 min
Ray	10.10, 13.15, 17.30	150 min
Blizę	12.45, 17.45, 20.15	104 min
Melinda i Melinda	10.15, 15.15, 22.40	100 min
Kłątwa	20.30, 22.35	90 min
Skarb narodów	10.45, 16, 18.45, 21.30	125 min
Ocean's Twelve	14.45, 22.15	120 min
Dogrywka		
Upiór w operze	16.15	143 min
Kubus i Hefalump	10, 12, 13.45, 15.45	71 min
Lemony Snicket	11.30, 14	105 min
Seria niefortunnych zdarzeń		
Iniemamoci	10.05, 12.25	105 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 18 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
■ grupowe (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

TEATR

Gdańsk	Tytuł	Godzina	Gdzie
Gdańsk	Mewa	18	teatr Wybrzeże Targ Węglowy tel. 301-13-28
Gdańsk	Przed odejściem w stan spoczynku	21	teatr Malinowa ul. Teatrlna tel. 301-13-28
Gdańsk	Igraszki z bajką	10	teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-83
Sopot	Demokracja	21.15	Teatr Kameralny ul. Boh. Monte Cassino tel. 551-39-36
Gdynia	Związek otwarty	19	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 621 02 26
Gdynia	Pinokio	11	Teatr Muzyczny pl. Grunwaldzki 1 tel. 620 95 21

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarze dokonane po zamknięciu wydania gazety.

JESTEŚ W POTRZEBIE

■ **TELEFONY ALARMOWE**
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39, Policja 997, Straż Miejska 986, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-kan. 994, Pogotowie Drogowe 954 i 981
■ **CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY** tel. 307-72-04
■ **POSZUKAWCZE OCHOTNI** CZE POGOTOWIE RATUNKOWE (szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693 -519-431; 504-232-039
■ **POGOTOWIA RATUNKOWE**
■ **GDAŃSK - Wrzeszcz**, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.
■ **GDYNIA** - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 620 00 01, 620 00 02, Cała doba, ul. Białowieska 1, tel. 625-05-93, 625-19-99. Cała doba
■ **SOPOT** - ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92
■ **DYŻURY SZPITALI**
■ **GDAŃSK - Klinika Chirurgii** AMG, ul. Debinki 7, tel. 349 24 90, Klinika Chorób Oczu AM, ul. Debinki 7, tel. 341 74 93, Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha ul. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspą tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Gogoty 1/6, tel. 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18
■ **GDYNIA - Szpital Miejski**, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00, Szpital Morski, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstańca Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11
■ **DYŻURY CAŁODOBOWE PORADNIKI CHIRURGICZNYCH**
■ **GDAŃSK - ZOD dla Szkół Wyższych**, al. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59
■ **GDYNIA - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego**, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06
■ **SOPOT - Centrum Medyczne SOPMED**, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551 32 51, 551 10 70 po g. 19
■ **DYŻURY CAŁODOBOWE APTEK**
■ **GDAŃSK - Apeka Dyżurna**, Gdańsk, ul. Kołobrzeska 32, tel. 511-85-58, 511-88-99;
■ **Apeka Nowum**, Gdańsk, ul. Opolska 3, tel. 556-38-22;
■ **Apeka przy Arctowskiego - Morrena**, codziennie 8.00-22.00, niedziele, święta. Dzwonk leków 058/345-74-17
■ **GDYNIA - Apeka Dyżurna**, Gdynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94, 620-58-58
■ **POLICJA**
■ **Komenda Wojewódzka**, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Gogoty 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Niepodległości 736, tel. 551 00 21
■ **INF. PKS**
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30
■ **INF. PKP 24 GODZ.**
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60; 328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot - tel. 551-00-31, 94-36 (służbowe)
■ **INF. LOT**
0801 300 952 - informacja, rezerwacja, (prywatnie); 0801 300 953 - informacja, rezerwacja (służbowe)
■ **INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.**
0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów
■ **INF. TURYSTYCZNA**
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel. 301-91-51

Zamów ogłoszenie drobne przez internet!

gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNIE

BIZNES

PROWIDENT
POLSKA

Potrzebujesz
gotówki?
Zadzwoń!

0 801 124 124*

* koszt całej rozmowy
telefonacyjnej wynosi 0,38 zł

KREDYTY
HIPOTECZNE

- finansowanie 100%
wartości nieruchomości
- zakup, budowa,
rozbudowa, remont

POŻYCZKI

- na dowolny cel pod
zastaw nieruchomości
- refinansowanie innych
kredytów
- na spłatę zobowiązań
ZUS/US
(dla kredytów powyżej 50.000)

GOTÓWKOWE

(58) 783-50-13+16
(58) 504-236-635

POŻYCZKI pod zastaw
nieruchomości.

0-691-426-811

POŻYCZKI pod zastaw

0-502-316-918

POŻYCZKI - CHWILÓWKI

Natychmiast! Bez

zaświadczeń o

dochodach!

(0-58) 771-47-20,

0-801-807-807 koszt

połączenia 0,33 gr

SUPERGOTÓWKI

Gdańsk 305-62-88, Gdynia
664-14-07

SPRZEDAŻ

KOPARKĘ K-415 (linowa),
sprzedam, (0-58) 466-34-93

NAWOZY rosyjskie - tania,
(0-58) 235-42-47,
0-601-657-215

ODZIEŻ niesortowana -
Anglia, (0-89) 751-88-90

PIECE, Maszyny, Lady,
Regaly, Piekarniczki,
Cukerniczki, tel. 0601-173-969

USŁUGI INNE

DETEKTYW, koncesja
MSWiA, www.f-art.gda.pl,
349-67-82, 0504-129-249

DETEKTYW, licencja,
fachowców, dyktacja,
0-601-692-992

DETEKTYW, 781-59-95

DEŁGI odzysk, obrót
wierzycielskimi,
(0-58) 347-93-63,
0-604-609-034

DEŁGI, odzysk, handel,
0502-122-842

DRAGON, windykacja,
0-507-088-359

POLSKIE, sławy,
jasnowidzenia, wróżenia,
(0-58) 663-74-74

TLUMACZ, przysięgi
języka niemieckiego,
Bielkowo, Polna 22,
682-70-24, 0501-641-064,
0505-094-699

USŁUGI detektywistyczne,
0-502-316-918

WRÓŻBA - jasnowidz
Tomaszewski, 0-888-931-697WRÓŻBY, Tarot,
058/550-13-25, 0693-450-322

WRÓŻKA tania, 0600/792-500

WRÓŻKA, (0-58) 623-66-25

LOMBARDY

AGENCJA Lombard Komis
663-44-52

ANTYKI złoto, BGB Szeroka
119/120, 346-31-57,
bgblombard@wp.pl

39F. Samochody, RTV, złoto,
nieruchomości, 553-04-68

LOMBARD - samochody
RTV, złoto,
nieruchomości, Gdańsk
Wrzeszcz, Jantar,
345-59-43

LOMBARD Kofolbrzeska

345-59-43

LOMBARD

345-59-43

345-59-43

345-59-43

345-59-43

345-59-43

345-59-43

345-59-43

NIEUCHOMOŚCI

NIEUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE

MAŁKOWO oraz Pępowo -
super okazja, uzbrojone,
atrakcyjne położenie, 26 zł
m.kw., 0696-477-513,
6818-227

REWA, działki,
679-10-72, 0601-67-96-09SMĘGORZYNO przy
Kartuskiej, sprzedam działkę
(1200), cena 45.000 tys zł,
(0-58) 303-96-93
STAROGARD działka
budowlana 1100 m kw.,
(0-58) 561-44-41,
0-509-864-370
SZTEKLIN działka letniskowa
1000 m kw., (0-58) 561-44-41,
0-509-864-370
BORY Tucholskie, 1/2 ha,
rekreacyjna, atrakcyjna.
0507-049-557

DOM
sprzedam

0601-62-84-84

CEDRY Wielkie dom w
stanie surowym otwarty,
okna są do wstawienia,
działka 800 m kw.,
uzbrojona częściowo,
sprawa pilna,
0660-78-08-08

1-POK.
sprzedam

GDANSK Chelini, 35 m kw.,
III/VII, podłoga, okna, glazura,
balcon nowe, dobra
kalkulacja, tel. 303-86-38

RUMIA, 26-metrowe, 65.000,-
Sadowski 664-16-63

2-POK.
sprzedam

GDYNIA centrum, 57-m,
157.000,-, Wzg. Maks., 49-m,
117.000,- Bank Informacji
622-45-90

GDYNIA Chylonia,
38-metrowe, 75.000,-
Sadowski 664-16-63

GDYNIA, ul. Chylońska/
Janowska Spółdzielnia
Mieszkaniowa "Zagórze"
prowadzi nabór na mieszkania.
623-07-55, www.zagorze.com

4-POK. I WIEKZSZE
sprzedam

GDANSK Osowa,
dwupoziomowe, garaż,
Sadowski 664-16-63

SPRZEDAŻ mieszkanie 75,5
m kw na Jasieniu, III/V, stan
bardzo dobry, 200.000,- (do
negocjacji), 0501/154-693

LOKAL BIURO-USŁUG
sprzedam

GDANSK Wrzeszcz,
sprzedam pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA, na dowolną
działalność Śląska 60-m,
290.000 zł, Karwiny 75-m,
75.000,-, W. Kack 110-m,
349.000 zł, Bank Informacji
622-14-59

DOM
kupię

KUPIĘ dom (blizniak lub
szereg) na Osiedlu Gdańsk-
Jasień, 0501/154-693

MIESZKANIE
odnajmę

GDANSK Orunia ul.
Diamantowa, odnajmę pokój z
użytkownością kuchni, łazienki,
umywalki, 280,-
miesięcznie, 309-75-5,
309-42-36

KOMFORTOWE na Ujejskiej
dla spokojnej osoby,
304-84-73

POKÓJ ok. 10 m w centrum
Gdańska od zaraz do
wynajęcia, 0601/172-881

TRÓJMIĘSTO 1-
2-pokojowe, Taniol 511-71-04

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDYNIA, przy PKP
Leszczyński, (33), 650.00 +
liczniki, (0-58) 623-04-97

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDYNIA, przy PKP
Leszczyński, (33), 650.00 +
liczniki, (0-58) 623-04-97

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDYNIA, przy PKP
Leszczyński, (33), 650.00 +
liczniki, (0-58) 623-04-97

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0607/281-099, 0602/603-293

GDANSK Wrzeszcz, odnajmę
pawilon handlowy,
0-502-294-296

GDYNIA 10 Lutego, Biura,
0-501-777-600

GDANSK Obłaze, mieszkanie
w suterenu dla osoby
samotnej, 250 zł, płatne
kwartalnie + kaucja + opłaty,
625-41-95, 0501-52-44-80

GDANSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny

Zamów ogłoszenie drobne przez internet!

gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNecie



ROLETY 303-48-19!
Aniwalmanowe
Zaluzje!
www.aniwalman.com

ROLETY materiałowe,
producent 512-27-89,
592-745-301

ROLETY zewnętrzne, alu,
PCV, okna, markizy, zaluzje,
Producent "Gamarol",
598-782-06-71

ROLETY! Zaluzje!
Rolety
aniwalmanowe!
Okna PCV, Producent
"Gamarol", 661-48-88,
348-06-35, 302-29-04

ROLETY! Zaluzje
Producent "Hankes",
584-90-03

ROLETY, zaluzje.
Promocja! 559-85-19

OKNA PCV REHAU
15 x 1.4 (R+R)
598 zł netto
MONTAŻ GRATIS
Producent "WIK" s.c.
633-14-75
Rozdzwonić, ul. Słowackiego 23

ZALUZJE! Rolety taniol
623-55-69, 623-57-86

PAMIR Producent.
Zaluzje, rolety, moskitery,
markizy, bramy garażowe.
Okna PCV,
(0-58) 671-53-93,
(0-58) 679-44-57

GLAZURNICTWO!
Hydrauliczne. Remonty,
tłazienki, kompleksowo,
15-letnie doświadczenie,
663-50-70, 0607-835-748

GLAZURNICTWO!
Hydrauliczne. Remonty,
tłazienki, kompleksowo,
664-61-44, 623-21-16

KAFELKOWANIE,
(0-58) 664-40-40

GLAZURNICTWO
ADAPTACJA! łazienek
kafelkowanie,
hydrauliczne, solidnie,
558-95-14. Faktury

EKSKLUZYWNE
kafelkowanie, kabiny
natryskowe i inne
wykończenia,
(0-58) 664-33-72 Gdynia

GLAZURNICTWO!
Hydrauliczne. Remonty,
tłazienki, kompleksowo,
0-600-234-396

GLAZURNICTWO!
Hydrauliczne. Remonty,
tłazienki, kompleksowo,
0-600-234-396

GLAZURNICTWO!
Hydrauliczne. Remonty,
tłazienki, kompleksowo,
0-600-234-396

KAFELKOWANIE, 058-553-16-38

KAFELKOWANIE, 623-50-97

KAFELKOWANIE! Grzewcze,
Gazowe. Instalacje, przyłącza,
kotłownie. Nowocześnie,
konkurencyjnie. 672-62-64,
0601-677-964

KAFELKOWANIE, hydraulika,
malowanie, 306-12-39

KAFELKOWANIE, kabiny
natryskowe i inne
wykończenia,
(0-58) 664-33-72 Gdynia

KAFELKOWANIE, 302-13-92

ŁAZIENKI łazienkowe,
kompleksowo, 0-506-229-519

UKŁADANIE płytek,
0602-375-409, 058-348-05-93

USŁUGI HYDRAULICZNE
ABC hydrauliki,
(0-58) 346-98-20,
0-603-320-375

HYDRAULICZNO- Gazowe,
Wod-Kan-CCO, montaż
pieców,
uprawienia, 0880-288-278

HYDRAULICZNE! Grzewcze,
Gazowe. Instalacje, przyłącza,
kotłownie. Nowocześnie,
konkurencyjnie. 672-62-64,
0601-677-964

HYDRAULICZNE, 302-86-97,
0501-060-808

HYDRAULICZNE, 623-61-77,
0-609-164-618

HYDRAULICZNE, 302-86-97,
0501-060-808

HYDRAULICZNE- gazowe,
uprawienia, 625-32-84,
0605-125-862

HYDRAULICZNO- gazowe,
302-86-97

HYDRAULIKA całodobowo,
0-501-977-409

USŁUGI ELEKTRYCZNE
AWARIE 552-76-39

AWARIE, elektroinstalacje,
pomiar 0602-765-717,
341-51-79

ELEKTROENERGETYCZNE
instalacje- nowa, remonty,
pomiar, 058-551-69-05

ELEKTRYCZNE-
kompleksowo, 0602-670-409

INSTALACJE, pomiar,
(0-58) 349-59-80

USŁUGI GAZOWE
Al "Abagaz", naprawa,
konservacja, montaż pieców,
kuchenek, 625-31-49, 665-35-66

NAPRAWA montaż,
szczelność, 302-28-30,
0602-25-90-87

ZABEZPIECZENIA
ALARMY kamery-biura, domy,
664-94-55

BRAMY automatyka-
306-98-54 www.demit.pl-
rabat 5%

DOMOFONY dzwonek,
widzodomofony, serwis,
montaż, 0-501-311-415

DOMOFONY!
341-66-40

DOMOFONY, serwis,
wszystkie, (0-58) 671-58-66

KRATY Ogrodzenia- kute,
Balustrady, 665-58-72

USŁUGI PORZĄDKOWE I EKSPLOATACYJNE

CZYSZCZENIA
(058) 620-20-18,
(058) 663-13-43

CZYSZCZENIA dywanów,
tapicerki, (0-58) 556-59-49,
0-503-773-113

CZYSZCZENIA 522-16-12

Promocja, 559-85-19
CZYSZCZENIA,
(0-58) 341-06-27 Karchem

CZYSZCZENIA,
(0-58) 347-63-27
Karchem

CZYSZCZENIA,
(0-58) 557-85-46

CZYSZCZENIE dywanów,
0-607-429-027

DEZYSEKCJA 100%
skuteczności 558-85-19

SPRZĄTANIE, 771-39-75

USŁUGI STOLARSKO-TAPICERSKIE

KUCHNIA zabudowy,
projekt, (0-58) 664-71-97

TAPICERSKIE,
(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE 522-16-12

ZABUDOWY przedpokoi,
garderoby, 0-691-632-468

INNE

BUDOKOR ciepłe, wiercenie,
frezowanie żelbetu, rozbiórki,
nadproża, wzmocnienia
tłaziami, kolorowe posadzki
epoksydowe, 620-38-93,
620-38-93

GEODETA uprawniający,
0-607-429-027

OGRODZENIA taniol,
509-57-789

OGRODZENIA taniol,
0-509-57-789

REMONTY mieszkań, montaż
mebli, 0506-631-868

BUDOWY domów, stan
surowy, 0505-276-933

ROZMAITOŚĆ

AGD I RTV

AGD usługi

SERWIS
LÓDÓWKI
PRALKI
NAPRAWY 2 GODZ.
BEZPŁATNY DOJAZD
SENIOZY ZNIŻKA
302-00-06
303-61-61
305-28-06
306-91-70
552-18-01
554-43-64
5-501-103-397

ACCUVEN
Naprawa!
Pralki!
Łódówek: Szybko,
tanie. Bezpłatny
Dojazd!
Gwarancja!
303-43-80,
322-53-25
300-59-90,
302-97-62,
506/301-663,
503/323-017
Seniory zniżka
Łódówki 664-85-85,
503-425-727. Naprawy!
Łódówki 622-10-29,
503-70-30, 0-691-943-618
Łódówki 556-20-21,
503-425-727, 0601/665-723
Pralki 556-20-21,
503-425-727 zmywarki,

RTV usługi

ANTENA! Całodobowo:
indywidualnie, zbiorcze,
satelitarne, 0-501-311-415

ANTENY, domofony,
alarmy, 0601-84-54-52,
341-89-97

CURTIS, Neptun, Unimor-
Siesta, Lexus, Otake,
Samsung, Goldstar,
Trilux, Royal, Sony,
Sanyo... inne.
Telenaprawa-
dojazd bezpłatny
gwarancja
3 4 1 - 6 9 - 6 6
554-16-42

EKSPRESOWA naprawa
domowa naprawa
telewizorów, monitorów,
Taniol, 305-70-23,
505-177-713

NAPRAWA telewizorów
520-92-00, 303-08-50,
554-10-26 Regeneracja
Kineskopów Bezpłatny
Dojazd

NAPRAWA telewizorów,
341-72-72, 762-95-37
Gwarancja, dojazd
bezpłatny.

POGOTOWIE telewizyjne
629-02-33

SIESTA Trilux, Elemis,
Sony, Sanyo, **Ratyński**
Zbigniew,
(0-58) 303-55-49,
0-602-343-482

VIDEOFILMOWANIE
(058) 678-56-59 664-83-59

TURYSTYKA I SPORT

PRZEWOZY

AALTOURIST najtańsze
bilety, 307-48-06,
301-89-51

ATRAKCYJNE Mikrobusy-
wynajem- kraj- zagranicą,
344-77-33

EUROTOUR bilety
autokarowe, lotnicze- tani
przewoźnicy z Polski i
Niemiec, 550-14-24
www.euro-tour.com.pl

WZASY, WYCIĘKI

KOLONIE i obozy
jezykowe. Przejazdy
autokarowe- najtańsze
bilety, Holidays,
305-59-75

ZDROWIE I URODA

GABINY LEKARSKIE

ALERGIE, 0880-518-469

CHIRURG specjalista-
nieoperacyjne
leczenie **żyłaków**
odbytu, choroby
odbytnicy,
(0-58) 623-32-39,
0-602-441-513

FIZYOTERAPIA,
rehabilitacja, schorzenia
kręgosłupa, leczenie bólu,
0-601-846-384

GINEKOLOG 0501-536-770
dyktando!

GINEKOLOG 0600-77-27-07
zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG 0604-823-164
Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 341-19-85

GINEKOLOG bardzo
tani, profesjonalnie,
0506-423-562

GINEKOLOG!
Profesjonalnie!
880-516-331

GINEKOLOG- pogotowie
0-880-176-080

NEUROLOG Nizkiewicz
Szczęśliwa 32 Gabinet,
wizyty, (0-58) 556-12-49

PIJAWKOTERAPIA,
0602-77-37-62

PSYCHOLOG
Elżbieta Szymczak 620-91-29

POMOC
WYJAZDOWA

ABC alkoholoodtrucia.
Especial 551-97-64,
0-602-334-716
Sławomir

ACHILLES Alkoholoodtrucia
Especial. EKG. Wizyty,
(0-58) 346-02-32,
0-601-670-398

ALKOHOLIZM, especial,
terapię, odtroczenia,
0602-773-762

CHIRURG Especial
profesjonalnie,
302-52-29,
0-696-767-758

CHIRURG Especial, zabieg,
gipsy, 305-00-35

INTERNISTA
Andruszkiewicz wizyty,
rehabilitacja,
magnetostymulacja,
(0-58) 344-07-37,
0-504-903-462

BADANIA kierowców,
0502-143-469

BADANIA na broń,
0502-143-469

ODCHUDZANIE,
skutecznie, 0606-390-360

STOMATOLOGICZNE

GDŃSK Centrum
Cambridge
www.dieta.webstory.pl,
(0-58) 661-28-13

DOM Seniora, Rumia,
771-18-60, 0504-038-114

GENETYCZNE ustalanie
oposowa, chorób
genetycznych, 0-880-637-873

LKWADICJA alkoholizmu,
narkomanii,
(0-58) 663-74-74,
0-609-350-500

MAŁAŻ 0604-437-323

MAŁAŻE, 0-693-624-766

MAŁAŻYSTKA
(0-58) 557-74-08

MAŁAŻYSTKA, 557-38-54,
0603-211-506

POTENCJA
0600/759-553

POTENCJA
0603/227-896

POTENCJA, 0-692-035-953

POTENCJA,
0-501-214-279

POTENCJA,
0-660-251-779

NAUKA

KURSY, SZKOLENIA

ABSOLUTNIE
naprawdę najlepsze kursy
komputerowe- podstawy
obslugi komputera - Word,
Excel, tworzenia stron
Internetowych -
Linter, Grafis- podgryzek, e-mail,
dostęp do Internetu
Promocja 199- Również
inne szkolenia. Na miejscu
serwis i sprzedaż
komputerów. Centrum
Edukacyjne- Komputerowe
Gdynia, (0-58) 822-01-03

ATRAKCYJNA nauka
jazdy **LOK** Gdynia
620-76-74,
551-02-37

Ogłoszenie drobne to gratka!

Kup ogłoszenie drobne
a opublikujemy je
w **Dzienniku Bałtyckim**
i w portalu **Gratka.pl**

Dziennik Bałtycki
gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNecie

Chcesz zamieścić ogłoszenie w „Dzienniku”?

TO PROST!

SPOTKAJ SIĘ Z NASZYM PRZEDSTAWICIELEM

Zadzwoń (pon.-pt. 9.00-17.00) pod nr tel. (0-58) **30-03-221, 30-03-222, 30-03-230** lub wyslij faks: (0-58) **30-03-231**. Nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie

PRZYJDŹ DO BIURA OGŁOSZEŃ

GDĄSK	SÓPOT	GDYNIA	PRUSZCZ GDĄSKI	RUMIA
Targ Drzewny 9/11	ul. Kościuszki 61	ul. Władysława IV 43	ul. Chopina 2	ul. Starowiejska 9
tel. (0-58) 30-43-216, 217	tel. (0-58) 551-54-55	tel. (0-58) 660-65-18	tel. (0-58) 683-29-45	tel. (0-58) 671-24-47
Fax (0-58) 30-43-213	Pon.-czw. 8.00-16.00	Fax (0-58) 660-65-17	tel. (0-58) 683-29-44	roz. wt. 9.00-15.00
Pon. - pt. 8.00-18.00	Pt. 9.00-17.00	Pon.-pt. 8.00-18.00	Pon.-czw. 9.00-17.00	
Sob. 9.00-15.00		Sob. 9.00-14.00		

ODWIEDŹ BIURO WSPÓŁPRACUJĄCE Z NAMI

GDAŃSK		
AMITALL	BGD - Beata Gryń	PC SERVICE
Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 24	Tel. (0) 58) 305-908	Gdańsk Brzeźno, ul. Gałczyńskiego 8
Tel./fax (0-58) 301-11-54, 305-90-75	Tel. kom. 0-502-988-908	Tel./fax (0-58) 342-75-40
Por. p. 0.800-17.00		Por. p. 0.80-18.00
SYNCO	R.S. KISERO	OSK
Gdańsk Wzrzeszcz, ul. Dmowskiego 16	Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 1	Gdańsk, ul. Niedziałkowskiego 138
Tel./fax (0-58) 345-20-19, 520-31-73	Tel./fax (0-58) 554-29-31	Tel. (058) 652-50-96
Por. p. 0.800-17.00	Por. p. 0.800-17.00	Por. p. 0.80-17.00
	Sk. 10.00-14.00	

GDYNIA

AMITALL
Gdynia, Plac Konstytucji 2
tel./fax (0-58) 621-06-93,
pon.-pt. 8.00-15.30

AKWABAJT
Gdynia, Cisowa
ul. Chyłowska 235/1
tel (0-58) 663-99-21 w. 5
non.-pt. 6.00-17.00

LABOX-PRESS
Gdynia
ul. Świętojańska 5
tel./fax (0-58) 620-65-22
non.-pt. 10.00-16.00

NADAJ OGŁOSZENIE PRZEZ TELEFON I ZAPŁAĆ KARTA

Zadzwoń pod nr (0-58) **30-03-250** i zapłać kartą kredytową - rabat 7%
od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 i w sobotę w godz. 9.00-15.00

SKORZYSTAJ Z PORTALU INTERNETOWEGO www.gratka.pl

■ wejdź na stronę www.gratka.pl (portal odwiedza miesięcznie prawie 1 milion osób)

- wejdź na stronę www.gratka.pl (portal odwiedza miesięcznie prawie 1 milion osób)
- wybierz odpowiedni dział, do którego chcesz złożyć ogłoszenie
- następnie kliknij - dodaj ogłoszenie
- wypełnij formularz wybierając jednocześnie region pomorski
- następnie postępuj zgodnie z instrukcjami

WYŚLIJ OGŁOSZENIE SMS-em

Za pomocą SMS-a możesz nadać ogłoszenie, które ukaże się **w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”**.

Aby zamieścić ogłoszenie w sobotnim wydaniu gazety (cena 9 zł + VAT):

- Wpisz jeden z kodów zamieszczonych poniżej, a po nim wpisz treść ogłoszenia bez polskich znaków pamiętając o odstępach między wyrazami
- Liczba znaków razem z kodem, numerem telefonu kontaktowego oraz odstępami nie może przekroczyć 160 znaków
- W przypadku braku numeru kontaktowego podawany jest numer telefonu, z którego ogłoszenie zostało nadane
- Wyklistuj FMS- and number **7968** (area 0 and 1 VAT)

■ Wyślij SMS pod numer **7968** (cena 9 zł + VAT)
Przykład: DBSOBK Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000-00-00

PRACA	Import metali	D50AM	3-pok. poszukiwie	D50P3	Ustalenie szkieletu
Zatrudnienie	D50P2	D50MWW	4-pok. i większe poszukiwie	D50P4	
Inne	D50P1	D50MU	Lokal. biurowo-uslugowe poszukiwie	D50P5	AGD i RTV
Szkolenie pracy	D50S1	D50MS		D50L	AGD uslugi
BIZNES	NIERUCHOMOŚCI				AGD sprzedam
Biura rachunkowe	D50B3	D50B4	Dobrych budowlanych sprzedam	D50B2	Uslugi RTV sprzedam
Wydawnictwa	D50B1	D50B5		D50B3	Kupię
Kierunki	D50B6	D50B5D	Dom sprzedam	D50B2M	TYTUŁYSTKA i POK
Sprzedaż	D50B2	D50B5M	Mieszkanie sprzedam	D50B21	
Uslugi inne	D50B1U	D50B51	1-pok. sprzedam	D50B22	Szept
Luminary	D50B1L	D50B52	2-pok. sprzedam	D50B23	Przewozy
Sprzet biurowy	D50B1B	D50B53	3-pok. sprzedam	D50B24	Wielkie wyprzedażi
	D50B1C	D50B54	4-pok. i większe sprzedam	D50B25	Taryfikacja młodzieżowa
AUTO-MOTO			Lokal. biurowo-uslugowe sprzedam	D50B26	Baza podróży
Samochód sprzedam	D50AS	D50SL		D50NG	Inne
Samochód optywaryz	D50AS1	D50SL1	Grunt	D50NG1	ZAKWIECIE i UROK
Samochód optywaryz	D50AS2	D50SL2	Ustalenie agrodziedzi	D50NG2	
Sprzedaż inne	D50AS3	D50SL3	Oczek. latwozowy	D50NG3	Gabiny lekarskie
Sprzedaż inne	D50AS4	D50SL4	Garaz	D50NG4	Pomoc wyjazdowa
Samochód kupię	D50AS5	D50SL5	Linia nieruchomości	D50NG5	Przyrodnicze lalki
50 tys. zł	D50AS6	D50SL6	Polegarnictwa, agencja	D50NG6	Stomatologiczne
Samochód kupię	D50AS7	D50SL7		D50NG7	Uroda
50 tys. zł do 10 tys. zł	D50AS8	D50SL8	Maternity bud. sprzedam	D50NG8	NAUKA
Samochód kupię	D50AS9	D50SL9	Wypozyczenie mebli	D50NG9	
powyżej 10 tys. zł	D50A1	D50SL1	Kupię	D50NG10	Kursy, szkolenia
Samochód marki kupię	D50A2	D50SL2	Dobrych budowlanych	D50NG11	Języki obce
Samochód optywaryz kupię	D50A3	D50SL3	Dom odnajmie	D50NG12	Szkoly
Samochód optywaryz kupię	D50A4	D50SL4	Mieszkanie odnajmie	D50NG13	Komputer
Samochód osobowy zamienie	D50A5	D50SL5	1-pok. odnajmie	D50NG14	ZWIERZĘTA i ROSLIN
	D50A6	D50SL6	2-pok. odnajmie	D50NG15	
Zamienie inne	D50A7	D50SL7	3-pok. odnajmie	D50NG16	Zwierzęta
Autozatrudnienie	D50A8	D50SL8	4-pok. i większe odnajmie	D50NG17	Rosliny
Ciepła woda sprzedam	D50C3	D50SL3	Lokal. biurowo-uslugowe sprzedam	D50SL	INNE
Ciepła woda kupię	D50C4	D50SL4		D50SL1	Foto
Auto-ryzy	D50C5	D50SL5	Dobrych budowlanych	D50SL2	Inne książki
Mechanika i elektronika	D50C6	D50SL6	Poszukiwie	D50SL3	Inne hobby
Transport	D50C7	D50SL7	Dom poszukiwie	D50SL4	Inne meble
Zapleczenia, alarmy	D50C8	D50SL8	Mieszkanie poszukiwie	D50SL5	Inne ozdoby
Transport i usługi	D50C9	D50SL9	3-pok. poszukiwie	D50SL6	Ustalenie stron
Transport i usługi	D50C10	D50SL10	2-pok. poszukiwie	D50SL7	Uczestnictwo w imprezach

- Szczegółowy regulamin zamieszczania ogłoszeń za pomocą SMS-a dostępny jest w Biurach Ogłoszeń Dziennika Bałtyckiego oraz na stronie internetowej: www.dziennikbaaltycki.pl
- Ogłoszenia niezgodne z regulaminem nie będą publikowane
- Ogłoszenia dostarczone do piątku do godz. 14.00 ukazać się w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”
- W razie pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. tel. (0-58) 30-03-224

Serwis funkcjonuje w współpracy z firmą Mobiltek sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie

NADAJ BEZPŁATNE OGŁOSZENIE

Możesz nadać bezpłatne ogłoszenie do dodatków „Praca+Szkola+Szkolenia”, „Dom+Nieruchomości+Wnętrza”, „Auto+Moto+Gratka” i „Świat Zdrowia+Moda+Uroda” i „Gratka” (tylko w Trójmieście) korzystając z kuponu, który znajdziesz od poniedziałku do czwartku w dodatkach.

Piłka nożna. Złote Lwy Gdańskie

Pomorze '91 najlepsze

Złote Lwy Gdańskie GPEC Cup 2005 - to nazwa kolejnego halowego turnieju dla piłkarskiej młodzieży zorganizowanego przez OSP Lechia Gdańsk. Tym razem do rywalizacji przystąpiło 14 drużyn złożonych z chłopców urodzonych w roku 1991 i młodszych.

Turniejowe gry rozpoczęły spotkania w dwóch grupach eliminacyjnych. Tutaj doszło do pierwszych niespodzianek. Kadra Pomorza 91 - w całości złożona z piłkarzy Lechii - przegrała z Bałtykiem Gdynia 1:2. Szkoleniowiec gdynian Artur Górski promieniował z radości, a najbardziej zapracowany trener na tym turnieju Jacek Gładysz, prowadził aż trzy drużyny, zbytnio się tym nie przejął zapowiadając, że jego kadra i tak wygra ten turniej. W drugiej grupie eliminacyjnej dość niespodziewanie pierwsze miejsce zajęła kadra Pomorza 92 pokonując w decydującym meczu Lechię 4:1.

Najważniejsza faza turnieju rozpoczęła się jednak od spotkań ćwierćfinałowych. Tutaj niespodzianek już nie było. Final był powtórzeniem grupowego meczu kadry Pomorza 91 - Bałtyk. Pewnie wysoko wygrała kadra 4:0.

Kadra Pomorza 91: Kopka, Ziobrowski - Kostrewa, Janowski, Preizner, Gołowski, Rosiński, G. Kila, Marczewski, Płomiński. Bałtyk: Różgawski, Jodłowski - Chorażewicz, Gołowski, Roeske, Szukalski, Ogórek, Dmochowski, Zieliński, Litwiński, Konkol. Najlepszym piłkarzem turnieju wybrany został Dawid Zmijewski (kadra Pomorza 91), najlepszym bramkarzem Damian Janiszewski (Wisła Tczew), a najlepszego strzelca musiała wyłonić dogrywka w rzutach karnych. Po turnieju Wojciech Sterczewski (Pomorze 91) i Radosław Roeske (Bałtyk) mieli na swoim koncie po 13 goli. W karnych lepszy okazał się ten pierwszy i zdobył tytuł króla strzelców.



Fot. Adam Warława

Fragment finałowego meczu Kadry Pomorza '91 - Bałtyk.

Jeżeli z kilkoma dniami wcześniej z gdańskiego turnieju spotka się ponownie. W najbliższy weekend Artur Górski i Bałtyk organizują

turniej Gdynia Cup 2005. W sobotę i niedzielę mecze odbywać się będą od godz. 8 do 15.

Kolejność w turnieju Złote Lwy Gdańskie

1. Kadra Pomorza 91, 2. Bałtyk, 3. Polonia Gdańsk, 4. Wisła Tczew, 5. Olimpia Elbląg, 6. Lechia 91, 7. Arka Gdynia, 8. Kadra Pomorza 92, 9. Śląsk Wrocław, 10. Lechia 92, 11. Gimnazjum nr 22, 12. Żuławki Nowy Dwór, 13. Zatoka Puck, 14. Gedania

Futsal. Trójmiejska Liga Halowa Sjesta gromi

Super Team jest coraz bliżej zwycięstwa w rozgrywkach pierwszej ligi Trójmiejskiej Ligi Halowej w piłce nożnej pięciociosobowej. Na dwie kolejki przed końcem ma cztery punkty przewagi nad Restauracją Sjesta i Center Mot. Zawodnicy Restauracji

Sjesta popisali się w dwunastej kolejce rekordowym zwycięstwem gromiąc Martini Sport aż 16:3.

W klasyfikacji najlepszych strzelców ligi prowadzi Marcin Kwiecień (Restauracja Sjesta) - 25 bramek.

(stan)

Wyniki i tabela

- Super Team - ZTS Poczta Polska 5:1 (4:0). Bramki: Paweł Gajdziński (6, 8), Piotr Mula (16), Mariusz Sałata (17), Rafał Wabia (21) - Karol Tomaszuk (22).
- Rodex Gdańsk - Hotel Abak 3:7 (2:1). Bramki: Piotr Matusiak (18, 38), Maciej Dobrowolski (20) - Arkadiusz Nasierowski (13, 31, 39), Artur Bartoszewicz (27), Adam Wielewicz (30), Gabriel Hendryk (32), Rafał Kamper (36).
- Center Mot - Terma 5:3 (2:2). Bramki: Artur Antończuk (12, 24), Sebastian Michalkiewicz (15, 38), Paweł Staruszkiewicz (33) - Stanisław Hinc (6), Damian Kotuła (19), Wojciech Chojnacki (21).
- Martini Sport - Restauracja Sjesta 3:16 (2:4). Bramki: Tomasz Łępkowski (7, 36), Jarosław Cieśliński (19) - Marcin Kwiecień (22, 35, 36, 37, 38, 39), Michał Grzelak (18, 21, 31, 38), Tomasz Miklis (16, 17, 39), Tomasz Poźniak (30, 31), Krzysztof Żelazny (19).

1. Super Team	12	26	56-34
2. Sjesta	12	22	74-50
3. Center Mot	12	22	44-41
4. Martini	12	17	43-61
5. Hotel Abak	12	16	48-45
6. Terma	12	16	44-51
7. Rodex	12	11	31-43
8. ZTS Poczta	12	6	34-49

Bilard. Mistrzostwa Polski Dla amatorów

Fundacja Rozwoju Edukacji "Trefl" organizuje cykl pięciu turniejów bilardowych, będących eliminacją regionalną do finału Mistrzostw Polski Amatorów w pool bilardzie. Pierwszy z turniejów rozpocznie się już w najbliższą niedzielę, 20 lutego, o godz. 10.00 w klubie bilardowym Integracyjnego Ośrodka Rehabilitacyjno-Sportowego "Trefl" w Sopocie przy ul. Armii

Krajowej 137/139. Turnieje rozgrywane będą w odminie 8 bil systemem podwójnego ko (do dwóch przegranych).

Zapisów można dokonywać w siedzibie Fundacji (adres jak wyżej) lub telefonicznie (tel. 551-32-21 w.191 lub 692-819-018. Ze szczegółowym regulaminem można zapoznać się na stronie internetowej: www.bilard-sport.pl. (kast)

NABÓR

Żukowski Klub Sportowy Janina Gdynia, działający przy Szkole Mistrzostwa Sportowego w gimnastyce artystycznej, ogłasza nabór dziewcząt w wieku 5-8 lat. Zajęcia pod opieką trenerki Hanny Narloch odbywać się będą we wtorki w czwartki w godz. 17-18.30, w soboty w godz. 10-11.30. Wzrost 120-155 cm. Do członków klubu należą: Joanna Mitrosz - młodsza mistrzyni Polski i reprezentantka Polski na mistrzostwach świata i Europy i Karolina Kotowska - mistrzyni ogólnopolskiej olimpiady młodzieżowej w klasie drugiej. (m)

Kick-boxing. O awans do mistrzostw Polski Najlepsi w Gdańsku

Mistrzostwa Gdańska w kick-boxingu w formule semi-contact, będące jednocześnie eliminacją krajowego championatu, odbyły się w Gdańsku. W zawodach wystartowało ponad 60 zawodników z Polski i zagranic. Poziom imprezy był wysoki. Tym bardziej należy się cieszyć, że czołowe role odegrali przedstawiciele trójmiejskich klubów, zwłaszcza organizatorzy zawodów, Duetu Gdańsk.

W kategorii open kobiet Monika Truszkowska wyprzedziła Emilię Olechno-

wicz. Wśród mężczyzn na podium stawali: 69 kg - 1. Wojciech Niedzielski; 74 - 2. Arkadiusz Łasek; 79 - 1. Łukasz Zagrobelny, 2. Piotr Siwonia, 3. Łukasz Stepniowski; 84 - 1. Jakub Zieliński, 2. Kamil Dobrowolski, 3. Wojciech Dzieciński; 89 - 1. Rafał Górzewski, 2. Janusz Grandzicki; 94 - 1. Mieszko Zieliński; plus 94 - 1. Paweł Szymkowiak, 2. Ireneusz Dobrowolski, 3. Piotr Kalinowski (wszyscy Duet).

Gdynianowie Maximusa reprezentowali ośmiu zawodników. Niepokonanym

w kat. 57 kg został Rafał Karcz, który stoczył trzy zwycięskie pojedynki. W pierwszej walce pokonał Szymona Chmurnyńskiego z Duetu, następnie Jakub Sikora w kat. 74 kg był trzeci. M.in. wygrał z Marcinem Zawiszę z Duetu.

Trzecie miejsca oraz kwalifikacje do mistrzostw Polski zdobyli również: Grzegorz Kwidziński - 69, Norbert Stopiński - 57 i Przemysław Ziemiannin - 89 kg (wszyscy Maximus).

(m)

jutro z Dziennikiem

specjalnie dla kibiców w Trójmieście

plakat hokeistów Stoczniowa

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, Fax 3003 303
Korespondencje: 80-898 Gdańsk, ul. pociąg 419

Redaktor naczelny: Marek Dyba, 3003 303
Z-tyt. naczelny: Marcin Wroblewski, 3003 303
Redaktor naczelny: Marcin Wroblewski, 3003 303
Redaktor naczelny: Marcin Wroblewski, 3003 303
Redaktor naczelny: Marcin Wroblewski, 3003 303

Wydawca: POKS-PRESS sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Pracownicy: Krzysztof Kozłowski

DZIAŁY

tytułowy z Czytelnikiem tel. 3003 340
e-mail: gwiazdka@poczta.onet.pl

tytułowy z Czytelnikiem tel. 3003 340
e-mail: gwiazdka@poczta.onet.pl

tytułowy z Czytelnikiem tel. 3003 340
e-mail: gwiazdka@poczta.onet.pl

tytułowy z Czytelnikiem tel. 3003 340
e-mail: gwiazdka@poczta.onet.pl

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - rano!

tel. 0 800 15 00 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (58) 300 30 10, fax 300 30 16, tel. 300 30 13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (redakcja)
tel. (58) 660 45 40, fax 660 45 41, tel. (58) 660 45 42
tel. (58) 660 45 43 do 13 (biuro redakcji)
Gdynia, ul. Władysława IV 43
tel. 660 45 44, fax 660 45 45, tel. 660 45 46 do 30, fax 660 45 47
Gdynia, ul. Świdwajskiego 141 B (biuro ogólnokrajowe)
tel. (58) 620 74 79
Sopot, ul. Kołobrzeska 61, fax 551 54 55, tel. 550 42 48

WYDAWCA

POKS-PRESS sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Pracownicy: Krzysztof Kozłowski

DRUK

Oddział Prasa Bałtycka
ul. Polnej 3, tel. 30 03 700, fax 30 03 703
Poj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Nasza interwencja. Pomogliśmy odzyskać pieniądze!

Spłacone długopisy



Pani Helena Szyńska z Czerniewa (gm. Trąbki Wielkie) po naszej interwencji otrzymała zwrot pieniędzy od Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości ze Starogardu Gdańskiego. Przypomnijmy – kobieta chciała dorobić do emerytury. Zaintere-

sowało ją ogłoszenie ARP, która oferowała składanie długopisów. Za próbną partię materiału nasza Czytelniczka zapłaciła 45 zł. Gdy odesłała złożone pisaki, okazało się, że za kolejne przesyłki musi płacić... 750 zł kaucji lub założyć działalność gospodarczą. Kobieta zrezygnowała i zażądała zwrotu pieniędzy za próbną partię długopisów. Firma odmówiła.

– Zdumiałam się, gdy po waszej interwencji przyszedł przekaz – mówi Helena Szyńska. – Należność była wprawdzie pomniejszona o podatek dochodowy, koszty obsługi i opłatę pocztową, jednak cieszę się, że dostałam chociaż częściowy zwrot kosztów. Mam niewysoką emeryturę i dla mnie to sporo pieniędzy.

Arkadiusz Gancarz

Zapytaj eksperta!



Masz problem z reklamacją towaru lub usługi? Trafiłeś na nieuczciwego sprzedawcę? Zadzwoni JUTRO do redakcji! Alina Rocka, rzecznik praw konsumenta w Gdańsku będzie naszym gościem. Na telefonach czekamy w godz. 12-13. Pytania można przysyłać mailem pod adresem: opinie@prasabalt.gda.pl

numer bezpłatnej infolinii **Dziennika**
0 800 15 00 39

Gm. Pruszcz Gd. Droga nie będzie zamknięta Obiecali!



Mieszkańcy Straszyna dojeżdżają do domów kilkunastometrowym odcinkiem ul. Poziomkowej, który chce wydzierżawić firma Galeon.

Fl. A. Gancarz

Mieszkańcy ulic Leśnej i Poziomkowej w Straszynie obawiają się, że nie będą mogli dojeżdżać do swoich domów. Gmina Pruszcz Gdański zdecydowała bowiem, że wydzierżawi kilkaset metrów drogi prywatnemu przedsiębiorstwu. Problem na razie dotyczy pięciu rodzin. Jednak wkrótce będzie dotyczył kilkuset, bo wiem w pobliżu – przy ul. Leśnej – projektowane jest osiedle domków jednorodzinnych.

– Zgodziliśmy się na dzierżawę, jednak pod kil-

koma warunkami – uspokaja Andrzej Bożyk, zastępca wójta gminy Pruszcz Gdański. – Droga zostanie przekazana na pięć lat, a nie na 10, jak chciała firma. W zamian przedsiębiorstwo ma ją wyremontować, ogrodzić i oświetlić. Będzie służyć jako łącznik pomiędzy dwiema fabrykami.

– Mieszkańcy nie będą mieli żadnych problemów z przejazdem – zapewnia krótko Jacek Kobyłko, dyrektor ds. handlu w firmie Galeon, która dzierżawi drogę.

(ganark)

Pytanie. Gdy odejdzie bliski Zasiłek pogrzebowy

W jaki sposób mogę się starać o zwrot kosztów pogrzebu po zmarłej mamie? Sytuacja jest o tyle wyjątkowa, że kilka

osób z mojej rodziny poniosło wydatki. Ile mamy czasu na załatwienie w ZUS wszystkich formalności?

Krystyna R.

Z dokumentami

Ewa Pancer

rzecznik prasowy ZUS w Gdańsku

– Zasiłek przysługuje po osobach zmarłych, które były ubezpieczone albo pobierały emeryturę lub rentę. Wynosi on 4539, 86 zł. O zwrot kosztów pogrzebu mogą ubiegać się osoby, które je poniosły. Dowodem są oryginały rachunków lub kopie potwierdzone przez bank. Jeżeli wydatki poniosło kilka osób, koszty są dzielone – we wniosku należy zaznaczyć, w jakiej wysokości osoby te pokryły rachunki. Prawo do zasiłku przedawnia się po 12 miesiącach od dnia śmierci.



Fot. repr. Joanna Surazyńska

Uczciwi i uczynni!

Przed tygodniem zostawiłem w tramwaju aktówkę z sztyfrowymi zamkami. Wysiadłem we Wrzeszczu przy Manhattanie i dopiero po kilkunastu minutach zorientowałem się, że nie mam „bagażu”. Była to dla mnie przynajmniej jedna rzecz, którą mogłem jakoś pogodzić się z utratą mojej ulubionej i bardzo poręcznej teczki, jednak znacznie bardziej kłopotliwa była utrata jej zawartości. Były tam ważne dla mnie dokumenty. Ostatecznie uznałem, że są większe niebezpieczeństwa i próbowałem się z tą stratą pogodzić. Jakież było moje zdumienie, kiedy po powrocie do domu zastałem na automatycznej sekretarce wiadomość – policjant z komisariatu w Oliwie powiadomił mnie, że zguba czeka na miejscu i w każdej chwili mogę ją odebrać. Radość moja była oczywiście ogromna, ale cieszyłem się również z tego, że żyję w społeczeństwie, w którym są ludzie uczciwi i uczynni. Niestety, nie mam możliwości, aby bezpośrednio podziękować moim anonimowym dobroczyńcom, więc jeśli redakcja uzna, że to wydarzenie warte jest odnotowania na łamach „Dziennika”, bardzo proszę załączyć moje gorące podziękowania! Zapominałski



Kościerzyna. Potrzebne pieniądze na leczenie Walka o życie



nerwowo. Pierwszym objawem była utrata wzroku w prawym oku.

Już raz Asia pokonała grzybicę płuc, bo udało się zebrać środki na zapewnienie lekarstw.

– Do niedawna lek przeciwcytrzybnicy dla Asi kupowała Fundacja TVN – mówi Edward Zbigniew Świerk, prezes Kaszubskiej Fundacji „Podaruj Dzieciom Nowe Życie”. – Nie ma jednak możliwości dalszego finansowania. Dlatego liczymy na wsparcie ludzi dobrej woli, którzy chcą pomóc dziewczynce. Jesteśmy blisko szczęśliwego końca, ale potrzebne są pieniądze. Telekomunikacja niedołatnie używała numer telefonu, z którego dochód w całości zostanie przekazany Asi. Numer będzie czynny do końca tego tygodnia. Liczy się każda złotówka.

Wszyscy, którzy chcieliby pomóc Asi, mogą zadzwonić pod numer tel. 0 300 500 110 (3, 66 zł z VAT).

Joanna Surazyńska

Jak pomóc?

Wszyscy zainteresowani mogą też wpłacić pieniądze na numer konta: Kaszubska Fundacja „Podaruj Dzieciom Nowe Życie” PKO BP S.A. O/Kościerzyna 48 1020 1879 0000 0802 0002 2939 z dopiskiem „dla Asi”. – Asia Zwiercan nadal przebywa w Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Zginął Fagot

5 lutego, ok. godziny 13 w okolicach Targu Węglowego zginął półroczny brązowy jamnik. Pies był na smyczy i miał czerwone szelki. Wabi się Fagot. Ktokolwiek wie o losach psa, proszony jest o kontakt telefoniczny pod nr 306 69 69 i 323 64 25.



Pracujesz? Pamiętaj o swoich prawach!

- Zwolnienia lekarskie • Z czym do Sądu Pracy?
- Urlop macierzyński i co dalej?

już **we wtorek** w **Dzienniku**